ISSN 1896-7019

TWÓJ TYGODNIK ŚWIDNICKI, CO PONIEDZIAŁEK W TWOIM KIOSKU

nowy tydzień W ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,60 zł (w tym 5% VAT)

15-21 lipca 2019 r. | nr 28 (653)/2019 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | ŚWIDNICKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

24 str. + Bezpłatny dodatek TV

Oświadczenia majątkowe cz. 3

Oświadczają, co mają

Kontynuujemy prezentację oświadczeń majątkowych świdnickich samorządowców. Tym razem zaglądamy do zeznań dyrektorów i kierowników świdnickich instytucji oraz miejskich spółek. Str. 4

Powiatowa opozycja zaniepokojona. Ratusz zapewnia, że niepotrzebnie

Miasto podtrzymuje, że dołoży się do przebudowy Racławickiej

Wbrew deklaracjom na czerwcowej sesji miejscy radni nie podjęli uchwały o dołożeniu się przez miasto do przebudowy kolejnego odcinka ul. Racławickiej, którą realizować będzie powiat. Ratusz zapewnia jednak, że z niczego się nie wycofuje i prawdopodobnie nawet dołoży więcej niż wcześniej deklarowane 1,5 mln złotych, bo inwestycja będzie droższa o blisko milion złotych niż szacowano. Decyzję radni jednak podejmą dopiero po wakacjach. Str. 14

Zmienią budżet, powiększą SAG, pozwolą na budowę bloków?

Gorąca sesja przed wakacjami

Dziś, czyli w poniedziałek 15 lipca, na ostatniej przed wakacyjną przerwą sesji świdniccy radni głosować będą m.in. nad powiększeniem Strefy Aktywności Gospodarczej, zmianami w budżecie, a przede wszystkim nad przyjęciem zmian w planie zagospodarowania dla osiedla Brzeziny-Kalina, dopuszczających budowę na tym obszarze bloków. Zapowiada się gorąca sesja. Str. 11

Ognisko muzyczne z nową siedzibą

Muzycy idą na Hallera

Miasto wyremontuje pomieszczenia w budynku przy ul. Hallera 9 na nową siedzibę świdnickiego ogniska muzycznego. Na przekazanie budżetowych pieniędzy na ten cel zgodzili się świdniccy radni, choć opozycja podczas głosowania zmian w budżecie wstrzymała się od głosu. Str. 4

Deweloperzy, szykujcie pieniądze!

Wieżowiec zamiast magistratu?

Działka, na której stoi budynek starego świdnickiego magistratu, niebawem stanie się naprawdę „łakomym kąskiem" dla deweloperów. Miasto chce rozszerzyć jej przeznaczenie w planie zagospodarowania o budownictwo mieszkaniowe i usługi, a wraz z nią wystawić na sprzedaż nieruchomość, na której obecnie znajduje się parking. Str. 4

Chwilowy zamęt i dezorientacja, spowodowane podwójnym naborem do szkół, zostały opanowane przez samorządy

Rekrutacyjny szok minął

Alarmujące informacje o tym, że w Lublinie zabrakło miejsc w liceach nawet dla ponad sześciuset prymusów, na szczęście nie potwierdziły się. Po weryfikacji oświadczeń uczniów o ostatecznym wyborze szkoły okazało się, że zwolniło się kilkaset miejsc. Po kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt wolnych miejsc jest teraz nawet w renomowanych lubelskich ogólniakach – Staszicu, Unii i Zamoyu. Str. 2

Kto kupi działkę z blaszakiem przy Warsztatowej?

Cenne 25 arów

Świdnicki ratusz czeka na oferty od zainteresowanym zakupem działki i budynku przy ul. Warsztatowej 3. Choć sam budynek nie prezentuje się najlepiej, to działka na terenie Regionalnego Parku Przemysłowego jest atrakcyjna. Str. 11

Wyniki miejskich spółek

Komunalnicy na plusie

Dwie największe świdnickie spółki komunalnej, Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej „PEC" i Przedsiębiorstwo Komunalne „Pegimek", zakończyły ubiegły rok na plusie. Zyski może nie są wielkie, ale obydwa przedsiębiorstwa w tym okresie zrealizowały pokaźne inwestycje. Str. 14

Burza mózgów w ratuszu

Powalczą o 10 milionów

FOT. ŚWIDNIK.PL

Świdnik chce pozyskać nawet 10 mln zł dotacji z programu „Rozwój Lokalny", finansowanego z tzw. funduszu norweskiego i EOG, na działania ekologiczne, społeczne, rewitalizację, projekty animacyjne dla seniorów i młodzieży, transport, kulturę oraz edukację. Str. 9

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU
POBIERZ i zamawiaj TAXI

Chwilowy zamęt i dezorientacja, spowodowane podwójnym naborem do szkół, zostały opanowane przez samorządy

Rekrutacyjny szok minął

Alarmujące informacje o tym, że w Lublinie zabrakło miejsc w liceach nawet dla ponad sześciuset prymusów, na szczęście nie potwierdziły się. Po weryfikacji oświadczeń uczniów o ostatecznym wyborze szkoły okazało się, że zwolniło się kilkaset miejsc. Po kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt wolnych miejsc jest teraz nawet w renomowanych lubelskich ogólniakach – Staszicu, Unii i Zamoyu.

Jak podał Urząd Miasta Lublin, po podsumowaniu pierwszego etapu rekrutacji może nie wszyscy uczniowie dostali się do wymarzonych klas, ale dla każdego powinno znaleźć się miejsce w wybranym przez niego rodzaju szkoły.

Zrezygnowali z Lublina lub postawili na prywatne

Po wywieszeniu na początku lipca przez szkoły list przyjętych sytuacja wyglądała dramatycznie. Setki uczniów, w tym nawet absolwenci ze świadectwami z czerwonym paskiem, a nawet finaliści olimpiad, nie znaleźli swojego nazwiska na liście w żadnej z wybranych przez siebie szkole. Na początku ubiegłego tygodnia wiceprezydent Lublina ds., oświaty, **Mariusz Banach,** zapowiadał, że miasto postara się uruchomić dodatkowe klasy, by załagodzić sytuację, choć zaznaczył, że nie uda się tego zrobić w prestiżowych liceach, w których fizycznie nie ma miejsca na dodatkowe oddziały.

Na pierwszych, wywieszonych 4 lipca listach przyjętych do renomowanych liceów, setki kandydatów nie znalazło swoich nazwisk. Na szczęście miejsca się znalazły

W piątek, 12 lipca, lubelski samorząd podsumował I etap rekrutacji, weryfikując w międzyczasie złożone przez uczniów tzw. potwierdzenia woli nauki w szkole, do której zostali przyjęci (wielu uczniów aplikowało do kilku szkół i znalazło się na listach przyjętych w kilku szkołach – **przyp. red.**). Takiego potwierdzenia nie dokonało łącznie 766 kandydatów: 397 absolwentów podstawówek i 369 absolwentów gimnazjów. Tym samym okazało się, że lubelskie szkoły dysponują jeszcze łącznie 2176 wolnymi miejscami, w tym: 1095 miejscami w liceach, 629 miejscami w technikach i 452 miejscami w szkołach branżowych. Samorząd stanął więc na wysokości zadania, choć zorganizowanie rekrutacji podwójnego rocznika absolwentów w mieście wielkości Lublina nie było łatwe.

– W przygotowaniach do tegorocznego naboru do szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych kierowaliśmy się trzema celami: by zapewnić każdemu uczniowi możliwość kształcenia w wybranym typie szkoły, tj. liceum ogólnokształcącym, technikum bądź szkole branżowej, by maksymalnie zwiększyć nabór do najpopularniejszych szkół bez drastycznego pogarszania warunków kształcenia i by przede wszystkim został utrzymany poziom kształcenia naszych szkół. – podkreślała na konferencji podsumowującej tegoroczny nabór **Ewa Dumkiewicz-Sprawka**, dyrektor Wydziału Oświaty i Wychowania UM Lublin.

Trzy lata przygotowań

– Do tej rekrutacji przygotowywaliśmy się przez trzy lata. Nie zwolniliśmy też żadnego nauczyciela w zamykanych gimnazjach. Udało nam się powołać dwa nowe licea: XXX przy ul. Wajdeloty i XXIX przy ul. Lipowej. W naszych topowych liceach przygotowaliśmy maksymalną liczbę miejsc. Dodatkowo dwa licea będą prowadziły naukę również poza swoją siedzibą. Jest to IV Liceum im. Stefanii Sempołowskiej w Lublinie, które skorzysta z pomieszczeń Szkoły Podstawowej nr 19 im. Józefa Czechowicza i IX Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika (najbardziej oblegane w tegorocznej rekrutacji), które wykorzysta do nauki pomieszczenia SP nr 57 im. Jana Kochanowskiego – mówi **Mariusz Banach**, zastępca prezydenta Lublina ds. oświaty i wychowania. – Od dawna, przygotowując się do tej rekrutacji, podkreślaliśmy, że wszyscy absolwenci gimnazjów i szkół podstawowych znajdą miejsce w szkołach średnich w Lublinie, ale nie wszyscy uczniowie znajdą miejsca w szkołach wymarzonych – dodaje.

Przyjezdni zrezygnowali z Lublina

Jak wynika z dokonanej przez samorząd analizy, jednym z powodów, dzięki któremu znalazły się wolne miejsc nawet w liceach, jest fakt, że z nauki w Lublinie po tym, jak nie dostali się do wymarzonej placówki, zrezygnowali kandydaci spoza Lublina. Takie wnioski potwierdzają dyrektorzy najbardziej obleganych co roku szkół.

– Po podsumowaniu pierwszego etapu rekrutacji w naszej szkole jest prawie 50 wolnych miejsc, 25 dla kandydatów po gimnazjum i tyle samo dla tych po szkole podstawowej – mówi **Stanisław Stoń**, dyrektor I LO Im. St. Staszica. – Główną przyczyną takiego stanu jest to, że uczniowie zabrali dokumenty i przenieśli się do szkół prywatnych. Z naszych rozmów z rodzicami wynika też, że często dzieci zostają w szkołach w miejscach swojego zamieszkania – dodaje.

Podobnie jest w VIII LO. – W tym roku dało się zauważyć, że uczniowie spoza Lublina woleli zostać w swoich miejscowościach, dlatego mamy jeszcze ok. 40 wolnych miejsc – tłumaczy **Lucyna Mądra**, dyrektor VIII Liceum Ogólnokształcące im. Zofii Nałkowskiej przy ul. Słowiczej. – Dla uczniów po gimnazjum dysponujemy wolnymi miejscami w klasie mundurowej z elementami pożarnictwa i ratownictwa medycznego z rozszerzoną geografią i matematyką. Dla uczniów po szkole podstawowej mamy miejsca w dwóch klasach: w klasie z rozszerzoną geografią i matematyką i w klasie z rozszerzoną matematyką i informatyką – dodaje pani dyrektor

Wolne miejsce w wybranych liceach

po gimnazjum

I LO – 25 miejsc, II LO – 17, III LO – 9, IV LO – 14, V LO – 19, VI – 35, VII – 87, VIII – 43, IX – 13

po podstawówkach

I LO – 25, II LO – 24, III LO – 6, IV – 14, V LO – 19, VI – 14, VII – 67, VIII – 40, IX LO – 8

Technika

W lubelskich technikach są jeszcze 364 wolne miejsca dla uczniów po szkołach podstawowych i 265 dla uczniów po gimnazjum. Łącznie prowadzone przez samorząd technika dysponują jeszcze 629 wolnymi miejscami. 93 kandydatów z klas III gimnazjum nie potwierdziło woli podjęcia nauki w technikum, tak samo postąpiło 98 kandydatów ze szkół podstawowych. Wciąż są wolne miejsca np. na Podwalu. – W skład naszej szkoły wchodzi XV LO i Technikum Ekonomiczno-Handlowe. W bieżącym roku przygotowaliśmy łącznie 14 oddziałów klasowych, o pięć więcej niż w ubiegłorocznej rekrutacji. W klasach technik informatyk było po trzech kandydatów na miejsce – tłumaczy **Elżbieta Sękowska**, dyrektor Zespołu Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego. – W obu placówkach jest bardzo wysoki wskaźnik uczniów spoza Lublina – ponad 70 procent. Dominują uczniowie z Łęcznej, Niedrzwicy czy Piask – dodaje pani dyrektor. W ZS nr 1, w Technikum Ekonomiczno-Handlowym jest jeszcze 8 wolnych miejsc dla uczniów po gimnazjum i 6 dla uczniów po szkole podstawowej. Wolne miejsca są też np. technikum drzewnym, budowlanym i samochodowym.

Branżówki

Szkoły branżowe dysponują jeszcze 228 miejscami dla uczniów po szkole podstawowej i 224 dla uczniów po gimnazjum. Podczas tegorocznej rekrutacji ogólnodostępne szkoły zawodowe prowadzone przez Miasto Lublin oferowały łącznie: 800 miejsc w 25 oddziałach 8 branżowych szkół I stopnia, kształcących w 17 zawodach, 3584 miejsca w 112 oddziałach 15 techników, kształcących w 35 zawodach i 204 miejsca w 6 oddziałach 2 szkół policealnych, kształcących w 4 zawodach

Wśród uczniów ze szkół podstawowych 60% wybrało licea ogólnokształcące, 30% technika, a tylko 5% szkoły branżowe. Podobnie było wśród uczniów szkół gimnazjalnych: 61% wybrało naukę w LO, 38% w technikum, a jedynie 3% zdecydowało się złożyć dokumenty do szkół branżowych, które wciąż są najmniej chętnie wybieranym typem szkół. Wbrew wcześniejszym zapowiedziom lubelski samorząd nie zdecyduje się na otwieranie kolejnych klas. – Widzimy, że w topowych szkołach wciąż pozostają wolne miejsca, dlatego nie będziemy otwierać dodatkowych oddziałów – informuje wiceprezydent Mariusz Banach.

W Świdniku bez stresu

W Świdniku rekrutacji i ogłaszaniu listy przyjętych nie towarzyszyły taki nerwy jak w Lublinie. Nie było przypadków, że uczniowie z wysoką średnią nie znaleźli się na listach przyjętych do wybranego typu szkoły, co najwyżej, ale takie przypadki są co roku, mogło zabraknąć im punktów, by dostać się do klasy o wymarzonym profilu. Wolne miejsca są we wszystkich świdnickich szkołach średnich, a niektóre branżówki będą miały problem ze skompletowaniem klas.

I Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Broniewskiego, dysponujące łącznie 224 miejscami – po 112 dla absolwentów gimnazjów i podstawówek, przyjęło ostatecznie 189 osób – 100 po szkole podstawowej i 89 po gimnazjum. II Liceum Ogólnokształcące im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego również przygotowanych miało ponad 220 miejsc, Po I etapie rekrutacji na listach przyjętych uczniów, którzy potwierdzili chęć uczenia się w II LO, są 184 osoby – 80 absolwentów podstawówek i 104 absolwentów gimnazjum. W tym roku było tak duże zainteresowanie klasą biologiczno-chemiczną, że dyrekcja postanowiła utworzyć dwie klasy o takim profilu dla absolwentów gimnazjum, a nie tylko jedną, jak było to zaplanowane wcześniej.

Z kolei Technikum Nr 1 w PCEZ przygotowało ogółem 280 miejsc: po 140 dla uczniów po podstawówkach i gimnazjach. Na dziś gotowość nauki w szkole potwierdziło 148 kandydatów – 72 po podstawówce i 76 po gimnazjum.

Mniej niż zaplanowano powstanie również klas w Technikum Nr 2 w Zespole Szkół nr 1 im. C.K. Norwida – w szkole dysponującej 144 miejscami ostatecznie znalazło się 105 chętnych (52 po gimnazjum, 53 po podstawówce)

EMILIA **KALWIŃSKA**, JOANNA **NIEĆKO**

Trzy osoby nie żyją

Tragiczny karambol pod Lublinem

FOT. POLICJA

Kierowca wyprzedzający sznur samochodów doprowadził do zderzenia z trzema autami. W jednym z nich zginęło małżeństwo. Sprawca kraksy także poniósł śmierć na miejscu, a jego pasażerka ciężko ranna trafiła do szpitala.

Do wypadku doszło w sobotę tuż po godz. 22 w Radawcu Dużym na drodze z Bełżyc do Lublina. 53-letni kierowca volkswagena wyprzedzał kilka pojazdów. Nie zdążył wrócić na swój pas ruchu. Zderzył się czołowo z seatem cordoba, audi A2 oraz fordem focusem. Skutki karambolu okazały się fatalne. Auta zostały kompletnie rozbite. W małym audi zginęło małżeństwo spod Lublina: 47-letni kierowca oraz jego 46-letnia żona. Śmierć na miejscu poniósł również sprawca wypadku, a jego 47-letnia pasażerka trafiła do szpitala. **LL**

Himalaista, Piotr Tomala, uhonorowany najwyższym francuskim odznaczeniem państwowym

Lublinianin z Legią Honorową

Piotr Tomala, jeden z czwórki polskich himalaistów, którzy w styczniu 2018 roku uczestniczyli w spektakularnej akcji ratowania francuskiej wspinaczki Elizabeth Revol na ośmiotysięczniku Nanga Parbat, został odznaczony przez ambasadora Francji w Polsce Legią Honorową. O przyznaniu lublinianinowi i pozostałym członkom ekipy ratunkowej najwyższego francuskiego odznaczenia zdecydował prezydent **Emmanuela Macron**.

Piotr Tomala

Piotr Tomala wraz **Adamem Bieleckim**, **Jarosławem Botorem** i **Denisem Urubko**, uczestnikami polskiej zimowej wyprawy na K2 w 2018 roku, po brawurowej akcji uratowali życie Francuzki **Elisabeth Revol**, która po załamaniu pogody nie miała szans samodzielnie zejść ze szczytu Nanga Parbat. Dzień wcześniej Revol zdobyła go razem z Polakiem **Tomaszem Mackiewiczem**, który wspinaczkę w ekstremalnych warunkach przypłacił życiem. Akcja ratunkowa Polaków wzbudziła podziw na całym świecie.

– Przyznanie tego orderu jest wyrazem uznania dla wartości, które pan uosabia: odwaga, przekraczanie własnych ograniczeń, determinacja w realizacji swoich pasji, solidarność, wolność, a więc te wartości, które pan odnajduje na szczytach tego świata – powiedział wręczający odznaczenie lublinianinowi **Pierre Levy**, ambasador Francji. **RD**

Czy PiS szuka nowego kandydata na lubelskiego senatora?

Długi język wiceministra

Dla prof. Andrzeja Stanisławka (Porozumienie-PiS) termin „profesorskie gadanie" nabrał właśnie nowego znaczenia – lubelski senator nie ugryzł się w porę w język, co kosztowało go fotel wiceminister nauki i szkolnictwa wyższego.

Czy lekarz zaplątany w politykę powiedział o problemie rzekomego braku miejsc w lubelskich liceach tylko to, co wszyscy politycy w duchu sądzą, czy po prostu PiS szukało wygodnego pretekstu, by pozbyć się przedstawiciela koalicjantów i wystawić kogoś z własnych szeregów w jesiennych wyborach do Senatu z okręgu obejmującego Lublin?

Wstępne wyniki naboru do lubelskich szkół ponadpodstawowych wywołały histerię rodziców, umiejętnie podtrzymywaną przez polityków. „Taka myśl przychodzi mi do głowy, że może trzeba skorzystać z rozwiązań studenckich. Nie wiem, czy jest jeszcze na to szansa, ale może uczniowie, którzy nie dostali się do żadnej szkoły, mogą poszukać odpowiedniej za granicą" – powiedział senator **Andrzej Stanisławek** w rozmowie z „Kurierem Lubelskim", tym samym dołączając do takich mistrzów marketingu politycznego, jak **Bronisław Komorowski** („Zmienić pracę i wziąć kredyt") czy **Włodzimierz Cimoszewicz** („Trzeba było się ubezpieczyć").

Prof. Stanisławek tłumaczył się, że nie autoryzował wypowiedzi, że tylko nawiązał do wymiany studenckiej, którą nadzorował, że nikomu nie chciał okazać pogardy… Ostatecznie jednak podał się do dymisji ze stanowiska.

I choć oficjalnie nie mówi się, czy wpadka Stanisławka będzie miała wpływ na szanse jego reelekcji, to już dziś w kręgach PiS-u ponowne wystawienie profesora uważa się praktycznie za niemożliwe. – Zgodziliśmy się na kandydata Porozumienia, bo po pierwsze wydawało się, że nikt z prawicy nie wygra z PO w takim mieście, jak Lublin, a po drugie, wydawał się lepszy, bo od Gowina, taki bardziej liberalny, bardziej do strawienia przez centrowych wyborców. A teraz właśnie w ich oczach Stanisławek skompromitował się najbardziej. To już lepiej wystawić swojego i ponownie iść na zwarcie z obozem Żuka, też osłabionym po sprawie górek czechowskich – tłumaczy nam jeden z posłów PiS-u.

Wybory mogą odbyć się już za trzy miesiące. **TAK**

nowy tydzień
Nowy Tydzień w Lublinie
Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika
WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. **509 710 033**,
fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Katarzyna Głaz (Świdnik), tel. 508 599 387;
Emilia Kalwińska – 601 422 910;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Biuro reklamy i ogłoszeń:
www.nowytydzien.pl
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Zdaniem sądu przeprowadzone w sprawie dowody wskazują, że Anna Jaśkowska w sposób bezprawny naruszyła dobra osobiste powodów

Radna ma przeprosić za nazwanie Tadeusza Mazowieckiego stalinowcem

Anna Jaśkowska, emerytowana profesor Politechniki Lubelskiej, była radną przez część ubiegłej kadencji. Objęła mandat jesienią 2015 roku po Sylwestrze Tułajewie, który został posłem

Anna Jaśkowska, była radna Prawa i Sprawiedliwości, przegrała proces z synami Tadeusza Mazowieckiego. Ma wpłacić 10 tysięcy złotych na rzecz Towarzystwa „Więź" oraz przeprosić za słowa, które powiedziała o nieżyjącym premierze. Wyrok nie jest prawomocny.

W procesie chodziło o słowa, które w maju ubiegłego roku A. Jaśkowska powiedziała na jednej z sesji rady miasta podczas debaty nad nazwaniem przedłużenia Bohaterów Monte Cassino ulicą Tadeusza Mazowieckiego. Była radna PiS stwierdziła wówczas: „Mam takie informacje: Tadeusz Mazowiecki – stalinowiec, komunista, agent NKWD, kolaborował z okupacyjną, bolszewicką władzą w latach stalinowskich".

Za te słowa synowie nieżyjącego już premiera Mazowieckiego skierowali przeciwko radnej pozew cywilny. W ubiegłym tygodniu Sąd Okręgowy zdecydował, że A. Jaśkowska musi wpłacić 10 tysięcy złotych na rzecz Towarzystwa „Więź", z którym związany był T. Mazowiecki oraz wygłosić przeprosiny na sesji lubelskiej rady miasta. Wyrok nie jest prawomocny.

Portal wiez.pl przypomina, że synowie byłego premiera chcieli zakończyć sprawę polubownie. Redaktorzy portalu przytaczają wypowiedź, którą Wojciech Mazowiecki udzielił dla radia TOK FM: „Chcieliśmy tę sprawę zakończyć polubownie, jednak na naszą propozycję pani Jaśkowska w ogóle nie odpowiedziała, a na drugie pismo odpisała pokrętnie i nieprawdziwie, że nie powiedziała na sesji rady tego, co powiedziała, ponieważ ograniczono jej swobodę wypowiedzi". Z kolei **Anna Jaśkowska** odpiera zarzuty, argumentując, że opierała się na dostępnych w internecie źródłach. **GR**

Jakubowski skarży się do Schetyny

3 minuty to za mało...

Krzysztof Jakubowski, prezes Fundacji Wolności, krytykuje radnych klubu Krzysztofa Żuka za ograniczenie mieszkańcom do 3 minut czasu na przemówienie podczas debaty nad tzw. raportem o stanie gminy. Wysłał w tej sprawie list otwarty do przewodniczącego Platformy Obywatelskiej Grzegorza Schetyny. Radni klubu K. Żuka odpierają zarzuty, tłumacząc, że mieli prawo wprowadzić takie ograniczenia.

Dyskusja nad tzw. raportem o stanie gminy miała miejsce podczas ostatniej sesji rady miasta. Zgodnie z ustawą mieszkańcy mogą wziąć w niej udział. I tak też się stało, ale na wniosek **Michała Krawczyka**, przewodniczącego klubu radnych Krzysztofa Żuka, czas na przemówienia mieszkańców został ograniczony do 3 minut.

Nie spodobało się to prezesowi Jakubowskiemu, który napisał w tej sprawie list otwarty do **Grzegorza Schetyny**, przewodniczącego Platformy Obywatelskiej (znaczna część radnych klubu K. Żuka to członkowie PO). – Następstwem tego (ograniczenia – **przyp. aut.**) była rezygnacja co najmniej jednego z mieszkańców z udziału w dyskusji. Ci, którzy zdecydowali się zabrać głos, byli dyscyplinowani przez przewodniczącego rady, który nakazywał im kończyć wypowiedź – pisze w liście **Krzysztof Jakubowski**, który przypomniał, że w programie wyborczym Platformy Obywatelskiej znajduje się zapis: „Większość urzędów z jakimi każdy obywatel ma najczęściej do czynienia, to urzędy samorządowe. (…). Obywatele muszą mieć poczucie, że te urzędy są naprawdę dla nich, a nie na odwrót."

– Czy zachowanie radnego Krawczyka i innych radnych Platformy Obywatelskiej, którzy poparli jego wniosek, służy budowaniu poczucia obywateli, że to radni są dla nich – zastanawia się prezes Fundacji Wolności.

W ustawie jest jednak tylko ogólny zapis, że „w debacie nad raportem o stanie gminy mieszkańcy gminy mogą zabierać głos". Przepisy nie zabraniają zatem radnym wprowadzania ograniczeń czasowych. Dlaczego zatem prezes Jakubowski uważa, że radni, wprowadzając ograniczenia, postąpili niewłaściwie? – W ustawie nie ma też zapisu, że można ten czas ograniczyć. Nie po to jest zapis o konieczności zebrania 50 podpisów (wymóg do tego, aby wziąć udział w debacie nad raportem – **przyp. aut.**), aby dać komuś tylko 3 minuty na wypowiedź – uważa K. Jakubowski.

Z zarzutami nie zgadza się **Jadwiga Mach** z klubu K. Żuka. – Pretensje są bezpodstawne. Nieograniczony czas wypowiedzi w debacie nad raportem o stanie gminy mają tylko radni. Cel ograniczenia wypowiedzi mieszkańców był tylko w aspekcie sprawności przebiegu sesji – mówi Jadwiga Mach i uważa, że „każdy, kto zabrał głos, przekazał sens swojego wystąpienia". – Poza tym jeśli ktoś przekroczył te 3 minuty, to nie było to rygorystycznie przestrzegane – dodała.

GRZEGORZ **REKIEL**

Miasto podpisało wstępną umowę o przejęciu 75 hektarów za 1 złotówkę

Teraz deweloperowi z górki

Lubelski ratusz zawarł umowę przedwstępną z firmą TBV. To pierwszy krok do przejęcia przez miasto około 75 hektarów górek czechowskich za 1 zł. Ma tam powstać największy park naturalistyczny w Lublinie, na którego stworzenie TBV wyłożyć ma 10 mln zł. Tymczasem zdenerwowani przyjętym projektem studium, dopuszczającym na górkach budowę bloków, członkowie Lubelskiego Ruchu Miejskiego stworzyli na Facebooku ankietę, w której pytają internautów o możliwość odwołania prezydenta w referendum.

Miasto za złotówkę przejmie 75 ha górek czechowskich pod budowę parku. Na pozostałych 25 ha staną bloki mieszkalne

– Podpisana 8 lipca umowa przedwstępna jest wykonaniem uchwały podjętej na ostatniej sesji Rady Miasta Lublin (pomimo protestów mieszkańców radni przyjęli wówczas projekt studium zagospodarowania przestrzennego, dopuszczający budowę bloków na czwartej części górek czechowskich w zamian za budowę parku przez TBV – **przyp. aut.**) i dotyczy nabycia przez gminę Lublin terenu pod budowę parku naturalistycznego, który powstanie na górkach czechowskich. Zapisany w umowie przedwstępnej teren obejmuje łączną powierzchnię nie mniejszą niż 75 ha – tłumaczy **Katarzyna Duma**, rzecznik prasowy ratusza.

TBV i miasto zobowiązują się w ten sposób zawrzeć umowę sprzedaży. Na jej podstawie spółka sprzeda miastu wspomniany teren bez obciążeń hipotecznych za kwotę 1,23 zł brutto. – Podpisana umowa przedwstępna jest zatem pierwszym krokiem do przejęcia przez miasto terenu ok. 75 ha górek czechowskich, na którym obecny właściciel stworzy park naturalistyczny dostępny dla wszystkich mieszkańców – dodaje K. Duma.

Umowa sprzedaży ma zostać zawarta do 30 września tego roku. – Gmina wyrazi w niej zgodę na dysponowanie przez TVB Investment terenem na cele budowlane w związku z zobowiązaniem spółki urządzenia parku na terenie górek czechowskich – wyjaśnia pani rzecznik. Od chwili uchwalenia studium kontynuowane są prace nad szczegółowymi zapisami miejscowego planu zagospodarowania dla terenu górek. Ich ukończenie jest niezbędne, aby na górkach mogły stanąć bloki. Najwcześniej pod koniec roku projekt planu trafi do uzgodnień i wyłożenia publicznego.

Przypomnijmy, że projekt studium dopuszczający budowę bloków w zamian za budowę parku na części górek czechowskich miejscy radni przyjęli głosami klubu Krzysztofa Żuka 1 lipca, nad ranem podczas jednej z najbardziej burzliwych sesji w historii lubelskiej rady miasta. Głosowanie poprzedziły liczne protesty mieszkańców, którzy byli oburzeni, że prezydent Żuk, prezentując projekt studium, zignorował wyniki kwietniowego referendum. Lublinianie opowiedzieli się wówczas przeciwko zabudowie górek, ale referendum było nieważne ze względu na zbyt niską frekwencję, która wyniosła niespełna 13% (próg ważności wynosił 30%).

Głos niezadowolonych

W ubiegłym tygodniu na facebookowym profilu Lubelskiego Ruchu Miejskiego pojawiła się nawet ankieta „Czy jesteś za odwołaniem prezydenta Krzysztofa Żuka w referendum?". Według stanu na 10 lipca zagłosowało w niej 360 osób, z czego 65 % odpowiedziało „tak". Członkowie Lubelskiego Ruchu Miejskiego zarzucają prezydentowi m.in. „planowanie przestrzenne zmierzające do degradacji cennych ekosystemów miejskich jak górki czechowskie" czy „niedemokratyczny oraz antypartycypacyjny sposób zarządzania miastem na przykładzie procedowania studium". Głosowanie ma potrwać do 25 lipca, po jego zakończeniu członkowie LRM mają rozważyć dalsze kroki.

Park za 10 mln zł, teren pod szkołę za 5 mln zł i budowa przedszkola

Projekt studium, będącego najważniejszym dokumentem planistycznym, został zaprezentowany 21 czerwca. Dopuszczał budowę bloków na około 25 hektarach górek czechowskich. – Zależało mi na wypracowaniu kompromisowego rozwiązania. Zarekomendowałem radnym zmianę proponowanego dotychczas kształtu studium w obszarze górek polegającą na ograniczeniu ilości terenów przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową o około 5 hektarów – mówił wówczas prezydent. Zdradził też, że „po uchwaleniu przez radę miasta studium w zaproponowanym kształcie właściciel terenu sprzeda miastu za złotówkę obszar 77 ha (tak brzmiała pierwotna wersja), na którym po uchwaleniu planu zagospodarowania przestrzennego urządzi park naturalistyczny o wartości 10 mln złotych netto". – Właściciel zobowiązał się też do sprzedaży miastu terenu o wartości około 5 mln złotych pod przyszłą szkołę za złotówkę i budowy przedszkola na obszarze górek czechowskich w miejscu wskazanym w studium pod działalność oświatową – dodał prezydent. W razie niewywiązania się z zapisów deweloper będzie musiał zapłacić miastu kary umowne w łącznej wysokości 137 milionów złotych. Rada miasta, głosami radnych klubu prezydenta Żuka przyjęła studium, na nadzwyczajnej sesji w nocy z niedzieli 30 czerwca na poniedziałek 1 lipca.

GRZEGORZ **REKIEL**

Po zawiadomieniu prezydenta Żuka

Prokurator namierza internetowych hejterów

Lubelska prokuratura wszczęła dochodzenie w sprawie obraźliwych wpisów w Internecie pod adresem prezydenta Krzysztofa Żuka. Chodzi o komentarze, które pojawiły się po tym, gdy prezydent przedstawił projekt studium przewidujący zabudowę części górek czechowskich.

Prezydent Krzysztof Żuk poczuł się zniesławiony i zastraszony przez autorów internetowych wpisów

– Postępowanie zostało wszczęte. Na razie nikt nie usłyszał zarzutów, namierzamy autorów wpisów – mówi **Jarosław Warszawski**, szef prokuratury Rejonowej Lublin-Północ.

Prezydent złożył w sprawie komentarzy internautów aż trzy zawiadomienia. Dotyczą m.in. „znieważenia funkcjonariusza publicznego, prezydenta miasta Lublin" i „publicznego nawoływania do popełnienia występku: naruszenia nietykalności cielesnej poprzez zachęcanie i wskazywanie nieoznaczonej z góry osobie jak popełnić ten czyn".

– Nie zgadzam się na zastraszanie, nie zgadzam się na taki poziom dyskusji, dlatego zdecydowałem o skierowaniu do prokuratury zawiadomień o możliwości popełnienia przestępstwa. Nie ma anonimowości w sieci, nie można bezkarnie kłamać i rzucać oskarżeń bez pokrycia – mówił kilka tygodni temu prezydent **Krzysztof Żuk**. Przedstawił też wpisy internautów, które najbardziej go dotknęły: „Przeciwnicy PiS za niszczenie opozycji demokratycznej powinni Żuka wywieźć na taczce i wyrzucić w gnój. Dosłownie, tu już chyba jest potrzebna przemoc fizyczna, bo ten dziad nic nie rozumie", „60% poparcia Żuk zdobył, to czysta ironia. 60% krętaczy go poparło, łapówkarzy", „Oj, Żuku, zakiwałeś się tymi układzikami z deweloperem… a przecież i bez kasy na te wszystkie bilbordy miałeś szanse na reelekcję".

Część komentatorów uważa jednak, że prezydent składając zawiadomienia próbuje „zakneblować usta oponentom". K. Żuk przypomniał z kolei styczniowe zabójstwo Pawła Adamowicza, prezydenta Gdańska. „Ta tragiczna chwila miała swój początek wiele miesięcy wcześniej – zaczęła się od pojedynczych wpisów, hejterskich komentarzy, które potem przerodziły się w zmasowane ataki" – napisał w wystosowanym do mediów oświadczeniu.

GRZEGORZ **REKIEL**

Oświadczenia majątkowe cz. 3

Oświadczają, co mają

Kontynuujemy prezentację oświadczeń majątkowych świdnickich samorządowców. Tym razem zaglądamy do zeznań dyrektorów i kierowników świdnickich instytucji oraz miejskich spółek.

Piotr Bogusz, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 7, majątek dzieli z żoną. Razem odłożyli 300 tys. zł. i 2,1 tys. dolarów. Mają mieszkanie o powierzchni 63 mkw. warte 200 tys. zł. On sam jest właścicielem gospodarstwa rolnego o prawie trzyhektarowej powierzchni wartego 30 tys. zł. Dyrektor „siódemki" w ubiegłym roku zarobił 124 659,83 zł.

Magdalena Charatynowicz-Siemionek, prokurent w Towarzystwie Budownictwa Społecznego LOKUM, zaoszczędziła 13 tys. zł. Posiada częściowo zabudowaną działkę rolną o powierzchni 0,25 ha, która jest warta 80 tys. zł. Na umowie o pracę zarobiła w ubiegłym roku 74 350,18 zł, a na zleceniach 15 822,27 zł.

Lucyna Czułczyńska, dyrektor Żłobka Miejskiego nr 2 i Przedszkola nr 2, nie zgromadziła żadnych oszczędności. Razem z mężem mają mieszkanie o pow. 60 mkw. warte 200 tys. zł, działkę o pow. 0,24 ha wartą 120 tys. zł, garaż o pow. 15 mkw. wart 18 500 tys. zł oraz samochód marki Hyundai ix20 z 2011 roku, którego cena nie przekracza 10 tys. zł. Sama jest właścicielką 15 mkw. garażu o wartości 25 tys. zł. Jako dyrektorka przedszkola zarobiła 83 187,21 zł, a jako szefowa żłobka – 8 677,96 zł. Jej ubiegłoroczne dochody powiększyło również świadczenie emerytalne w kwocie 22 707,56 zł oraz zasiłki ubezpieczenia społecznego w wysokości 118,86 zł.

Jolanta Daniło, specjalista pracy socjalnej w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej, posiada dom o powierzchni 190,51 mkw. o wartości 550 tys. zł, pole orne z lasem o pow. 0,99 ha o wartości 10 tys. zł, działkę o pow. 525 mkw. wartą 100 tys. zł i działkę 235 mkw. o wartości 200 tys. zł. W 2018 roku zarobiła 67 679,87 zł.

Renata Dobrowolska, zastępca kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, odłożyła 70 521 zł na lokacie, 8827,20 zł na rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym i 15 640 zł na indywidualnym koncie zabezpieczenia emerytalnego. Jest właścicielką domu o powierzchni 100 mkw. o wartości 200 tys. zł i gospodarstwa rolnego o powierzchni 1,93 ha i wartości 80 tys. zł. Razem z mężem mają spółdzielcze prawo do mieszkania o powierzchni 63,4 mkw. o wartości 245 tys. zł. W MOPS zarobiła 106 554,99 zł. Ma zaciągnięty kredyt na zakup mieszkania, do spłaty zostało 15 232,67 zł.

Jerzy Irsak, wiceprezes PK Pegimek, odłożył 98 tys. zł. Ma dom o pow. 199 mkw. o wartości 800 tys. zł. Posiada też nieruchomość o pow. 167 mkw. na działce o wielkości 450 mkw., a całość jest warta 550 tys. zł. Prowadzi firmę handlową, z której osiągnął przychód w wysokości 463 099,32 zł i dochód 47 719,74 zł. Do tego 250 tys. zł dochodu przyniosła mu sprzedaży lokalu w Lublinie, a 95 842 zł – wynajem nieruchomości, dochód wykazany w PIT B7 to 9181,11 zł. Jako radny miejski (teraz już były – w styczniu złożył mandat na rzecz stanowiska wiceprezesa Pegimku) otrzymał w 2018 r. 13 420,70 zł diety. Ma dwa samochody z 2013 roku: Volvo za 55 tys. zł i Audi A3 za 40 tys. zł. Spłaca kredyt hipoteczny na kwotę 250 tys. zł.

Piotr Jankowski, dyrektor Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej, zaoszczędził wraz z małżonką 100 tys. zł. Razem są też właścicielami domu o powierzchni 170 mkw., który jest wyceniony na 650 tys. zł i gruntów ornych – jednego o pow. 0,72 mkw. i wartości 70 tys. zł, oraz drugiego – 0,20 ha o wartości 50 tys. zł. W ubiegłym roku na umowie o pracę (jako naczelnik wydziału komunikacji społecznej UM Świdnik, w którym był zatrudniony do końca 2018 r.) zarobił 107 379,93 zł, a na umowach zlecenie (jest rzecznikiem Portu Lotniczego Lublin) 38 572,80 zł. Jeździ motocyklem Simson Awo Sport z 1959 zł i samochodem marki Toyota Yaris z 2007 roku. Spłaca kredyt hipoteczny - 74 625,40 franków szwajcarskich.

Jerzy Koperski, prezes Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej „PEC", zaoszczędził 78 650,76 zł. W 3/8 jest właścicielem domu o powierzchni ok. 80 mkw. domu o łącznej wartości ok. 95 tys. zł. Ma też 1/3 domu o łącznej powierzchni 254 mkw. i wartości 700 tys. zł. Jako prezes PEC zarobił 150 666, 37 zł. Jeździ dwunastoletnim Citroenem C5.

Ewa Kossowska, kierownik Miejskiego Centrum Profilaktyki, odłożyła 20 tys. zł. Posiada dom o powierzchni 133,40 mkw. o wartości pół miliona złotych. W MCP zarobiła 81 232,08 zł, w Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych – 3328 zł., a z umów zleceń 16 704 zł. Jeździ Nissanem X-Trial z 2007 roku. – Spłaca 62 tys. zł kredytu na zakup mieszkania.

Beata Kowalczyk, dyrektor Przedszkola nr 4, razem z mężem zaoszczędziła 30 tys. zł. Mają dom o powierzchni 128 mkw. i wartości 440 tys. zł oraz mieszkanie o powierzchni 54 mkw. i wartości 200 tys. zł. Pani dyrektor zarobiła w ubiegłym roku 88 302,61 zł. Spłaca kredyt w wysokości 49 985,45 franków zaciągnięty na zakup działki i 152 tys. zł na budowę domu.

Mirosław Król, dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1, nie ma oszczędności za to jest właścicielem domu o powierzchni 150 mkw. wycenionego na ok. pół miliona zł oraz działki rolno-budowlanej o pow. 0,33 ha wartej ok. 60 tys. zł. Jako dyrektor w 2018 r. zarobił 95 984,36 zł, a jako radny miejski –11 233,04 zł. Jeździ Oplem Merivą z 2006 roku. Do spłacenia zostało mu 257 507,57 zł kredytu hipotecznego oraz 27 888,81 zł pożyczki gotówkowej.

Marek Kwieciński, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3, razem z żoną zaoszczędzili 98 tys. zł i posiadają dziewięcioletniego Mercedesa cdi. Nie posiadają żadnych nieruchomości ani maszyn wartych powyżej 10 tys. zł. M. Kwieciński, jako dyrektor szkoły, zarobił w ubiegłym roku 115 867,56 zł.

Andrzej Mańka, kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, nie ma oszczędności, ale ma dom o powierzchni 169 mkw. warty 600 tys. zł, działkę o powierzchni 16 arów o wartości 150 tys. i działkę o powierzchni 11 arów o wartości 60 tys. zł. W 2018 r. w MOPS zarobił 109 881,13 zł, a jako przewodniczący Rady Powiatu – 12 052 zł. Ma dwa samochody: Skodę Fabia z 2006 roku i Hundaya Elantra z 2018 roku. Spłaca dwa kredyty: hipoteczny na kwotę 220 tys. zł i na zakup auta na 67 tys. zł.

Ewa Marchlewska, dyrektor Przedszkola nr 7, też nie ma oszczędności. Posiada dom o powierzchni 140 mkw., który jest wyceniony na pół miliona złotych oraz połowę 0,7 ha gospodarstwa rolnego o wartości 160 tys. zł. W przedszkolu pani dyrektor zarobiła 87 878,91 zł, na umowie o dzieło 3 734 zł, a jej inne dochody wyniosły 2 827,91 zł. Jeździ Oplem Meriva z 2007 roku.

Oświadczenia kolejnych szefów i kadry kierowniczej miejskich jednostek w następnym numerze „Nowego Tygodnia".

OPRAC. **JN**

ŚWIDNIK: Deweloperzy, szykujcie pieniądze!

Wieżowiec zamiast magistratu?

W miejscu starego magistratu i parkingu może stanąć kilkunastometrowy blok z podziemnym garażem

Działka, na której stoi budynek starego świdnickiego magistratu, niebawem stanie się naprawdę „łakomym kąskiem" dla deweloperów. Miasto chce rozszerzyć jej przeznaczenie w planie zagospodarowania o budownictwo mieszkaniowe i usługi, a wraz z nią wystawić na sprzedaż nieruchomość, na której obecnie znajduje się parking.

Miasto od kilkunastu miesięcy próbuje sprzedać budynek przy ul. Wyszyńskiego, z którego jesienią 2017 roku wyprowadziło się do nowej siedziby przy ul. Wyspiańskiego. Choć nieruchomość, nazywana przez świdniczan „białym blaszakiem", znajduje się w samym centrum miasta a cena wywoławcza (4 mln zł) wydawała się atrakcyjna nie spotkała się z żadnym zainteresowaniem ze strony kupujących, nie licząc starostwa powiatowego, które w ubiegłej kadencji pod rządami koalicji PSL-PO, ŚWS, proponowało odkupienie obiektu na raty za kwotę 3 mln zł. Władze miasta odrzuciły tę ofertę próbując znaleźć nabywcę w kolejnych przetargach. Mimo obniżenia poniżej 3 mln zł chętnego nie udało się znaleźć. Na początku tego roku miasto postanowiło zmienić strategię. Nim po raz kolejny nieruchomość wystawiona zostanie na sprzedaż jej przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego rozszerzone zostanie o funkcję mieszkaniową, do tego wraz ze starym ratuszem pod młotek pójdzie sąsiadujący z nim od strony zachodniej obszerny parking. Procedura zmiany w planie już została rozpoczęta, a miasto jest już po pierwszych rozmowach z projektantem.

– Dzięki tej zmianie w tym miejscu będzie mógł powstać blok z podziemnym garażem, co przy okazji rozwiąże nieco problem z brakiem miejsc postojowych w centrum Świdniku. Siedemdziesiąt procent powierzchni budynku byłaby przeznaczona pod mieszkania, a 30 proc. pod usługi. Wysokość obiektu mogłaby taka sama jak znajdującego się naprzeciwko budynku sądu – mówi wiceburmistrz ds. inwestycji i rozwoju **Marcin Dmowski**.

Cena działki z takim przeznaczeniem na pewno wzrośnie, a ze znalezieniem dewelopera chętnego postawić apartamentowiec w ścisłym centrum Świdnika, raczej nie powinno być problemu. Jaka będzie teraz cena wywoławcza nieruchomości? - Wycena będzie znana po zakończeniu procedury zmiany przeznaczenia nieruchomości. Wówczas ponownie ogłosimy na nią przetarg – wyjaśnia M. Dmowski. **JN**

REKLAMA

POPROŚ SWOJEGO LEKARZA O E-RECEPTĘ

Ile razy nie mogłeś wykupić leków, bo farmaceuta nie był w stanie odczytać nazwy przepisanego leku? A ile godzin zmarnowałeś czekając w kolejce do lekarza, tylko po to, by dał Ci receptę na kontynuowanie leczenia? Teraz jest inaczej. Już dziś możesz poprosić lekarza o elektroniczną receptę, która ułatwi Ci życie.

W całej Polsce lekarze szkolą się do wystawiania e-recepty. Część z niej już korzysta, inni - z przyzwyczajenia - wolą tradycyjne recepty papierowe, które jednak nie są tak wygodne i bezpieczne jak elektroniczne.

E-recepta oszczędza czas lekarza i pacjenta oraz eliminuje błędy i sytuacje, w których np. farmaceuta nie może odczytać poprawnie nazwy leku. Ułatwia życie także pacjentom - mogą oni wykupić leki w różnych aptekach i w różnym czasie, nie tracąc przy tym refundacji. E-receptę doceniają szczególnie osoby przewlekle chore, dla których jest ona dużym ułatwieniem. Pozwala kontynuować leczenie bez kolejnej wizyty w gabinecie. Jeżeli pacjent zaloguje się na swoje Internetowe Konto Pacjenta (IKP) na pacjent.gov.pl, może także sprawdzić, jak stosować przepisane leki.

E-recepta ułatwi Ci życie

E-recepta to elektroniczny odpowiednik papierowej recepty. **Od 2020 roku będzie obowiązkowa dla wszystkich, tak samo jak obecnie elektroniczne zwolnienie lekarskie.** Podstawowa różnica między starą a nową jest taka, że zamiast tradycyjnej recepty, dostaniemy jedynie wydruk informacyjny albo receptę otrzymamy sms-em lub e-mailem.

Jak to wygląda w praktyce?

Lekarz wypisuje leki. Następnie daje nam wydruk informacyjny albo e-mailem lub/i SMS-em otrzymujemy 4-cyfrowy kod, który wraz z numerem PESEL podajemy w aptece. Na tej podstawie farmaceuta wydaje nam leki.

Jeżeli na e-recepcie zapisanych jest kilka leków, a w aptece dostępny jest tylko jeden z nich, możemy go kupić od razu, a pozostałe gdzie indziej. **Sprawdziliśmy. Nie trzeba już szukać apteki, w której wszystkie lekarstwa będą dostępne w tym samym czasie.**

System działa od początku roku w każdej aptece w naszym regionie i coraz więcej lekarzy zaczyna z niego już korzystać. – Od lutego byłam w kilku przychodniach, np. Medclinic oraz NZOZ Analco, a także na pogotowiu ratunkowym i wszędzie dostałam e-recepty - podkreśla Pani Jowita ze Świdnika. Za pierwszym razem obawiałam się, czy uda się ją zrealizować mając jedynie sms z kodem. W aptece nie było z tym problemu.

– Dla mnie to przyszłość – mówi pani Patrycja, pracownik świdnickiej apteki. – Wprowadzenie e-recepty to nadzieja na wyeliminowanie m. in. błędów formalnych tak, aby ani pacjent ani farmaceuta nie musieli się martwić o realizację recepty z powodu niewyraźnego pisma lekarza czy też błędnych danych lub braku pieczątki.

Twoje zdrowie w jednym miejscu

Ministerstwo Zdrowia cyfryzuje system stopniowo w całej Polsce. Każdy pacjent, oprócz możliwości otrzymania e-recepty, e-skierowania czy e-zwolnienia, może również korzystać z Internetowego Konta Pacjenta - bezpłatnej aplikacji Ministerstwa Zdrowia, którą można porównać do „cyfrowej karty pacjenta". Szybko i bezpiecznie znajdziemy w niej informacje o leczeniu: swoim, swoich dzieci lub osoby, która nas do tego upoważniła. **Na IKP sprawdzimy otrzymane e-recepty, e-skierowania i związane z nimi terminy zaplanowanych konsultacji, zabiegów lub pobytów w szpitalu i uzdrowisku, a także historię wizyt od 2008 r., za które zapłacił NFZ.** Konto możemy udostępnić także lekarzowi oraz farmaceucie, by mogli się zapoznać z przebiegiem naszego dotychczasowego leczenia oraz przyjmowanymi lekami. Pozwoli to uniknąć przepisywania preparatów medycznych wchodzących w niepożądane reakcje.

Wejdź na swoje konto pacjenta

Do Internetowego Konta Pacjenta mamy wygodny wgląd z każdego miejsca na świecie - wystarczy komputer lub telefon komórkowy z dostępem do internetu. Konto dostępne jest na stronie pacjent.gov.pl, po zalogowaniu się za pomocą profilu zaufanego. Aby otrzymywać e-recepty i e-skierowania SMS-em i/lub e-mailem, konieczne jest ustawienie powiadomień w zakładce „moje konto".

Nie masz profilu zaufanego? Już teraz załóż go bezpłatnie.

Przez internet

1. Zaloguj się na swoje konto bankowe
2. Odszukaj opcję założenia profilu zaufanego
3. Bank potwierdzi Twoją tożsamość i gotowe!

W urzędzie

1. Zarejestruj się na stronie pz.gov.pl
2. Do 14 dni potwierdź rejestrację w jednym z punktów oznaczonym znakiem PZ (np. w urzędzie skarbowym lub oddziale NFZ)

Listę dostępnych banków oraz punktów potwierdzających znajdziesz na pz.gov.pl.

Środki z UE będą dobrze wydane tylko wtedy, kiedy Polacy będą mogli przekonać się o efektach finansowanych z nich inwestycji. Jednym z przykładów zmian, które dzieją się najbliżej obywatela, jest wdrażanie rozwiązań e-zdrowia. Od 1 stycznia kolejni lekarze zaczynają wystawiać e-recepty, które można już zrealizować w każdej aptece. Dzięki nowej technologii zamiast na papierze, można je otrzymać na swój telefon komórkowy. Ponadto, tysiące pacjentów uzyskało dostęp do danych na temat zdrowia swojego i członków swoich rodzin, wykorzystując IKP. Lepszy obieg informacji pomiędzy pacjentem, lekarzem a farmaceutą, to lepsza jakość leczenia i możliwość skorzystania z porady lekarskiej także bez konieczności wizyty w gabinecie.

Artur Soboń

wiceminister inwestycji i rozwoju

Fundusze Europejskie Polska Cyfrowa
Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego
Ministerstwo Zdrowia

Tułajew jedynką, Hetman szefem kampanii, opozycja pokłócona o Senat

Jak przegrać z PiS

Nie da się już udawać, że trwają wakacje polityczne – przeciwnie, niepostrzeżenie znaleźliśmy się w ogniu walki wyborczej. Oficjalnie termin wyborów do Sejmu i Senatu poznamy dopiero w połowie sierpnia, niemniej niemal pewne jest, że do urn pójdziemy już w połowie października.

PiS gotowe, tłok do Senatu

Wszystkie niedomówienia ucięło Prawo i Sprawiedliwość, ogłaszając liderów swoich list wyborczych. Lubelską – w miejsce europosłanki **Elżbiety Kruk** – otwiera wiceminister **Sylwester Tułajew**. Co charakterystyczne, tylko 4 jedynki w całej Polsce przypadły koalicjantom ze Zjednoczonej Prawicy (Solidarnej Polsce i Porozumieniu), co potwierdza, że **Jarosław Kaczyński** powoli zwija ten fikcyjny w istocie „sojusz wyborczy". W Lublinie źle to wróży perspektywom ponownego wystawienia lubelskiego senatora, prof. **Andrzeja Stanisławka**, który do tego zanotował ostatnio wpadką medialną z wysyłaniem niedoszłych licealistów za granicę. Z drugiej jednak strony w samym PiS-ie nie ma nadmiaru chętnych do Senatu akurat z Lublina, tj. w okręgu uznawanym za raczej trudny i niepewny. Tymczasem, wbrew pozorom, utrzymanie miejsca w wyższej izbie parlamentu może okazać się dla partii rządzącej całkiem łatwe – opozycja bowiem, pomimo zapowiedzi wystawienia wspólnych kandydatów, już zaczęła się dzielić. Swój start zapowiedział radny Sejmiku **Jacek Bury** (niegdyś .Nowoczesna, teraz popierany przez PO). Do tego samego elektoratu chciałby się też jednak odwołać mec. **Paweł Cegiełko**, również z kręgów .Nowoczesnej, a obecnie dysponujący wsparciem radykalnie anty-PiS-owskich Obywateli RP. W kręgach zbliżonych do lubelskiego ratusza mówi się też, że w Senacie swojego przedstawiciela chętnie widziałoby środowisko Wspólnego Lublina. Jeszcze niedawno wydawało się, że w ten sposób do polityki powróciłby były przewodniczący Rady Miasta Lublin **Piotr Kowalczyk**, ale sam Kowalczyk nie bardzo ma na to ochotę.

PSL (jak zwykle) walczy o wszystko

Podziały zdominują nie tylko wybory senackie. Już wiadomo, że nie będzie wspólnej listy niedawnej Koalicji Europejskiej. PSL zapowiedziało budowę własnego centrowego bloku – Koalicji Polskiej, choć… dokładnie nie wiadomo z kim. W skali kraju Stronnictwo przygarnęło bowiem jedynie parlamentarzystów z „prawego" (kojarzonego z **Donaldem Tuskiem**) skrzydła PO, choć także pozostaje nadal w sojuszu z liberalną Unią Europejskich Demokratów. Wiadomo, że ludowcy negocjują również z KUKIZ'15, a także **Markiem Jakubiakiem** i tym, co zostało z jego Federacji, a także z Bezpartyjnymi Samorządowcami. Wobec ogromnego oporu aktywu przed koalicją z formacją uznawaną dotąd za „uosobienie kapitalizmu partyjnego w Polsce", **Paweł Kukiz** zorganizował nawet wewnątrzorganizacyjną ankietę. Poza kwestiami pryncypialnymi wątpliwości potencjalnych sojuszników PSL wywołuje też doświadczenie – wszyscy decydujący się na wspólny start z PSL wprawdzie swoimi głosami pomagają „zielonym" przeczołgać się nad progiem, sami jednak nie zdobywają w takim układzie mandatów. Na razie więc PSL niby buduje swój układ koalicyjny, ale w istocie prowadzi własną kampanię, na której czele stanął lubelski europoseł, **Krzysztof Hetman**.

Platforma – ciasna, ale własna?

Reszta niedawnej KE również jest „niedogadana". W PO coraz silniejsze są głosy na rzecz samodzielnego startu, podkreślające, że ewentualna koalicja z SLD i innymi formacjami socjalliberalnej lewicy pozbawia Platformę centrowych wyborców, wymuszając jednocześnie oddanie nawet kilkudziesięciu miejsc mandatowych na wspólnych listach. PO też już zresztą prowadzi kampanię – na przykład atakując politykę lekową PiS-u. Akcję informacyjną w tej sprawie przeprowadzili na ulicach Lublina posłanka **Joanna Mucha** i eksmarszałek **Krzysztof Grabczuk**. Z drugiej strony, choć lewica ceni się i droży, to jednocześnie Sojusz Lewicy Demokratycznej nie ma szczególnej ochoty, by próbować szczęścia samemu, choć namawiają na to liderzy sypiącej się Wiosny i niemal już unicestwionej Lewicy Razem.

W nie mniejszą rozsypkę popada też opozycyjna prawica. Po porażce do europarlamentu nie mogą się też pozbierać ugrupowania tworzące Konfederację. Decyzje o składzie jej list wyborczych zapadną zresztą w Warszawie, co nie działa zachęcająco na lubelski aktyw Wolności i Ruchu Narodowego. Wszystko to razem zapowiada zatem jesienne zdecydowane zwycięstwo Prawa i Sprawiedliwości.

TAK

Sprawa odroczona przez prawnicze zawiłości

Wojewoda złamał wszelkie warunki ugody?

Sąd Okręgowy odroczył rozpoznanie zażalenia Bartosza Staszewskiego, organizatora marszu równości w Lublinie, na postanowienie o umorzeniu sprawy, w której oskarżył on wojewodę Przemysława Czarnka o zniesławienie. Zdaniem Staszewskiego Czarnek złamał warunki zawartej w maju ugody. Wojewoda nie ma sobie nic do zarzucenia.

Powodem odroczenia sprawy były błędy formalne. Na czym polegały? – Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo się zachował w tym zakresie, że w pewnym momencie w sprawie pojawił się prokurator, który ma prawo przystąpić do takich spraw z oskarżenia prywatnego. Należało wezwać prokuraturę na to końcowe posiedzenie, w którym strony dochodziły do zawarcia ugody (czego nie zrobiono – **przyp. aut.**) – tłumaczy mecenas **Bartosz Przeciechowski**, pełnomocnik **Bartosza Staszewskiego**. – Prokuratura miała też prawo do ewentualnego zaskarżenia postanowienia o umorzeniu sprawy, tak jak zrobił to oskarżyciel prywatny – dodaje.

Sprawa została odroczona. Co do jej meritum, mec. Przeciechowski „podtrzymuje stanowisko, że zachowania wojewody Czarnka wskazują, że „on zupełnie inaczej rozumie formułę pojednania". Z kolei wojewodę przed salą rozpraw wspierała grupa zwolenników.

Przypomnijmy, że w procesie chodziło o słowa, które jesienią ubiegłego roku wojewoda wypowiedział na temat marszu równości w Lublinie. Czarnek stwierdził, że „jest przeciwnikiem promowania zboczeń, wynaturzeń i dewiacji". Staszewski dopatrzył się w tym zniesławienia i skierował przeciwko wojewodzie prywatny akt oskarżenia. W listopadzie ubiegłego roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód umorzył sprawę, ale organizator marszu złożył odwołanie do Sądu Okręgowego, który w lutym uchylił wcześniejszą decyzję.

Spraw wróciła na wokandę. Na początku maja strony zawarły ugodę, w której wojewoda zobowiązał się do przeproszenia organizatora marszu równości. Wydawało się, że sprawa została definitywnie zakończona. „Uprzejmie informuję, że nie było nigdy moim zamiarem obrażanie ani dyskryminowanie kogokolwiek moimi słowami. (…) Nigdy nikogo nie miałem zamiaru obrażać, bo oddzielam słowa od czynów – osób nie potępiam, czynów jednak z uwagi w szczególności na nauczanie Pisma Świętego oraz Katechizmu Kościoła Katolickiego, w żadnym wypadku nie mogę zaakceptować. Jest mi niezmiernie przykro, że moje słowa (…) wywołały negatywne oceny co do moich intencji. Wszystkich, w szczególności pana Bartosza Staszewskiego, którzy z tego powodu poczuli się urażeni – przepraszam. Powyższe jednak w żaden sposób nie zmienia mojej jednoznacznie negatywnej oceny homoseksualizmu" – tak brzmiały przeprosiny, które **Przemysław Czarnek** opublikował m.in. na swoim kanale na Youtube „Polska to nie wstyd" .

Jednocześnie **Marek Wieczerzak**, rzecznik prasowy wojewody, wystosował oświadczenie do mediów, w którym stwierdził, że „Wojewoda Lubelski podkreśla, że w myśl treści ugody NIKOGO NIE PRZEPRASZA ZA ANI JEDNO SŁOWO WYPOWIEDZIANE NA TEMAT MARSZU RÓWNOŚCI. Z żadnego słowa się nie wycofuje. Zgodnie z zawartą ugodą wyraża jedynie ubolewanie, że jego intencje zostały źle zrozumiane przez niektórych odbiorców i przeprasza, że z tego powodu poczuli się urażeni".

Bartosz Staszewski uznał to za złamanie warunków ugody. „Wojewoda złamał wszelkie warunki ugody (…). W wypowiedziach medialnych zaprzeczał temu, że przeprasza za jakiekolwiek słowa. Skasował też film zamieszczony na Facebooku, który miał tam pozostać" – skomentował i złożył zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji o umorzeniu sprawy. W ubiegłym tygodniu rozpoznał je sąd okręgowy.

Przypomnijmy, że pierwszy marsz równości przeszedł ulicami Lublina w październiku ubiegłego roku. Jego organizację poprzedziły liczne protesty środowisk konserwatywnych. Marsz zgromadził około półtora tysiąca osób. Kilka razy zmieniał trasę, bo na jego drodze stawała kontrmanifestacja. Przy wejściu w ulicę Świętoduską w stronę poprzedzających marsz policjantów poleciały butelki, kamienie i petardy. Kilku funkcjonariuszy zostało lekko rannych, a policja zatrzymała ponad 20 osób.

GRZEGORZ **REKIEL**

W środę wyrok w głośnej sprawie: czy sąd zgodzi się, żeby polityk przez 12 miesięcy wykonywał prace społeczne?

Staszewski chce ograniczyć wolność radnemu Pitusze

W środę, 17 lipca, poznamy wyrok w głośnym procesie o zniesławienie, jaki Bartosz Staszewski, organizator lubelskiego marszu równości, wytoczył za wpis na Facebooku Tomaszowi Pitusze, miejskiemu radnemu Prawa i Sprawiedliwości. – Nie wybaczamy – grzmiał w ubiegłym tygodniu na sali rozpraw mecenas Bartosz Przeciechowski, pełnomocnik oskarżyciela. – Moje sumienie jest spokojne – odpowiada radny.

W ubiegłym tygodniu sędzia **Iwona Suchorowska** zamknęła przewód sądowy. Strony wygłosiły mowy końcowe. – Działanie polityka jest obarczone szczególną odpowiedzialnością za słowa. Obawa oskarżonego (odnośnie negatywnego wpływu marszu równości na społeczeństwo) była cyniczna, pusta i fałszywa. Nie wybaczamy – grzmiał mecenas **Bartosz Przeciechowski**, pełnomocnik Bartosza Staszewskiego, który uważa, że celem wpisu radnego było „wskazanie społeczeństwu wroga". – Gdyby ktoś powiedział, że działacze środowisk pro life chcą zorganizować marsz promujący heteroseksualizm i gwałcenie kobiet, to czy można by nad tym przejść do porządku dziennego? Nie – powiedział Przeciechowski, który wniósł o uznanie T. Pituchy winnym.

Przeciechowski domaga się m.in. „wymierzenia kary ograniczenia wolności w postaci potrącania 20% miesięcznego wynagrodzenia za pracę na cel społeczny przez okres 12 miesięcy".

Tomasz Pitucha nie zgadza się argumentacją Przeciechowskiego. – W polityce działam od lat. Jestem ostry w swoich wypowiedziach i bezkompromisowy, ale bardzo dbam o to, żeby nie posługiwać się nieprawdziwymi argumentami. Moje sumienie, pomimo że od 10 miesięcy jestem ofiarą ataku ze strony środowisk LGBT, jest spokojne – przyznał. Ponownie poruszył kwestię negatywnego, jego zdaniem, oddziaływania marszu równości na młode pokolenie.

– Jestem rodzicem i wiem, że w wychowaniu dzieci, a dzieci i młodzież były w moim przekonaniu odbiorcami marszu, związki przyczynowo-skutkowe odgrywają rolę. Oskarżyciel i jego pełnomocnicy próbują zakwestionować te wnioski – uważa radny PiS.

T. Pitucha porównał stwierdzenie, że „homoseksualizm jest wrodzony" do stwierdzenia, że „ziemia jest płaska". Radny podziękował też osobom, które podczas każdej rozprawy wspierały go na sali sądowej. „Obrońcy radnego" trzymali m.in. transparent „Dziękujemy za obronę rodziny".

Mecenas **Jacek Załęski**, obrońca radnego, uważa, że „spór dotyczy wyznaczenia kierunku, w jakim ma zmierzać polskie społeczeństwo". – Czy będzie ono konserwatywne czy też świeckie? – zastanawiał się. Mecenas uważa również, że „kwestia zniesławienie nie jest sednem tej sprawy". – Sednem jest możliwość postawienia przed sądem prominentnego lubelskiego polityka – skomentował i wniósł o uniewinnienie radnego.

Przypomnijmy, że w procesie chodzi o słowa, które pod koniec września ubiegłego roku T. Pitucha napisał na swoim facebookowym profilu: „Najzagorzalsi fani filmu Wojciecha Smarzowskiego (chodzi o „Kler", którego premiera przypadła właśnie na koniec września – **przyp. aut.**) chcą zorganizować w Lublinie tzw. marsz równości, promujący homoseksualizm i pedofilię". Za te słowa Bartosz Staszewski, organizator marszu, skierował przeciwko radnemu prywatny akt oskarżenia. Strony nie doszły do ugody, dlatego w styczniu przed Sądem Rejonowym Lublin-Zachód rozpoczął się właściwy proces.

GRZEGORZ **REKIEL**

Kresowianie, IPN i władze zapraszają na obchody rocznicy Rzezi Wołyńskiej

Krew, która wciąż dzieli

Oficjalny przebieg będą miały w tym roku obchody rocznicy rzezi wołyńskiej – najbardziej dramatycznego epizodu ludobójstwa dokonywanego na Polakach, a także miejscowych Żydach, Ormianach, Czechach, a nawet niewinnych Ukraińcach, przez szowinistów spod znaku Ukraińskiej Powstańczej Armii, Siczy Poleskiej i innych organizacji nacjonalistycznego proniemieckiego podziemia zbrojnego.

Historia nierozliczona

Sprawa mordów, w których z wyjątkowym okrucieństwem straciło życie ok. 200 tysięcy Polaków, wciąż dzieli oba narody. Władze w Kijowie, w tym ukraiński Instytut Pamięci Narodowej, w dalszym ciągu blokują ekshumacje ofiar i upamiętnianie ich pamięci na Kresach, jednocześnie domagając się uznania *„winy wspólnej"* i zgody na oddawanie czci UPA jako *„ukraińskiej organizacji narodowo-wyzwoleńczej"*. Polacy chcą wspólnych badań, ale i ustalenia konkretnych sprawców zbrodni, przez obecne państwo ukraińskie traktowanych jako bohaterowie narodowi.

Odrębną kwestię stanowią wewnętrzne polskie dyskusje historyczne, ostatnio związane przede wszystkim z tezami podniesionymi w kolejnej książce kontrowersyjnego historyka, **Piotra Zychowicza**, *„Wołyń Zdradzony"*, w której oskarżył on władze Polskiego Państwa Podziemnego podczas wojny o świadome zlekceważenie zagrożenia ukraińskiego i nieudzielenie pomocy Polakom mordowanym podczas rzezi, kiedy to musieli sami organizować swoją samoobronę (nieraz we współpracy z miejscowymi oddziałami partyzantki sowieckiej). Z kolei polski IPN usuwa z przestrzeni publicznej pomniki, tablice i inne formy upamiętnienia walk z UPA prowadzonych jeszcze długo po wojnie przez jednostki WP, MO i KBW, traktując je wyłącznie jako *„relikty propagandy komunistycznej"*, co budzi sprzeciwy środowisk lokalnych i kresowych. Historia – w porę nie rozliczona – wciąż więc żyje, dzieli i budzi emocje.

Lublin pamięta

Z pewnością dużo spokojniej będą wyglądać lubelskie obchody, współorganizowane przez Komitet Budowy Pomnika Polakom, Ofiarom Ludobójstwa dokonanego na Wołyniu i Kresach Południowo-Wschodnich przez nacjonalistów ukraińskich", IPN, Urząd Marszałkowski i Lubelski Urząd Wojewódzki. W środę, 17 lipca 2019 r., rozpocznie je o godz. 11.00 msza święta w kościele garnizonowym przy Al. Racławickich, o 12 na Skwerze Ofiar Wołynia przy ul. Głębokiej odbędą się uroczystości pod pomnikiem ofiar ludobójstwa dokonanego na Wołyniu i Kresach Południowo-Wschodnich przez nacjonalistów ukraińskich. Z kolei jeszcze we wtorek, 16 lipca 2019 r. o godz. 16.30 w sali konferencyjne IPN-Oddział w Lublinie przy ul. Wodopojnej 2 odbędzie się projekcja filmu o rzezi wołyńskiej „W martwym punkcie", poprzedzona wstępem historycznym dra **Leona Popka** i słowem wstępnym **Piotra Kuśmierzaka** oraz prezentacja wystawy *„Sąsiedzka krew. Rzeź wołyńsko – galicyjska 1943–1945"*.

TAK

Pamięć krwawej niedzieli

To już VII edycja Rajdu Wołyńskiego. Ruszył 12 lipca i potrwa do 20 lipca 2019 r. Jego uczestnicy wyjeżdżają latem na Ukrainę. Porządkują groby oraz miejsca pamięci związane z Polakami mieszkającymi na Kresach, biorą udział w mszach św. i spotykają się z Ukraińcami zamieszkującymi obecnie Wołyń.

Rajd organizują wspólnie Wołyński Klubu Automobilowy, Fundacja PRO BONO FUTURO oraz Fundacja Europejskiej Akademii Samorządowej. Honorowym patronatem objął go Konsulat RP w Łucku.

– To już siódmy rajd upamiętniający wydarzenia na Wołyniu. Łącznie wzięło w nim udział około 600 osób. Byli to przede wszystkim członkowie bractwa motocyklowych oraz wielu miłośników i pasjonatów historycznych rajdów, pragnących upamiętnić ofiary rzezi wołyńskiej, której kulminacja miała miejsce podczas krwawej niedzieli 11 lipca w tragicznym 1943 roku – tłumaczy **Samanta Szabała**, prezes zarządu Fundacji EAS. – Jak co roku uczestnicy rajdu motocyklowo-samochodowego odwiedzą miejsca, które przez lata próbowano wymazać z mapy Wołynia oraz ludzkiej pamięci, setki miejscowości, jakich już nie ma, znaczonych krwią niewinnych ofiar tylko dlatego, że byli Polakami i katolikami – dodaje.

Trasa tegorocznego rajdu:
Lublin – Luboml – Maniewicze – Sarny – Kazimirka – Janowa Dolina – Ołyka– Luck –Krzemieniec – Kamieniec Podolski – Chocim – Kiszyniów – Akerman – Odessa – Krzywe Jezioro – Humań – Winnica – Lublin. Liczy ok. 2626 km.

(EM.K.)

Syn rzucił się z nożem na matkę

W chwili ataku miał ograniczoną poczytalność, ale zdaniem biegłych może odpowiadać przed sądem. 20-latek z Czechowa został oskarżony o usiłowanie zabójstwa własnej matki.

Wszystko działo się w styczniu tego roku. Syn stanął przed mamą, która na kanapie oglądała telewizję. Nagle ruszył do ataku. Miał w ręku nóż, którym zadał jej cios w ramię i pozostawił ostrze wbite w ciało. Napastnika powstrzymał ojciec, który wybiegł z łazienki. Ranna kobieta trafiła do szpitala. Podczas przesłuchania młodzieniec niewiele miał do powiedzenia. Stwierdził tylko, że „podziobał matkę".

Sprawą 20-latka zajmie się niebawem Sąd Okręgowy w Lublinie, do którego wpłynął akt oskarżenia. Mężczyzna był już wcześniej karany za groźne przestępstwa o charakterze seksualnym oraz niszczenie mienia. Specjaliści stwierdzili u niego zaburzenia psychiczne, zalecili izolację w szpitalu. **LL**

Koneser trunków

25-latek gustował w trunkach z najwyższej półki. Kradł drogie alkohole i kawę. Od kilku miesięcy nielegalnie zaopatrywał się w towar w dyskoncie przy ul. Hutniczej w Lublinie. Sklep swoje straty oszacował na 700 zł. Policja wytropiła złodzieja. Okazał się nim recydywista z bogatą przeszłością kryminalną. Był już karany m.in. za kradzieże i posiadanie narkotyków. Teraz grozi mu do 5 lat więzienia. **LL**

Rodzina żąda ekshumacji i sprowadzenia zwłok kobiety do Polski

Tajemnicze zniknięcie i śmierć Małgorzaty w Grecji

Ciało przy plaży na greckiej wyspie Kreta znaleziono w marcu 2016 r.

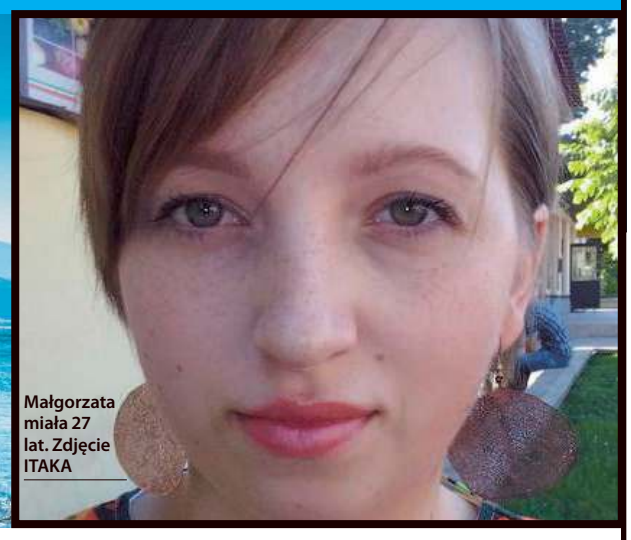

Małgorzata miała 27 lat. Zdjęcie ITAKA

Pochodząca spod Lublina Małgorzata wyjechała na wakacje do Grecji i zaginęła. Przez cztery lata rodzina nie wiedziała, co stało się z 27-latką. Dopiero teraz nastąpił przełom. Wieści, które napłynęły z Aten, odebrały nadzieję. Młoda kobieta nie żyje. Pochowano ją w zbiorowej mogile. Jej śmierć jest bardzo tajemnicza.

Małgorzata mieszkała z rodzicami i rodzeństwem we wsi Zabiele, niedaleko Lublina. Po skończonym stażu w urzędzie postanowiła zwiedzić Europę. Wybrała się w podróż do słonecznej Grecji. W listopadzie 2015 r. wsiadła do samolotu na lotnisku w Modlinie i wyleciała do Aten. Wtedy napisała do rodziny ostatniego SMS-a.

Kiedy kontakt nagle się urwał, rodzina zaczęła się bardzo martwić. Ten niepokój narastał z każdym kolejnym dniem. Bliscy w końcu zgłosili zaginięcie Małgorzaty. Kontaktowali się z policją, z ambasadą. Małgorzata przepadła bez śladu. Jej siostra ustaliła jedynie, że wsiadała na prom na Kretę.

Niedawno władze Grecji przysłały rodzinie informację, która wyjaśnia los ich córki. Według ustaleń śledczych w marcu 2016 r. na plaży na Krecie wyłowiono ciało kobiety, które było w daleko posuniętym stanie rozkładu. Wówczas nie można było ustalić jej tożsamości. Jako nieznaną osobę pochowano ją w zbiorowej mogile na jednym z cmentarzy. Pobrano próbki DNA, które dopiero niedawno porównano z materiałem, który wkrótce po zaginięciu dostarczyła rodzina. Teraz Grecy mają na 99 proc. pewność, że to ciało Małgorzaty.

Dla rodziny to nie koniec dramatu, bo nadal nie wiadomo, w jaki sposób zginęła kobieta, czy ktoś przyczynił się do jej śmierci?. Dręczą ją pytania – dlaczego tak długo trwały badania? Czy ktoś próbował coś ukryć?

Bliscy chcą sprowadzić ciało do Polski. W październiku zaplanowano ekshumację. **LL**

Pijany adwokat zaatakował policjantkę

34-letni adwokat po pijanemu znieważył i kopnął policjantkę. Prawnikowi postawiono zarzuty, grozi mu do 3 lat więzienia. Skazujący wyrok może oznaczać dla niego koniec kariery w zawodzie.

Do incydentu doszło 7 lipca. Zaczęło się od awantury w hotelu przy ul. Narutowicza. Policjanci przyjechali na miejsce wezwani przez ochronę. Prawnik został zbadany alkomatem i okazało się, że ma ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Już podczas legitymowania zachowywał się niegrzecznie w stosunku do policjantki i ją obrażał. Kiedy mundurowi postanowili zabrać mężczyznę do izby wytrzeźwień, wtedy stał się jeszcze bardziej agresywny. Według prokuratury kopnął funkcjonariuszkę, naruszając jej nietykalność.

Sprawą zajmie się sąd. **LL**

Groził nożem nastolatkowi

Zarzut rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia postawiła Prokuratura Rejonowa w Lublinie 21-latkowi z gminy Milejów.

Mężczyzna dokonał brutalnego napadu na 14-latka. Zaatakował chłopca, kiedy ten siedział na ławce przy boisku szkolnym. Oprych trzymał w ręku nóż i nim groził ofierze. Przeszukał nastolatkowi kieszenie i zrabował 50 zł. Sprawca uciekł, ale długo nie cieszył się wolnością. Policjanci szybko namierzyli bandziora. Teraz grozi mu do 15 lat więzienia. **LL**

Po służbie złapał pijaka

Kierowca miał napoczętą butelkę piwa

Policjanci tak naprawdę nigdy nie mają wolnego. Udowodnił to funkcjonariusz Komendy Miejskiej Policji w Lublinie, który będąc po służbie, ruszył rowerem w pościg za nietrzeźwym kierowcą. Mężczyzna, siedząc za kierownicą audi, raczył się po drodze piwem. Policjant, no co dzień pracujący w wydziale do walki z przestępczością przeciwko mieniu, na ul. Dożynkowej odebrał mu kluczyki i uniemożliwił dalszą jazdę. Okazało się, że 59-letni zatrzymany miał 2,5 promila alkoholu. Miał też odebrane prawo jazdy. Grozi mu teraz do 2 lat więzienia. **LL**

Szukają złodzieja auta

Rabuś grasował przy al. Spółdzielczości Pracy. Na parkingu włamał się do renault, odpalił silnik i odjechał. Jego łupem padło auto warte 50 tys. zł. Policjanci zajmujący się tą sprawą zabezpieczyli nagrania z monitoringu, na których widać poszukiwanego mężczyznę. Czy ktoś go rozpoznaje i pomoże zatrzymać? Mundurowi czekają na każdy sygnał – tel. 112. **LL**

Narkotyki w areszcie

Czujny psi nos od razu wykrył malutki pakunek, a w nim narkotyki. Paczkę przerzucił ktoś przez mur na teren Aresztu Śledczego w Lublinie. Dostęp do tego miejsca mają osadzeni, którzy są zatrudnieni do różnych prac na terenie jednostki. Zapewne przesyłkę miał odebrać jeden z nich. W pudełku było 500 tabletek metadonu, 44,16 g amfetaminy, 28,4 g marihuany oraz 7,6 g narkotyku o nazwie crack. W tym roku to już 13. ujawniona próba przerzutu narkotyków do aresztu. **LL**

Kto zgubił pieniądze?

Policjanci z VI komisariatu poszukują właściciela pieniędzy. Banknoty leżące na chodniku nieopodal bankomatu zobaczył przechodzień i od razu przekazał znalezisko policjantom. Teraz zguba czeka na prawowitego właściciela. Informacje można uzyskać u dyżurnego pod nr. tel. 112. **LL**

Oszustki udawały daleką rodzinę

Poszukiwane kobiety. Jeśli ktoś je rozpoznaje, niech da znać policji– tel. 112

Mieszkanka bloku przy ul. Niepodległości na Kalinowszczyźnie padła ofiarą wyrafinowanych oszustek. Odwiedziły ją młode kobiety podając się za członków jej rodziny.

Złodziejki wykorzystały nieporadność właścicielki. Wcześniej musiały zdobyć informacje na jej temat. Ufna kobieta zaprosiła nieznajome do mieszkania, choć pierwszy raz widziała je na oczy. Spryciary w umiejętny sposób podeszły swoją ofiarę. Prowadziły rozmowę tak, aby odwrócić jej uwagę. Kiedy dwie oszustki ją zagadywały, ich wspólniczka buszowała w pokojach. Złodziejki ukradły kilkanaście tysięcy złotych. Kamery nagrały trzy kobiety, które chodziły po klatce schodowej bloku w momencie, kiedy doszło do przestępstwa. Wszystko wskazuje na to, że to one mogą mieć związek z tym przestępstwem. Poszukuje ich policja. **LL**

Mamy dużo plusów, ale w porównaniu z innymi wypadliśmy słabiej

Lublin mało przyjazny rodzinom?

Dopiero 9. miejsce zajął Lublin w rankingu miast przyjaznym rodzinom. To przedostatnie miejsce w zestawieniu uwzględniającym 10 największych aglomeracji w Polsce. Są też jednak pozytywy.

Ranking przygotowali redaktorzy portalu „ikalkulator". Jego autorzy wzięli pod uwagę m.in. koszty zakupu i wynajmu mieszkania, dostępność publicznych żłobków, przedszkoli oraz szkół podstawowych czy wysokość średnich zarobków.

Jak czytamy w podsumowaniu, o słabej, 9. pozycji Lublina zdecydowały przede wszystkim niska średnia zarobków (średnia pensja brutto około 4400 złotych) oraz wysokie bezrobocie. Jednocześnie stosunkowo wysokie były koszty utrzymania. – Można pokusić się o stwierdzenie, że Lublin jest najdroższym miastem na wschodzie kraju. W parze z umiarkowanymi cenami kupna i wynajmu mieszkania idzie droga rozrywka. Bilety do kina i teatru kosztują w Lublinie najwięcej w całym kraju. Drogie są również lubelskie baseny – piszą autorzy rankingu.

Są też jednak pozytywy. Lublin zajął 4. pozycję w jednej z ważniejszych kategorii, porównującej dostępność publicznych szkół i przedszkoli. Autorzy zwracają również uwagę na wysoki poziom bezpieczeństwa oraz niskie czesne w prywatnych placówkach edukacyjnych. – Od ostatniego miejsca w zestawieniu Lublin uchroniła też bezpłatna komunikacja miejska dla przedszkolaków i uczniów podstawówek – czytamy w podsumowaniu.

Lublin zdobył w zestawieniu łącznie 62,5 pkt. To o 6,5 pkt więcej od ostatniego Szczecina i o 4 pkt mniej od Krakowa, który zajął niespodziewanie niską, 8. pozycję. W rankingu wygrała Warszawa (83 pkt) przed Poznaniem (80,5 pkt), Gdańskiem (72,5 pkt), Łodzią (72 pkt), Białymstokiem (70,5 pkt), Wrocławiem (69 pkt) i Bydgoszczą (67,5 pkt).

GRZEGORZ **REKIEL**

Ratusz wybrał nowego wykonawcę, Unia dołoży prawie 3 mln zł

Samochodówka zyska porządną stację diagnostyczną

Wreszcie powstanie stacja diagnostyczna w Zespole Szkół Samochodowych im. Stanisława Syroczyńskiego.

Nowy przetarg ogłoszono pod koniec maja br. Po otwarciu ofert, 14 czerwca, okazało się, że zgłosiła się tylko jedna firma, której oferta przekraczała 5 milionów złotych i była droższa od 4,8 milionów złotych, które przeznaczył na tę inwestycję ratusz. Ostatecznie 8 lipca ratusz zdecydował się na tego właśnie wykonawcę, zatem stację diagnostyczną zbuduje firma MEDIA-BUD (Marcin Chocyk) z ul. Żywieckiej w Lublinie.

Stacja przy „samochodówce" powstaje dzięki unijnemu dofinansowaniu w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020. Skorzystają z niej w przyszłości kształcący się w zawodach: technik pojazdów samochodowych, mechanik pojazdów samochodowych i elektromechanik pojazdów samochodowych. Całkowita wartość projektu w lutym zeszłego roku wynosiła 4 421 966,79 zł. Unijne dofinansowanie to ponad połowa tej sumy, czyli 2 919 436, 50 zł.

Stacja za 4,5 milionów złotych miała powstać już rok temu, jednak wykonawca, firma HEN- BUD, nie spieszyła się z pracami i wkrótce potem ogłosiła upadłość. Urząd miasta musiał szukać nowego wykonawcy, który podejmie się dokończenia zaczętych prac. Konieczne było też zarezerwowanie w budżecie większej sumy, bo wzrosły koszty materiałów budowlanych. Nowy termin zakończenia realizacji projektu to sierpień przyszłego roku.

W ramach realizowanego projektu, jak informuje na swojej stronie Zespół Szkół Samochodowych im. Stanisława Syroczyńskiego, przy al. Długosza powstanie dwukondygnacyjny, częściowo jednokondygnacyjny, budynek. Składać się będzie z dwóch brył: jednokondygnacyjna pomieści stanowisko diagnostyczne oraz trzy stanowiska naprawcze dla pojazdów samochodowych. Będą one przeznaczone do nauki i egzaminowania w ramach zajęć objętych programem nauczania. W bryle dwukondygnacyjnej mieścić się będą dwie sale (pracownie) lekcyjne, biuro obsługi klienta (również pomieszczenie edukacyjne), zaplecza dydaktyczne, zaplecze administracyjno-socjalne oraz pomieszczenia techniczne Komunikację między kondygnacjami zapewni klatka schodowa. Całkowita powierzchnia obiektu wyniesie 592,50 mkw.

(EM.K.)

WIENIAWA: Brakuje grubo ponad 140 tys. zł

Unieważnią czy dołożą?

Dwie oferty wpłynęły do Zarządu Dróg i Mostów w związku z przetargiem na przebudowę odcinka ulicy Spadochroniarzy w rejonie skrzyżowania z Weteranów. Sporo wskazuje na to, że postępowanie zostanie unieważnione. Obie oferty znacznie przekraczają bowiem kwotę, którą przeznaczył na to zadanie ratusz. Oficjalna decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła.

Urzędnicy na realizację zamówienia chcą wydać maksymalnie 200 tysięcy złotych brutto. Konsorcjum złożone z Przedsiębiorstwa Budowy Dróg i Mostów z Mińska Mazowieckiego i spółki Altor zaproponowało 429,5 tys. złotych. Z kolei Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lublina zaoferowało nieco ponad 344 tysiące złotych. Obie firmy proponują 5-letni okres gwarancji. Czy postępowanie zostanie unieważnione? A może urzędnicy zdecydują się dołożyć brakujące środki? Decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła.

Oprócz przebudowy odcinka ulicy w rejonie skrzyżowania z Weteranów w planach jest też „przebrukowanie" części chodnika. Wykonawca inwestycji będzie musiał „sporządzić dokumentację projektową w oparciu o program funkcjonalno-użytkowy", „wykonać roboty budowlane zgodnie z zatwierdzoną dokumentacje projektową, specyfikacją techniczną wykonania i odbioru robót budowlanych, zasadami wiedzy technicznej i sztuki budowlanej" oraz sprawować tzw. nadzór autorski. Urzędnicy chcą, aby wszystkie prace na ulicy Spadochroniarzy zakończyły się najpóźniej 31 października tego roku.

GR

Zniszczone latarnie na ul. 1 Maja

Czy urzędnicy dostrzegą gospodarskie rozwiązanie problemu?

Mieszkańcy domagają się zmian w oświetleniu ul. 1 Maja – chodzi o odcinek między placem Bychawskim a przebudowywanym aktualnie rondem im. Lubelskiego Lipca '80. Obecnie w tym miejscu funkcjonuje oświetlenie zainstalowane na starych słupach, które dawniej podtrzymywały sieć trolejbusową.

Choć sieć trakcyjna została z tych słupów usunięta w ubiegłym roku (po wielu latach od zaprzestania kursowania po tej ulicy trolejbusów), to same słupy pozostały. Gołym okiem widać jednak, że potrzebują interwencji – pochylone, w całości skorodowane, swoim wyglądem szpecą okolicę i straszą mieszkańców. Niektóre z nich kwalifikują się wręcz do pilnych prac naprawczych – jeden z nich jest mocno zdeformowany w wyniku uderzenia w niego samochodu, a innym w ogóle brakuje wysięgnika z oprawą oświetleniową.

Co w tej sprawie zamierza zrobić Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Lublinie, które odpowiada za stan słupów trakcyjnych w mieście? - Problem ze słupami przy ul. 1 Maja jest taki, że nie są one własnością lubelskiego MPK, zatem nie ma podstaw, byśmy te słupy wymieniali, czy usuwali. – informuje **Weronika Opasiak**, rzeczniczka prasowa lubelskiego MPK.

Skoro więc słupy znajdujące się przy tej ulicy nie znajdują się już na stanie majątkowym MPK Lublin Sp. z o.o., to być może uda się je wymienić na nowe, o charakterze typowo oświetleniowym albo przynajmniej poddać gruntowej renowacji? Te pytania skierowaliśmy do Urzędu Miasta w Lublinie i na razie nie otrzymaliśmy na nie odpowiedzi. Do sprawy wrócimy, tym bardziej, że szansę na poprawę stanu oświetlenia tej ulicy daje realizowana aktualnie budowa trakcji trolejbusowej na pobliskiej ul. Lubelskiego Lipca '80. Tam bowiem zdemontowane zostaną kilkunastoletnie słupy aluminiowe będące w bardzo dobrym stanie, które z powodzeniem mogą zostać jeszcze wykorzystane ponownie w innej lokalizacji.

MAREK **KOŚCIUK**

Na generalny remont szkoda pieniędzy

Lifting dworca PKS na Podzamczu

Uporządkowanie terenu dworca, malowanie fasady i wnętrza, remont betonowych wiat przystankowych, wymiana oświetlenia na ledowe, powstanie pokoju rodzinnego i to wszystko za 200 tysięcy złotych – tyle spółka podlegająca marszałkowi wysupłała na remont swojego obiektu.

Zarząd Lubelskich Dworców, planując remont, pamiętał, że według planów za kilka lat obiekt ma zniknąć z powierzchnio ziemi, więc zakres robót jest niewielki. Prace są już w toku i potrwają jeszcze miesiąc. Wyremontowano już wiaty przystankowe, trwa malowanie fasady – ekipa może to robić dopiero po 17.00, kiedy swoją pracę kończą okoliczni handlarze. Malowane jest też wnętrze dworca. Powstanie w nim nieduży tzw. pokój rodzinny, który powinien pomieścić trzy rodziny, by te mogły w komfortowych warunkach czekać na odjazd swojego autobusu.

JD

Lubelskie Dworce powoli też przygotowują się do zapowiadanych zmian na Podzamczu. Kiedy powstanie miejski dworzec w okolicach stacji Lublin Główny, przeniesiony zostanie tam też dworzec PKS. Teren po jego dotychczasowej siedzibie kompletnie się zmieni. Ma znaleźć się na nim miejsce na zieleń, galerie sztuki, apartamenty czy restauracje.

RURY: Plac zabaw znowu pojawi się w wąwozie

To jedyne tam miejsce zabaw

Jest szansa, że w wąwozie na Rurach znowu zacznie funkcjonować zlikwidowany rok temu plac zabaw dla dzieci. Miasto ogłosiło 10 lipca przetarg na wykonanie zupełnie nowych urządzeń.

Elementy wyposażenia placu znajdującego się w wąwozie w pobliżu SP nr 38 zostały zdemontowane w czerwcu ubiegłego roku po interwencji straży miejskiej. Jak tłumaczyli urzędnicy, urządzenia na skutek dewastacji nie nadawały się do użytku i zagrażały bezpieczeństwu dzieci. Skala zniszczeń była na tyle duża, że koszty naprawy przekraczały koszt zakupu nowych urządzeń.

Niestety, minął ponad rok i wyposażenie placu nie wróciło na swoje miejsce, choć wspomniany plac zabaw był niemal jedynym miejscem do zabawy w wąwozie. Upomniała się o nie szybko rada dzielnicy Rury, ponieważ ufundowane zostało z jej rezerwy celowej. Zadeklarowała też konkretną sumę – 6 tysięcy złotych – na naprawę zniszczonych elementów wyposażenia, jednak miasto nie skorzystało z tej propozycji.

Rada dzielnicy Rury nie zaprzestała starań o ponowne urządzenie placu zabaw w wąwozie. Dzięki jej intensywnym działaniom Wydział Inwestycji i Remontów UM zlecił przygotowanie jego nowego projektu. Znajdą się na nim nowoczesne urządzenia dla dzieci wykonane z metalu (poprzednie były częściowo drewniane). Zaplanowano postawienie m.in. dwóch bujaków sprężynowych w kształcie konika i liska, niewielkiej karuzeli, huśtawki, urządzeń do wspinania i dużego zestawu do zabaw ze zjeżdżalnią. Na placu znajdzie się również rehabilitacyjna ławeczka dla seniorów z rowerkiem do ćwiczeń i zestaw równoważni do podciągania się (street workout place). Przewidziano także dwie ławki z oparciami i kosze na śmieci. Część nawierzchni będzie z piasku, a część pozostanie trawiasta. Nowe miejsce zabaw ma być ogrodzone, ale nie zostanie na nim zainstalowany monitoring.

– Wnioskowaliśmy, żeby na nowym placu zabaw znalazły się urządzenia dla wszystkich, zarówno dla najmłodszych, jak i dla seniorów – podkreśla **Michał Zacz**, przewodniczący zarządu dzielnicy Rury. Najważniejsze jednak jest to, że na wiosek rady dzielnicy zmieni się lokalizacja placu, który nie powróci na dawne miejsce, ale zostanie urządzony bliżej dna wąwozu, w pobliżu przecinającej go głównej alejki. Jeśli zostanie wyłoniony wykonawca, to na budowę i montaż urządzeń na nowym placu zabaw będzie miał cztery miesiące od daty zawarcia umowy. Na oferty wykonawców ratusz czeka do czwartku, 25 lipca.

EMILIA **KALWIŃSKA**

SŁAWIN: Nowa stacja roweru miejskiego za 119,5 tys. zł

Spełnione życzenie mieszkańców

We wtorek, 9 lipca została uruchomiona nowa stacja Lubelskiego Roweru Miejskiego numer 6988 – ul. Willowa/ ul. Mineralna w Lublinie. Obecnie cały system Lubelskiego Roweru Miejskiego ma 98 stacji, na których parkuje 961 rowerów.

Urządzenie nowej stacji kosztowało 119, 5 tysięcy złotych. Środki na ten cel przeznaczono z budżetu miasta. O stację starali się sami mieszkańcy os. Botanik, składając już w ubiegłym roku wniosek, by pojawiła się w ciągu ul. gen. Ducha w rejonie ul. Mineralnej. Sugerowali relokację istniejącej, nie cieszącej się większym zainteresowaniem stacji, ratusz jednak zdecydował się na zakup nowej – z dziesięcioma rowerami i niezbędną infrastrukturą. To czwarta stacja systemu miejskiego roweru w dzielnicy Sławin – pozostałe znajdują się przy ul. Willowej, naprzeciwko wejścia do Ogrodu Botanicznego, na ul. Zbożowej przy pętli autobusowej oraz przy al. Warszawskiej, przy wejściu do skansenu.

Lubelski Rower Miejski jest bardzo popularny wśród mieszkańców. Ubiegłoroczny sezon zakończył się bardzo dobrymi wynikami – rowery wypożyczono 745 tysięcy razy. W 2018 roku do najpopularniejszych stacji należały te na ul. Nadbystrzyckiej/ Politechnika Lubelska, ul. Zamojskiej koło Mostu Kultury, przy Plazie oraz na ul. Akademickiej.

(EM.K.)

142 projekty pod głosowanie

Obywatele podzielą miliony

Aż 142 projekty zostaną na przełomie września i października poddane pod ocenę mieszkańców w tegorocznym Budżecie Obywatelskim. W puli do obywatelskiego podziału jest aż 15 milionów złotych.

Wyniki ogłoszono w czwartek, 4 lipca. Mieszkańcy Lublina zgłosili w tegorocznej, VI edycji aż 201 projektów. Część z nich nie przeszła oceny formalnej. – W trakcie oceny formalnej brano pod uwagę, czy zgłoszone pomysły należą do zadań własnych gminy albo powiatu, czy są możliwe do realizacji w trakcie jednego roku budżetowego, czy inwestycje są planowane na terenach należących do Gminy Lublin. W bieżącym roku obowiązuje nowy regulamin uchwalony przez Radę Miasta Lublin, projekty były szczegółowo analizowane pod kątem zgodności z jego zapisami – informuje **Grzegorz Jędrek** z biura prasowego Kancelarii Prezydenta Lublina.

Aktywniejsze dzielnice

W tym roku każda z dzielnic zgłosiła co najmniej jedną propozycję do BO. Rok temu trzem dzielnicom nie udało się uzyskać nawet gwarantowanych środków w kwocie do 175 000 tys. zł. Bez projektów były: Dziesiąta, Węglin Południowy oraz Sławin.

W tym roku dzielnice zgłosiły w sumie 84 pomysły, które zaakceptowano pod względem formalnych. Znalazł się wśród nich np. remont chodników na ulicy Głębokiej, Glinianej i Zachodniej na Rurach czy zrewitalizowanie zdegradowanego podwórka na ulicy Jezuickiej 14 na Starym Mieście. Wnioskodawcy chcą też, by wyremontowano ulice Miętową, Handlową czy Masarską w dzielnicy Głusk. Mieszkańcy Kalinowszczyzny proszą o wybudowanie stacji roweru miejskiego przy ulicy Kalinowszczyzna, a mieszkańcy Zemborzyc stację rowerowa i siłownię w Zemborzycach. Wśród dzielnicowych propozycji znalazły się też: montaż dodatkowych kamer na Felinie, przy ul. Zygmunta Augusta 30, 32 i 34 i nowe parkingi na Tatarach przy starej Łęczyńskiej. W propozycjach jest też oświetlenie ulicy Fiołkowej na Sławinie, remont skateparku na Rycerskiej na Czubach Północnych czy postawienie latarni ulicznych na ulicy Jarmarcznej w dzielnicy Hajdów-Zadębie. Na Kośminku pozytywnie oceniono projekt modernizacji istniejących placów zabaw przy ul. Skrzynickiej i Wspólnej oraz wykonanie przejść dla pieszych w okolicy przystanków autobusowych na ulicy Wyzwolenia. Na Ponikowodzie zgłoszono np. remont chodników przy Owocowej, Jarzębinowej czy Śliwkowej, a na Węglinie Północnym budowę nowego skweru pomiędzy al. Kraśnicką, ul. Judyma i Zagłoby.

Wśród dzielnicowych projektów wiele jest takich, które dotyczą zlokalizowanych w nich szkół, np. remontu bieżni w SP nr 16, rozbudowy obiektów sportowych XXX LO im. ks. Twardowskiego, budowy stref relaksu przy SP nr 51, modernizacji placu zabaw przy Przedszkolu nr 5 (filia przy Spokojnej) czy modernizacji obiektów Zespołu Szkół nr 10 w Lublinie (w planach dla szkoły przy ul. Biedronki jest np. budowa strzelnicy i urządzenie sali do treningów sportów walki). Powtarzają się projekty związane z budową zewnętrznych siłowni, skwerów czy ścieżek rowerowych.

Odrzucono natomiast pomysły dotyczące termomodernizacji domów jednorodzinnych w lubelskich dzielnicach, pomysł pomalowania rur ciepłowniczych wzdłuż ulicy Ciepłej czy urządzenie kawiarni w tramwaju na os. Widok.

Projekty ogólnomiejskie

Po raz kolejny pozytywna ocenę zyskał projekt dotyczący sterylizacji, kastracji oraz czipowania kotów i psów na terenie Lublina. Pozytywnie oceniono też zorganizowanie pikniku motoryzacyjnego i wyścigów wzdłuż ulicy Mełgiewskiej. Jest też szansa utworzenia w dzielnicach Sławin, Czechów Pd, Rury i Hajdów-Zadębie „Domów Kultury Przestrzeni", czyli spotkań poświęconych kulturze i ekologii. W planach jest też zabezpieczenie przejść dla pieszych specjalnym oznakowaniem – np. czujnikami ruchu na znakach czy czerwoną antypoślizgową nawierzchnią, tak jest np. na ul. Filaretów, przy ul. Radości czy al. Witosa naprzeciwko biurowców. Mieszkańcy proszą też o zwiększenie ogólnej liczby śmietników i stojaków rowerowych na terenie Lublina. Pozytywnie oceniono projekt rozwoju amatorskich lig Lublina (piłki nożnej, siatkowej czy tenisa stołowego) czy pomysł zakładania kolejnych „jadłodzielni" (miejsc, gdzie można oddać zbywające produkty żywnościowe). Po raz kolejny może też powstać Rezerwat Dzikich Dzieci, planowana jest budowa jego stałej siedziby na Rusałce. Powracają też propozycje typu Aktywny Lublin czy Aktywny Przedszkolak – pomysły zorganizowania zajęć sportowych dla mieszkańców.

Negatywnie oceniono za to pomysł budowy pomnika chomika europejskiego na rondzie Reagana, pomysł utworzenia linii tramwajowej w Lublinie czy budowę Pomnika Zgody na placu Litewskim na 10. rocznicę katastrofy smoleńskiej. Negatywnie oceniono także propozycję ankiety, której mieszkańcy mieliby odpowiedzieć, dlaczego nie wzięli udziału w referendum nt. górek czechowskich.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Liczba projektów dzielnicowych ocenionych pozytywnie z podziałem na dzielnice:

Abramowice – 2; Bronowice – 6; Czechów Południowy – 2; Czechów Północny – 3; Czuby Południowe – 4; Czuby Północne – 2; Dziesiąta – 3; Felin – 7; Głusk – 2; Hajdów-Zadębie – 5; Kalinowszczyzna – 3; Konstantynów – 3; Kośminek – 5; Ponikwoda – 3; Rury – 8; Sławin – 3; Sławinek – 4; Stare Miasto – 2; Szerokie – 1; Śródmieście – 4; Tatary – 1; Węglin Południowy – 1; Węglin Północny – 3; Wieniawa – 1; Wrotków – 1; Za Cukrownią – 1; Zemborzyce – 4. Razem to 84 projekty.

ZEMBORZYCE: Owce na wypasie nad Zalewem Zemborzyckim

Dlaczego inżynier Sokołowski bacą został...

Od 8 lipca aż do późnej jesieni na terenach zielonych przyległych do Zalewu Zemborzyckiego przy ul. Żeglarskiej zobaczyć można stadko owiec i białe psy pasterskie. To szkoleniowy wypas owiec, który prowadzi pracownik Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, inż. Jacek Sokołowski.

Owiec jest dziesięć. Są rodzimej polskiej rasy świniarka. Stadka wypasanego pod nadzorem pracownika naukowego Katedry Etologii i Dobrostanu Zwierząt Wydziału Biologii, Nauk o Zwierzętach i Gospodarki, inż. Jacka Sokołowskiego, pilnują certyfikowane psy pasterskie rasy biały owczarek szwajcarski. – Wypas owiec przy Zalewie Zemborzyckim jest przyjazny środowisku, aktywizuje bioróżnorodność, stanowi ekologiczny sposób kontroli chwastów, ponieważ zwierzęta w naturalny sposób usuwają je z przestrzeni publicznej oraz jest tańszy i mniej głośny niż tradycyjne kosiarki – informuje **Iwona Pachcińska**, kierownik Działu Promocji Uczelni i Wymiany Międzynarodowej Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. – Wypas jest działaniem zrównoważonym ekologicznie i eliminuje potrzebę wykorzystywania toksycznych herbicydów oraz kosiarek spalinowych. Zwierzęta są w stanie „wykosić" tereny trudno dostępne dla zwykłych kosiarek, takich jak strome stoki czy rowy. Ponadto owce mogą poprawić żyzność gleby, na której są wypasane przez dostarczanie organicznego nawozu – dodaje.

– Wybrałem owce rodzimej rasy świniarka, bo jest to rasa bardzo wytrzymała i płodna – wyjaśnia inż. Jacek Sokołowski z Katedry Etologii i Dobrostanu Zwierząt Wydziału Biologii, Nauk o Zwierzętach i Gospodarki. – Zajmuję się behawiorystyką zwierząt i dążyłem do tego, by poprawić ich dobrostan. To pilotażowy projekt. Ze stadem jestem przy ul. Żeglarskiej w każdej wolnej chwili – dodaje.

Do pracy pasterza przygotowywał się solidnie, uczestnicząc w wypasach dużych stad owiec w górach i pracując ze zwierzętami w należącej do UP Dydaktyczno-Badawczej Stacji Doświadczalnej Małych Przeżuwaczy im. prof. Tadeusza Efnera w Bezku. Samo układanie i szkolenie psów pasterskich zajęło mu trzy lata. Owcami opiekują się dwa owczarki szwajcarskie: 8-letnia Mia i 5-letni Miszi. – Psy są łagodne, nie gryzą, najwyżej szczekną, gdy ktoś zbyt gwałtownie się zbliża. Posiadają certyfikat psa terapeutycznego – wyjaśnia inż. Sokołowski. Obecnie stado oswaja się z przestrzenią i „uczy nowego miejsca". Niektórym owcom idzie to znacznie lepiej niż pozostałym – jedna z nich o imieniu Jadwiga została wychowana przez psy. Przyzwyczaiła się do życia w mieście i potrafiła m.in. wychodzić na spacery po chodniku. Pozostałe owce noszą imiona nadane w większości przez opiekujących się nimi studentów UP. Są to np. Gryzelda, Basia, Amelia, Marilyn czy Lucjan.

Lublin jest jednym z pierwszych miast w Polsce, które prowadzą ten rodzaj wypasu. Podobne inicjatywy realizuje się np. we Włoszech czy USA. Uczelnia zwróciła się do Biura Miejskiego Architekta Zieleni o udzielenie zgody na wypas owiec także w innych miejscach na terenie miasta, np. na terenach zielonych przy ul. Głębokiej w pobliżu ul. Filaretów, wzdłuż Bystrzycy – ścieżka rowerowa nad Zalew i od ul. Kąpielowej. Jeśli decyzja będzie pozytywna, to owce będzie można zobaczyć również i w centrum miasta.

(EM.K.)

Pozytywną ocenę wśród projektów zgłoszonych do tegorocznego Budżetu Obywatelskiego zyskał także pomysł pojawienia się stada owiec w lubelskich dzielnicach. Jeżeli uzyska wymaganą liczbę głosów to owce będzie można zobaczyć od kwietnia do października, przez 25 niedziel na terenach miejskiej zieleni w różnych punktach miasta. Wypas ma prowadzić doświadczony behawiorysta zwierząt, który przeprowadzi też zajęcia edukacyjne dotyczące zachowania i sposobu odżywiania tych hodowlanych zwierząt.

Jadwigę, Gryzeldę, Basię, Amelię, Marilyn i Lucjana pod opieką Mii i Misziego będzie można spotkać na terenach zielonych przyległych do Zalewu Zemborzyckiego przy ul. Żeglarskiej aż do późnej jesieni

PONIKWODA: Taka sobie naprawa pogwarancyjna

Nowy dywanik już pełen łat

Na przełomie 2014 i 2015 roku na zlecenie miejskiego Zarządu Dróg i Mostów została wykonana przebudowa jezdni ul. Walecznych na odcinku od ul. Ponikwoda do ul. Berberysowej. Dziś kierowcy pytają, skąd na tym odcinku tyle łat i domagają się gwarancyjnej wymiany asfaltu na całej szerokości jezdni.

Prace przy przebudowie, wraz z poszerzeniem jezdni, ul. Walecznych, po dwukrotnym przetargu (pierwszy został unieważniony – przyp. red.) zostały powierzone ówczesnemu Lubelskiemu Przedsiębiorstwu Robót Drogowych S. A. (obecnie jest to lubelski oddział PRD Lubartów S. A.). Modernizacja została zakończona w lecie 2015 r. Niestety, bardzo szybko zaczęły wychodzić na jaw usterki nowej nawierzchni. Skończyło się to, zaledwie 4 lata po zakończeniu prac, wykonaniem tzw. napraw cząstkowych nawierzchni bitumicznej w postaci dużych „łat" z asfaltu na odnowionej drodze.

Czy prace te zostały wykonane w ramach gwarancji ze strony wykonawcy robót i jeśli tak, to dlaczego nie zdecydowano się na wymianę w tym miejscu całego „dywanika"? Te pytania skierowaliśmy do lubelskiego ratusza.

Gwarancja na przebudowany odcinek obowiązywała do 30 lipca 2018 r. Usterki zostały stwierdzone na przeglądzie pogwarancyjnym z 27 czerwca 2018 r. Na wniosek wykonawcy termin ich usunięcia został określony do maja 2019 r. włącznie. Naprawy powierzchniowe zostały zlecone na podstawie przeglądu pogwarancyjnego. – informuje **Karol Kieliszek** z Biura Prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin.

I zaraz rozwiewa nadzieję kierowców na wykonanie kompleksowej naprawy: – Na tę chwilę nie jest planowana wymiana warstwy ścieralnej – dodaje K. Kieliszek.

MAREK **KOŚCIUK**

Choć od przebudowy ulicy Walecznych minęły zaledwie cztery lata jej nawierzchnia już wielokrotnie musiała być naprawiana i łatana

ŚWIDNIK: Po lekkim wzroście mocny spadek

Pustawo w samolotach

Mimo zarysowujących się tendencji wzrostowych w kwietniu i dobrego maja czerwiec okazał się dla Portu Lotniczego Lublin wyjątkowo słaby. Przy większej liczbie operacji lotniczych udało się odprawić niespełna 30 tysięcy podróżnych.

Wynik lubelskiego lotniska jest najgorszy od 2015 roku. W ubiegłym miesiącu z jego usług skorzystało 29 440 pasażerów. To zaledwie 5 tysięcy więcej niż w czerwcu 2015 roku, od którego to lotnisko zaczęło odnotowywać znaczące wzrosty. W porównaniu w czerwcem ubiegłego roku lotnisko obsłużyło ponad 13 500 osób mniej.

Spadek liczby pasażerów lotnisko notowało od końca lata ubiegłego roku. Jak tłumaczyli przedstawiciele portu, był to negatywny efekt zamknięcia bazy operacyjnej linii Wizz Air oraz likwidacji kilku połączeń przez węgierskiego przewoźnika jak również inne linie – z siatki połączeń wypadły rejsy do Liverpoolu, Doncaster-Sheffield, Tel-Awiwu, Kijowa, Sztokholmu i Mediolanu.

Sytuację lotniska nieco poprawiło otworzenie w kwietniu nowej linii do Antwerpii w Belgii. Zwiększyła się również liczba rejsów do Warszawy, do której od kwietnia możemy latać codziennie. W letnim rozkładzie połączeń znalazły się też rejsy do Dublina. Dzięki temu w maju z usług PLL skorzystało dokładnie 33 416 pasażerów.

Niestety, mimo zwiększonej i zróżnicowanej siatki połączeń czerwiec okazał się dla lotniska słaby. Dla porównania w maju przy 361 operacjach lotniczych z usług lotniska skorzystało 33 416 pasażerów. W czerwcu liczba operacji lotniczych wzrosła do 466, jednak podróżnych było blisko 4 tysiące mniej, co oznacza, że zauważalnie spadło obłożenie miejsc w samolotach.

MJ

ŚWIDNIK: Burza mózgów w ratuszu

Powalczą o 10 milionów

FOT.SWIDNIK.PL

Konsultacje projektowych założeń spotkały się z dużym zainteresowaniem świdniczan

Świdnik chce pozyskać nawet 10 mln zł dotacji z programu „Rozwój Lokalny", finansowanego z tzw. funduszu norweskiego i EOG, na działania ekologiczne, społeczne, rewitalizację, projekty animacyjne dla seniorów i młodzieży, transport, kulturę oraz edukację. Konkurencja jest ogromna, bo o pieniądze stara się aż 255 polskich samorządów.

– Program jest dla nas doskonałą szansą na rozwój tych obszarów miasta, na które dotychczas nie mieliśmy funduszy – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika ds. inwestycji i rozwoju, dodając, że program umożliwia dofinansowanie nawet do 100% kosztów inwestycji bez udziału środków własnych miasta.

Realizowane projekty mają ograniczać ubóstwo, integrować społeczeństwo, pomagać w zatrudnianiu młodych, wspierać innowacje, edukację, badania, ochronę środowiska, społeczeństwo obywatelskie i zwiększać świadomość prawną. Wśród finansowanych przedsięwzięć mogą być zarówno tzw. projekty „miękkie" (edukacyjne i społeczne), jak i „twarde", czyli związane np. z inwestycjami i remontami.

W ubiegłym tygodniu w świdnickim ratuszu odbyły się konsultacje społeczne, podczas których świdniczanie mieli okazji wyrazić swoją opinię na temat przedsięwzięć, które chciałyby wpisać do projektu władze miasta, ale także zgłosić własne, warte zrealizowania, pomysły na poprawę życia w Świdniku. - Jednym z warunków aplikowania o pieniądze z Programu jest włączenie w proces planowania mieszkańców oraz przeprowadzenie odpowiedniej diagnozy problemów i potencjału miasta – mówi M. Dmowski. – Jeśli ktoś nie uczestniczył w konsultacjach, może zgłosić swoje pomysły do urzędu miasta osobiście lub wysyłać e-maila. Na pewno rozważymy każdy głos – zachęca wiceburmistrz.

Same konsultacje spotkały się z dużym zainteresowaniem mieszkańców. Na spotkanie przyszło kilkadziesiąt osób reprezentujących organizacje pozarządowe, Młodzieżową Radę Miasta, Radę Seniorów i miejskie instytucje. Ratusz przedstawił swoje propozycje do projektu: m.in. remont miejskiego targowiska, budowę parków i budynku, gdzie mogliby się spotykać świdniccy społecznicy i aktywiści oraz zakup elektrycznego busa. Podczas tzw. burzy mózgów padły dodatkowe propozycje, m.in. stworzenie kafejek, które mogłyby być miejscami spotkań dla młodzieży, mieszkań dla seniorów z zapewnieniem im opieki socjalnej i medycznej czy budowa amfiteatru, gdzie mogłyby się odbywać różne wydarzenia kulturalne.

Teraz miasto przygotuje ostateczny kształt projektu, który zostanie zgłoszony do konkursu. O pozyskanie dotacji nie będzie łatwo, bo zdobędzie je tylko ok. 15 samorządów z całego kraju. Trzymamy kciuki.

JN

Krwiodawcy z PZL-Świdnik nie mają wakacji

Oddali 12 litrów krwi

W ubiegły piątek Klub HDK-PCK im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki przy PZL-Świdnik zorganizował kolejną akcję krwiodawstwa w zakładzie. – Zebraliśmy ponad 12 litrów krwi – informuje Andrzej Słotwiński, prezes klubu.

Tym razem na podzielnie się z potrzebującymi tym cennym darem zdecydowało się prawie 30 osób. – Cieszy i frekwencja, i ilość pozyskanej krwi, która właśnie w wakacje jest najbardziej potrzebna, bo w tym okresie co roku rośnie liczba nieszczęśliwych zdarzeń i wypadków, a tym samym liczba operacji, do przeprowadzenia których niezbędna jest krew – mówi prezes Słotwiński, zapraszając do udziału w kolejnych wakacyjnych zbiórkach krwi, organizowanych przez klub HDK-PCK im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki.

Najbliższa zaplanowana jest na 21 lipca w godzinach 8.30-14.00 pod kościołem pw. Św. Kingi przy ul. Klonowej. Niedzielna akcja odbędzie się w ramach imienin św. Kingi i jest dedykowana szczególnie ciężko chorym świdniczanom. Najbardziej potrzebna jest krew grupy BRh- i ARh-.

JN

Prośba o modlitwę i choćby malutki, ale szczery gest wsparcia, o króciutką, życzliwą myśl…

Romuald Lipko walczy z nowotworem

Współtwórca zespołu Budka Suflera i autor wielu polskich przebojów Romuald Lipko zmaga się z chorobą nowotworową. Od połowy czerwca przebywa w szpitalu – potwierdzają członkowie legendarnego zespołu.

„Romek Lipko, jeden z najważniejszych twórców polskiej muzyki rozrywkowej ostatniego półwiecza, kreator drogi muzycznej Budki Suflera, nasz przyjaciel, walczy z chorobą nowotworową" – można przeczytać w informacji na stronie internetowej zespołu.

Diagnoza została postawiona kilka tygodni temu. Muzyk najpierw trafił do warszawskiego szpitala, później do kliniki uniwersyteckiej w Magdeburgu. Leczy się w niej od kilkunastu dni.

„To jedyne miejsce na świecie, gdzie podejmuje się walkę z tego typu nowotworami. W Lublinie, Kazimierzu, Warszawie i Magdeburgu byliśmy z nim w stałym kontakcie" – napisali członkowie zespołu. Jak poinformowali, przedwczoraj wrócili z kliniki w Magdeburgu.

„Nie nam, muzykom, relacjonować działania medycyny na najwyższym poziomie, ale zrozumieliśmy jedno. Jest realna szansa zwycięstwa w tej jakże trudnej walce, a stan ducha naszego kolegi jest czynnikiem niezwykle ważnym" – napisali.

FOT.LUBELSKI.PL

Romuald Lipko skomponował muzykę do największych przebojów nie tylko Budki Suflera, ale również wielu innych gwiazd polskiej estrady

Muzycy zwrócili się również z prośbą do wszystkich o „choćby malutki, ale szczery gest wsparcia, o króciutką, życzliwą myśl, o pełne uśmiechu wspomnienie samego siebie słuchającego Jego muzyki…".

Jak informowaliśmy wczoraj, w niedzielę wierni jednej z lubelskich parafii modlili się o powrót do zdrowia muzyka. Mszę w kościele pw. św. Andrzeja Boboli sprawował ks. proboszcz **Jerzy Ważny** i to on przypomniał zasługi kompozytora dla parafii i poprosił wiernych o modlitwę za lubelskiego artystę.

(ak), lubelski.pl

Stwórzmy pyłkodajne pola na naszych osiedlach

Posadźmy kwiaty dla pszczół

1400 pyłkodajnych bylin może pojawić się na terenie Lublina. Zostaną posadzone w trzech miejscach, które wybiorą sami mieszkańcy. Środki na dofinansowanie projektu – jedna z trzynastu organizacji w Polsce, otrzymała Fundacja Krajobrazy.

W budżecie całego konkursu było 100 000 zł. Cała kwota została przeznaczona na projekty przyjazne pszczołom. Zadanie realizowane jest w ramach programu „Z Kujawskim pomagam pszczołom", którego celem na najbliższe trzy lata jest wspólne zasadzenie w Polsce miliona pyłkodajnych roślin przyjaznych.

Aby wygrać kwiaty dla swojej dzielnicy, wystarczy zrobić zdjęcie miejsca, w którym chcielibyśmy je posadzić i przygotować krótki opis, dlaczego chcemy, by w tym miejscu się one pojawiły. Trzeba również pamiętać o zebraniu poparcia dla projektu i uzyskać zgodę od właściciela gruntu, jeżeli nie jest nim miasto). Zgłoszenie wraz z wypełnionym formularzem należy przysłać na adres www.fundacjakrajobrazy.pl/zgloszenia/. W Lublinie kwiaty zostaną posadzone w trzech lokalizacjach, w każdej po 466 bylin. Nabór wniosków trwa do 21 lipca. Nasadzenia w zwycięskich miejscach zostaną zrealizowane na jesieni br.

(EM.K.)

Każda kropla na wagę życia

Lubelscy „terytorialsi" w czołówce

Ponad 130 litrów krwi oddali „terytorialsi" z Lubelszczyzny w ramach drugiej edycji „Krwioobiegu Terytorialsa". To drugi wynik w skali kraju.

Akcja była prowadzona przez cały czerwiec w całej Polsce. „Terytorialsi" z Lubelszczyzny oddali 131 litrów krwi, co było drugim wynikiem w skali kraju. Więcej, bo 160 litrów, zebrali tylko „terytorialsi" z Podlasia. W sumie podczas zbiórek w skali całego kraju zebrano 808 litrów krwi, którą oddało 1849 osób. – Wybranie czerwca na miesiąc przeprowadzenia zbiórek było celowe, jest to bowiem okres poprzedzający wakacje, a wtedy zawsze występują znaczące braki w bankach krwi. Akcja naszych żołnierzy jest więc realną odpowiedzią na rzeczywiste potrzeby społeczeństwa – powiedział dowódca WOT generał dywizji **Wiesław Kukuła**.

Kapitan **Damian Stanula**, oficer prasowy 2 Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej, zapowiada, że zbiórki będą kontynuowane w innej formie. – Projekt ma charakter ciągły, każdy żołnierz WOT, może w dowolnej chwili odwiedzić centrum krwiodawstwa i na hasło „Krwioobieg Terytorialsa" oddać krew – tłumaczy.

Zbiórki były prowadzone wraz z Regionalnymi Centrami Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa. Celem akcji „Krwioobieg Terytorialsa", poza zwiększeniem ilości zebranej krwi oraz ilości czynnych krwiodawców, jest „lepsza synchronizacja donacji krwi i osocza z potrzebami terytorialnymi i czasowymi banków krwi".

OPRACOWAŁ **GR**

Teleopieka dla 400 lubelskich seniorów

Opaski ratujące życie

Zespół Ośrodków Wsparcia w Lublinie zamawia 400 opasek dla seniorów. Środki na ten cel pochodzą z Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020 oraz z budżetu Miasta Lublin.

Seniorzy w Lublinie dostaną 400 opasek na nadgarstek zapewniających natychmiastową łączność z działającym 24 godzinę na dobę 7 dni w tygodniu Centrum Teleopieki. Każda opaska posiada przycisk do bezpośredniego połączenia z Centrum zapewniający możliwość rozmów z operatorem i przycisk do odbierania połączeń przychodzących. Taka opaska dodatkowo zmierzy tętno i zareaguje, gdy senior upadnie - informując Centrum Teleopieki. Jego pracownicy, dzięki zlokalizowanemu w opasce GPS, będą mogli powiadomić odpowiednie służby o miejscu, w którym znajduje się wymagający pomocy senior.

Usługa teleopieki ma być realizowana od 1 września br. do 31 sierpnia 2020 roku. Miasto zamierza przeznaczyć na ten cel 380 000 zł. Do 4 lipca zgłosiły się trzy firmy chętne do wykonania opasek. Wszystkie oferty są niższe od tej kwoty. Obecnie trwa ich sprawdzanie. Urządzenia, które trafią do seniorów, muszą być serwisowane przez dostawcę urządzeń, posiadać zasięg na terenie całego miasta i być wykonane z antyalergicznych materiałów. Wykonawca powinien zapewnić bezpłatną wymianę uszkodzonych opasek w ciągu 2 dni roboczych od momentu zgłoszenia usterki.

(EM.K.)

CZUBY POŁUDNIOWE: Dokończą budowę parku Jana Pawła II za 1,3 mln zł

Prezydent dorzucił 150 000 zł

Wybrano firmę, która dokończy budowę i wyposażanie Parku Jana Pawła II. Prezydent zdecydował się na dołożenie brakującej kwoty.

Projekt na doposażenie parku Jana Pawła II pochodzi od samych mieszkańców, którzy złożyli go w IV edycji Budżetu Obywatelskiego. Zakładał powstanie drogi rowerowej i ciągu pieszego wzdłuż ul. Jana Pawła II do ul. Nadbystrzyckiej, a także chodnika ze schodami w kierunku budynku Wyżynna 45. Obok istniejącego już chodnika przy ulicy Wyżynnej powstać ma również droga rowerowa. Na dnie wąwozu, przy amfiteatrze, w pobliżu bloku Szmaragdowa 44 zaplanowano budowę placu zabaw dla dzieci. Obok istniejącej już w wąwozie siłowni miał być ustawiony placu do parkuru (tor przeszkód na którym można trenować skoki). Na doposażenie tej części parku na Czubach ratusz planował początkowo przeznaczyć kwotę 1 154 052, 22 zł. Jednak po otwarciu ofert okazało się, że wszystkie firmy życzą sobie większych kwot za wykonanie. Najtańsza była oferta firmy Eksam MSM z Lublina – 1 306 242, 41 zł. i to ona ostatecznie została wybrana wykonawcą zadania. Na jego dokończenie zadania ma czas do 30 listopada br.

To już drugi w tym roku przetarg na dokończenia parku Jana Pawła II. Poprzedni, styczniowy, zakończył się bez rozstrzygnięcia i został unieważniony. **(EM.K.)**

Ponad połowa robót już wykonana

Na Kalinie praca wre

Sprawnie prowadzone są prace na przebudowywanej ulicy Kalinowszczyzna. Zajrzeliśmy na plac budowy.

– Zaawansowanie robót na dzień dzisiejszy wynosi około 57% – powiedział w piątek, 12 lipca **Karol Kieliszek** z biura prasowego ratusza. Obecnie trwa budowa chodników i parkingów wzdłuż ulicy, a także renowacja murów oporowych. Stan zaawansowania przy budowie kanalizacji deszczowej wynosi 80%, stan zaawansowania robót drogowych – 51 %, robót elektrycznych – 50%, robót teletechnicznych – 72%, a robót zieleniarskich – 46%.

W najbliższym czasie wykonawca planuje zakończyć wykonywanie podbudowy asfaltowej na całym odcinku i kontynuować przebudowę skrzyżowań. – W pierwszej połowie sierpnia wykonawca zamierza rozpocząć przebudowę zakresu ul. Wołyńskiej. Pozostała część robót branżowych wykonywana jest w miarę postępu robót drogowych – dodaje K. Kieliszek.

Zakres inwestycji, oprócz wymiany nawierzchni, obejmuje m.in.: przebudowę skrzyżowań, przebudowę i budowę zjazdów na posesje, przebudowę i budowę chodników czy budowę zatok postojowych.

Przypomnijmy, że starania okolicznych mieszkańców o przebudowę ul. Kalinowszczyzna trwały kilkanaście lat. Skarżyli się oni głównie na nierówną nawierzchnię. Jesienią ubiegłego roku za pierwszym podejściem udało się rozstrzygnąć przetarg na przebudowę drogi.

Do ZDiM wpłynęły cztery oferty. Pruszkowski Strabag zaoferował 15,1 mln złotych brutto, Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów z Mińska Mazowieckiego zaproponowało 16,8 mln, zaś warszawski Budimex prawie 18,7 mln złotych. Najtańsza okazała się oferta, jaką złożyło konsorcjum firm Lider – Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych oraz Partner – Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Lubartów. Zaproponowało nieco ponad 13,5 mln złotych i właśnie ta oferta zwyciężyła.

GRZEGORZ **REKIEL**

Rozbudowuje infrastruktura rowerowa

Zbudują fragment ścieżki

Zarząd Dróg i Mostów szuka firmy, która zaprojektuje i zbuduje ścieżkę rowerową wzdłuż odcinka ulicy Turystycznej.

Chodzi o fragment położony w pobliżu skrzyżowania z ul. Mełgiewską. W planach jest też m.in. przebudowa chodnika, a także dostawa i montaż stojaków rowerowych.

ZDiM ogłosił już przetarg. Wykonawca będzie musiał m.in. „sporządzić dokumentację projektową w oparciu o program funkcjonalno–użytkowy", „wykonać roboty budowlane zgodnie z zatwierdzoną dokumentacją projektową, specyfikacją techniczną wykonania i odbioru robót budowlanych, zasadami wiedzy technicznej i sztuki budowlanej" oraz sprawować tzw. nadzór autorski. Urzędnicy czekają na oferty do piątku, 19 lipca. Chcą, aby prace na ul. Turystycznej zakończyły się najpóźniej 30 października tego roku. **GR**

KOŚMINEK: Napraw jest wiele

Kto wyremontuje cmentarne alejki?

Urząd Miasta Lublin szuka wykonawcy infrastruktury technicznej na Cmentarzu Komunalnym przy ul. Droga Męczenników Majdanka 71. Do wymiany jest m.in. popękana, asfaltowa nawierzchnia alejek.

W planach jest m.in. wykonanie nowej konstrukcji alejek wraz z obrzeżami i krawężnikami i wyasfaltowanie alejek gruntowych, montaż ławek parkowych i koszy na śmieci wzdłuż głównej alei czy wykonanie na niej pasa zieleni. Rozbudowana ma być instalacja wodociągowa z punktami poboru wody i ulepszony system odprowadzenie wód opadowych do gruntu poprzez studnie chłonne. Zaplanowano również usunięcie niektórych drzew i wykonanie nowych nasadzeń m.in. krzewów tworzących żywopłot. Do usunięcia przeznaczono 25 drzew takich gatunków jak np. klony, orzechy włoskie czy brzozy. W zamian wzdłuż głównych alejek mają być posadzone sadzonki lipy drobnolistnej (43 drzewa) i 90 krzewów ligustru pospolitego. W planach jest też nowe oświetlenie alei głównej i alejek bocznych - na cmentarzu pojawią się 4,5-metrowe latarnie. Na oferty wykonawców urzędnicy czekają już tylko do 16 lipca. **(EM.K.)**

W Szkole Podstawowej nr 18 nie tylko termomodernizacja

Za 3 mln zł wyremontują dawne gimnazjum

W wakacje Szkoła Podstawowa nr 18 (dawne Gimnazjum nr 18) przy al. Długosza 8 przejedzie gruntowny remont. Ocieplenie szkoły jest współfinansowane w ramach środków unijnych RPO na lata 2014-2020 r.

Przez wakacje Szkoła Podstawowa nr 18 zmieni się nie do poznania…

Zadanie obejmuje ocieplenie ścian wewnętrznych i zewnętrznych oraz częściową wymianę okien z PCV i drzwi, remont pokrycia dachów i remonty schodów. Odremontowana zostanie także pochylnia dla niepełnosprawnych i plac przed wejściem do szkoły. Zaplanowano też wykucie otworu w ścianie zewnętrznej i wykonanie wejścia do sali gimnastycznej razem z zewnętrznymi schodami. Wymieniona zostanie instalacja centralnego ogrzewania wraz z grzejnikami, osprzętem i izolacją. W takcie remontu zaplanowano też zakup i montaż budek lęgowych dla ptaków i schronów dla nietoperzy.

Chętne do wykonania zadania były aż cztery firmy. Środki zarezerwowane na ten cel to ponad 3 miliony złotych. Najniższe oferty zaproponowały dwie firmy: Wytwórnia Materiałów Budowlanych ze Starachowic (oferta 2 567 610, 31 zł) i Usługowy Zakład Remontowo-Budowlany z Lublina (2 987 649, 98 zł.) **(EM.K.)**

Dzięki środkom unijnym uzyskanym w programie RPO na lata 2014-2012 r. zaplanowano w sumie termomodernizację 13 szkolnych obiektów, w tym 2 przedszkoli, 9 szkół i 2 burs. W planach jest wciąż przebudowa budynku ZSE im. A. i J. Vetterów przy ul. Bernardyńskiej i zakup wyposażenia do pracowni szkolnych oraz budowa samochodowej stacji diagnostycznej wraz z wyposażeniem w Zespole Szkół Samochodowych przy al. Jana Długosza.

WĘGLIN POŁUDNIOWY: Nie będzie miejsca do wypoczynku

Za mało na skwer?

Nie wybrano wykonawcy w przetargu na zagospodarowanie terenu wraz z przebudową boiska przy ul. Warmińskiej i ul. Szczecińskiej w Lublinie. Nie złożono żadnej oferty.

Mieszkańcy, którzy zgłosili ten projekt w IV edycji budżetu lubelskiego i cieszyli się z jego zwycięstwa, muszą jeszcze poczekać. To już trzecia próba znalezienia wykonawcy, który kompleksowo zająłby się zagospodarowaniem zaniedbanego terenu przy ul. Szczecińskiej i Warmińskiej. Miało to być miejsce rekreacji i wypoczynku dla mieszkańców osiedla Świt. Planowano wykonać skwer, wybudować wiodące do niego chodniki oraz boiska wielofunkcyjne. Działki, na których miała powstać inwestycja, należą do miasta. Na miejscu znajdują się już częściowo ogrodzone trawiaste boiska do piłki nożnej. Wokół jest sporo drzew i zielonej przestrzeni. To w jej otoczeniu planowano postawić ławki i siłownię dla dorosłych. Po raz kolejny nie było jednak chętnych do wykonania inwestycji. Ratusz przeznaczył na ten cel 199 920 zł.

– Bardzo czekamy na zagospodarowane takiego miejsca do odpoczynku, ponieważ w okolicy zabudowanej domami jednorodzinnymi bardzo go brakuje – podkreśla **Anna Glijer**, przewodnicząca zarządu dzielnicy Węglin Południowy. **(EM.K.)**

Zarząd z absolutorium, a walne zgromadzenie podzieliło 1,3 mln nadwyżki finansowej

Solidny jak Kolejarz

Zakończyło się walne zgromadzenie członków Pracowniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Kolejarz". Spółdzielcy niemal jednomyślnie udzielili absolutorium członkom zarządu, wybrali członków rady nadzorczej na najbliższe trzy lata i podzielili nadwyżkę finansową.

Za udzieleniem absolutorium prezesowi **Ryszardowi Petkowiczowi** zagłosowały (łącznie) 152 osoby, 9 osób było przeciw, a 7 wstrzymało się od głosu. Za udzieleniem absolutorium wiceprezesowi Witoldowi Pawłowskiemu zagłosowały 142 osoby, 9 było przeciw, a 11 wstrzymało się od głosu. Z kolei w przypadku wiceprezes Marianny Markiewicz oddano 153 głosy za, 2 głosy przeciw i 12 wstrzymujących się.

Spółdzielcy niemal jednomyślnie zatwierdzili sprawozdanie finansowe. Wybrali też członków rady nadzorczej na lata 2019-2022. W jej skład wejdą: **Anna Berus, Hanna Burdon, Marian Czubak, Joanna Dylon, Witold Gospodarek, Antoni Hoffman, Wiesław Iskra, Renata Janowska, Leszek Lewandowski, Piotr Małek, Ewa Mateuszuk, Zofia Mazuś, Joanna Osypiuk, Jan Pastucha, Halina Rój, Iwona Rydz, Adam Skowronek, Jolanta Smalej, Małgorzata Surowiecka, Hanna Wolańska i Andrzej Zięba.** Wybrano też trójkę zastępców, którzy trafią do rady nadzorczej np. w razie rezygnacji któregoś z członków. Zastępcami członków zostali **Marta Bartkow, Józef Jaworski i Jan Murlak**.

Spółdzielcy podzielili też nadwyżkę, która wyniosła prawie 1,3 mln złotych netto. Najwięcej, bo milion złotych, trafi na fundusz remontowy. **GR**

Problem wysokich spacerowiczów cd.

Chyłkiem po lubelskich chodnikach

Na rozrośnięte gałęzie drzew rosnących przy lubelskich ulicach skarży się po raz kolejny pan Stanisław, czytelnik „Nowego Tygodnia".

Wysłał nam kolejne zdjęcia gałęzi, które tym razem zostały zrobione na al. Solidarności, ul. Północnej i ul. Biernackiego. Kilka tygodni temu pisaliśmy o tym, że podobny problem występuje na ulicach: Glinianej, Głębokiej, Łopacińskiego, Poniatowskiego, Popiełuszki, Puławskiej, Al. Racławickich, Radziszewskiego, Weteranów czy Sowińskiego.

Olga Mazurek-Podleśna z biura prasowego ratusza tłumaczy, że utrzymaniem zieleni w pasach drogowych zajmuje się Biuro Miejskiego Architekta Zieleni, a utrzymaniem zieleni poza pasami drogowymi – Wydział Gospodarki Komunalnej. – Część terenów objętych jest stałym, a część interwencyjnym utrzymaniem. Prace konserwacyjne i pielęgnacyjne wykonywane są więc cyklicznie lub po wizji lokalnej pracowników urzędu w terenie czy po zgłoszeniu – mówi i przypomina, że nie wszystkie drzewa rosnące przy chodnikach znajdują się na terenach miejskich.

Zwisające gałęzie nad chodnikiem i przystankiem przy ul. Północnej

– Często są to drzewa rosnące na posesjach prywatnych, granice działek są bardzo różne. W przypadku, kiedy takie drzewa utrudniają przejście, można zgłosić interwencję do Straży Miejskiej, która przekaże zgłoszenie do właściciela posesji lub do odpowiedniego wydziału urzędu miasta – dodaje O. Mazurek-Podleśna.

GRZEGORZ **REKIEL**

ŚWIDNIK: Ognisko muzyczne z nową siedzibą

Muzycy idą na Hallera

Ognisko muzyczne swoje nowe lokum znajdzie u boku Straży Miejskiej przy ul. Hellera 9

Miasto wyremontuje pomieszczenia w budynku przy ul. Hallera 9 na nową siedzibę świdnickiego ogniska muzycznego. Na przekazanie budżetowych pieniędzy na ten cel zgodzili się świdniccy radni, choć opozycja podczas głosowania zmian w budżecie wstrzymała się od głosu.

Ognisko muzyczne, prowadzone przez Świdnickie Towarzystwo Muzyczne, z końcem czerwca br. musiało opuścić budynek przy ul. Racławickiej. Spółdzielnia Mieszkaniowa wypowiedziała ognisku umowę najmu lokalu, bo ten wymaga gruntownego remontu. W zamian SM zaproponowała lokal przy ul. Kopernika, ale ten zdaniem muzyków nie nadawał się na siedzibę, bo wymagał kosztownych przeróbek, miał wyższy czynsz, a do tego odgłosy instrumentów mogłyby przeszkadzać sąsiadom.

Od samego początku pomoc muzykom w rozwiązaniu problemów lokalowych deklarowało miasto. I na obietnicach się nie skończyło. Na czerwcowej sesji Rada Miasta Świdnik przeznaczyła 120 tys. zł na remont pomieszczeń w budynku przy ul. Hallera 9 pod kątem nowej siedziby ogniska (w tym samym budynku siedzibę ma też Straż Miejska). Środki zostaną wykorzystane na zmianę układu pomieszczeń, termomodernizację budynku, wymianę stolarki okiennej, budowę ściany oddzielającej pomieszczenia Straży Miejskiej, a także gruntowne odnowienie i odświeżenie wnętrza. Miasto ogłosiło już przetarg na wyłonienie wykonawcy remontu. Na oferty czeka do 19 lipca. Inwestycja powinna być gotowa we wrześniu.

Decyzja o wygospodarowaniu w budżecie pieniędzy m.in. na remont nowej siedziby ogniska muzycznego nie zapadła jednak jednomyślnie. Od głosu wstrzymali się radni z opozycyjnego klubu Świdnik Wspólna Sprawa.

– Taka postawa radnych ŚWS jest niezrozumiała. Wcześniej wielokrotnie deklarowali wsparcie dla ogniska, a radny **Maciej Kantor** nawet składał interpelacje, upominając ratusz, by zrobiło coś w tej sprawie. Kiedy samorząd zaproponował konkretną pomoc, to radny i jego klubowi koledzy wstrzymali się od głosu – wytyka oponentom radny **Marcin Magier** z klubu radnych burmistrza Jaksona.

Dlaczego ŚWS nie poparł uchwały?

– Moja decyzja nie ma nic wspólnego z samą pomocą dla ogniska, ale chodzi o inne zaproponowane przesunięcia w budżecie i nowe wydatki. Uważam, że te posunięcia nie są rozsądne, bo sytuacja budżetu miasta robi się na tyle trudna, że miejska kasa może tego nie udźwignąć. Jestem pewny, że do końca roku budżet będzie jeszcze kilkakrotnie zmieniany – tłumaczy radny Kantor. – Jeśli chodzi o pomoc dla ogniska, to od samego początku byłem i jestem za. Gdyby nie naciski opozycji, to pewnie władze miasta teraz nie mogłyby się chwalić tym, że mu pomogły. **JN**

ŚWIDNIK: Finał akcji „Gorączka Złota"

Grosz do grosza i będą... wspaniałe kolonie

Klub HDK-PCK im. Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki przy PZL-Świdnik podsumował tegoroczną, piątą już edycję akcji „Gorączka Złota". Tym razem udało się zebrać blisko 200 kg groszaków, co po przeliczeniu dało niemal 10 tys, zł, za które zorganizowane zostaną kolonie dla dzieci z domów dziecka i niezamożnych rodzin.

FOT. KLUB HDK-PCK

– Każdego roku prawie cztery miliony najmłodszych Polaków, czyli 65%, spędza wakacje w domu z powodu braku funduszy. W naszym nie najbogatszym regionie ten odsetek jest jeszcze większy, stąd nasza akcja, którą prowadzimy już po raz piąty – tłumaczy **Andrzej Słotwiński**, prezes Klubu HDK-PCK, dodając, że podczas wszystkich edycji udało się zebrać ok. 1200 kg bilonu, a na wakacje wyjechało już grubo ponad setka dzieci.

W tym roku najmłodsi pojadą na kolonie do ośrodka wypoczynkowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Mszanie Dolnej niedaleko Zakopanego.

Jak zaznacza prezes Słotwiński, nie byłoby to możliwe, gdyby nie pomoc i wparcie dyrekcji placówek oświatowych, uczniów ze szkół w Świdniku, Piaskach i Trawnikach, Urzędu Miasta Świdnik i Powiatu Świdnickiego oraz pracowników PZL, gdzie były ustawione akcyjne skarbonki.

– W szczególności podziękowania kierujemy do dyrekcji szkół za wpajanie młodzieży idei pomocy potrzebującym, bo człowiek jest tyle wart, ile może podarować drugiemu – podsumowuje A. Słotwiński. **JN**

ŚWIDNIK: Zmienią budżet, powiększą SAG, pozwolą na budowę bloków?

Gorąca sesja przed wakacjami

Dziś, czyli w poniedziałek 15 lipca, na ostatniej przed wakacyjną przerwą sesji świdniccy radni głosować będą m.in. nad powiększeniem Strefy Aktywności Gospodarczej, zmianami w budżecie, a przede wszystkim nad przyjęciem zmian w planie zagospodarowania dla osiedla Brzeziny-Kalina dopuszczających budowę na tym obszarze bloków. Zapowiada się gorąca sesja.

Na początku radni podejmą uchwały dotyczące zmian budżetowych. Jeśli wyrażą zgodę, to do budowy brakującego fragmentu chodnika przy ul. Traugutta dołożona zostanie kwota 11 tys. zł (obecnie w budżecie jest zapisane 55 tys. zł), dzięki czemu ta niewielka, ale bardzo oczekiwana przez mieszkańców inwestycja zostanie zrealizowana. Nie udało się tego zrobić w 2013 roku podczas generalnego remontu ulicy, bo przeciwko wybudowaniu tego kawałka chodnika zaprotestował jeden z mieszkańców. Dodatkowe pieniądze mają pochodzić z niezrealizowanej w tym roku budowy żłobka przy ul. Klonowej.

Radni zdecydują też o przeznaczeniu 58 tys. zł na projekt pn. „Świdnik przyjazny środowisku – edycja III – budynki mieszkalne (pompy ciepła i ogniwa fotowoltaiczne)". Przedsięwzięcie może być zrealizowane w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 z wkładem własnym mieszkańców na poziomie 15%.

Następnym i zapewne najbardziej gorącym punktem sesji będzie podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Świdnika w rejonie Brzeziny-Kalina. Prace nad nowelizacją tego dokumenty trwają od wielu miesięcy. Miasto i właściciele znajdujących się tam niezabudowanych działek chcą, by na tym terenie deweloperzy mogli budować bloki. Przeciwni temu są właściciele domów jednorodzinnych, którzy nie chcą, by ich spokojna okolica zamieniła się w ruchliwe i hałaśliwe osiedle. Dokładnie rok temu projekt uchwały dopuszczający budowę bloków na tym terenie stawał już na sesji, ale pod presją przeciwników, którzy przyszli na obrady, został zdjęty z porządku obrad, a miasto obiecało przedstawić nową, kompromisową wersję zmian w planie. Choć od tamtej pory ratusz przedstawił dwie kolejne jego wersje, to żadna z nich nie uzyskała akceptacji głównie przeciwników zabudowy osiedla blokami. Do ostatniej, wyłożonej w maju, wersji planu, który co prawda ograniczał obszar zabudowy blokami do 35 proc. terenu objętego zmianami, ale za to zwiększył maksymalną wysokość budynków z 12 do 13 metrów, zgłoszono aż blisko 600 uwag, w zdecydowanej większości pokrywającymi się z tymi zgłaszanymi już poprzednio. W wersji planu, która trafi na poniedziałkową sesję, w zasadzie nie ma uwzględnionej żadnej z nich. Teraz radni zdecydują o jej przyjęciu lub potrzebie dalszych prac nad planem. Zapewne ich dyskusja i głosowanie odbywać się będzie w obecności mieszkańców osiedla Brzeziny-Kalina.

Poza tym w poniedziałek radni zdecydują, czy zostanie zmieniony plan zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Brzegowej umożliwiając powiększenie Strefy Aktywności Gospodarczej ze 120 do 170 ha. Wnioskują o to sami mieszkańcy zainteresowani sprzedażą swoich działek pod inwestycje. **JN**

ŚWIDNIK: Kto kupi działkę z blaszakiem przy Warsztatowej?

Cenne 25 arów

Świdnicki ratusz czeka na oferty od zainteresowanym zakupem działki i budynku przy ul. Warsztatowej 3. Choć sam budynek nie prezentuje się najlepiej, to działka na terenie Regionalnego Parku Przemysłowego jest atrakcyjna.

Miasto na działce przy Warsztatowej 3 chce zarobić co najmniej 1,5 mln zł

Piętrowy blaszak przy ul. Warsztatowej 3 opustoszał z końcem marca tego roku. Wcześniej swoje siedziby miało tam ok. 20 firm, ale miasto wypowiedziało im umowy najmu. Jak tłumaczyli urzędnicy, był to skutek ekspertyzy stanu technicznego budynku jaka trafiła do ratusza. Wynikało z niej, że obiekt nie spełnia norm przeciwpożarowych i zagraża bezpieczeństwu przebywających w nim ludzi. Choć taka decyzja nie spodobała się najemcom, którzy argumentowali, że w ciągu trzech miesięcy nie są w stanie spakować swoich firm i znaleźć dla nich nowego lokum i prosili o wydłużenie okresu wypowiedzenia, ratusz pozostał nieugięty. Budynek, którego nie opłacało się remontować i dostosowywać do obowiązujących norm bezpieczeństwa, magistrat postanowił wystawić na sprzedaż. Na marcowej sesji zgodziła się na to rada miasta. Rzeczoznawca wycenił nieruchomość na 1,5 mln zł – atrakcyjna jest sama działka o pow. 2,5 tys. mkw, bo stojący na niej budynek nadaje się raczej tylko do rozbiórki.

– Na oferty czekamy do 25 lipca, a ich otwarcie zaplanowaliśmy na 31 lipca – informuje **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza ds. inwestycji i rozwoju. **JN**

ŚWIDNIK: Nagroda za sukcesy i wysiłek

Burmistrz docenił najlepszych sportowców

Łącznie 50 tys. zł w postaci nagród i stypendiów trafiło do 51 najlepszych świdnickich sportowców.

Nagrody i stypendia za osiągnięcia sportowe w 2018 roku wręczono podczas uroczystej gali 5 lipca w Miejskim Ośrodku Kultury w Świdniku. – To wyraz wdzięczności nas wszystkich za wysiłek, pracę i sukcesy. Cieszę się, że zdobywając puchary i medale, nasi sportowcy godnie reprezentują i promują Świdnik – mówił burmistrz **Waldemar Jakson**.

Nagrody pieniężne w łącznej kwocie 31 250 zł przyznano w kategoriach: zawodnik (z podziałem na dzieci i młodzież ze szkół podstawowych, ponadpodstawowych oraz seniorów), trener oraz zespół. Otrzymali je: Igor Pruchniak, Filip Opaliński, Ksawery Poniewozik, Marcel Kowalewski, Aleks Jonko, Konrad Sadkowski, Wiktor Sadkowski, Szymon Łukasiewicz, Michał Król, Iga Łobińska, Mikołaj Frączyk, Maria Skiba, Jakub Trześniak, Paweł Wilczopolski, Tomasz Gumienniak, Michał Markowski, Oliwia Wiktoria Frączyk, Patryk Strzałkowski, Mateusz Piekarczyk, Kacper Guz, Paweł Dąbrowski, Jakub Hołub, Kacper Bartoszek, Marcin Błaziak, Filip Lech, Krzysztof Hołub, Mateusz Buda, Daniel Marciszkiewicz, Marcin Gupta, Karol Serwin, Łukasz Staiński, Patryk Sadowski, Grzegorz Kanikuła, Beata Sadowska, Władysław Starobrat, Natalia Chylińska, Natalia Wieleba, Andrzej Kukulski, Piotr Bernat, Krzysztof Serwin, Radosław Siczek, Rafał Poniewozik, Nina Furmaniak, Jan Hołub oraz Bartłomiej Daniel.

Szóstka najlepszych świdnickich sportowców dodatkowo wyróżniona została stypendiami, na które ratusz przeznaczył łącznie 18 500 zł.

Stypendia sportowe burmistrza Świdnika przez najbliższy rok otrzymywać będzie szóstka najlepszych świdnickich sportowców: pływak **Jan Hołub** z AZS UMCS Lublin, który zajął I miejsce w Zimowych Mistrzostwach Polski Seniorów, Młodzieżowych Juniorów w sztafeta 4x100 metrów stylem dowolnym; **Emil Krzykała** z Klubu Pływackiego „Avia" Świdnik za III miejsce w mistrzostwach Polski Juniorów w sztafecie 4x100 metrów stylem dowolnym; **Filip Lech** z AZS UMCS Lublin, który wywalczył srebrny medal na pływackich Zimowych Mistrzostwach Polski Seniorów, Młodzieżowych i Juniorów; **Krzysztof Hołub** (AZS UMCS), który zajął pierwsze miejsce w Drużynowych Mistrzostwach Polski Juniorów U20 w Lekkiej Atletyce w biegu na 400 metrów przez płotki; **Maciej Hołub** z AZS UMCS Lublin, który zajął drugie miejsce w Mistrzostwach Polski w Sztafetach i Wielobojach w Lekkiej Atletyce w sztafecie 4x400 metrów; **Jakub Hołub** zdobywca tytułu mistrz Polski do lat 18 w skoku wzwyż. **JN**

Raport Expandera i Rentier.io

Chwilowa zadyszka na rynku nieruchomości?

Czy to koniec boomu na rynku nieruchomości? Z najnowszego raportu Expandera i Rentier.io wynika, że ceny ofertowe mieszkań w Polsce stanęły się w miejscu. Jeśli chodzi o kredyty hipoteczne, to banki zaostrzyły kryteria ich przyznawania. Wzrosło też ich oprocentowanie. Nie można jednak wykluczyć, że ostatnie podwyżki zostały wprowadzone przejściowo, po to aby jesienią pokazać obniżki, Polacy kochają bowiem przeceny.

Porównanie cen mieszkań w II kwartale do I kwartału wciąż pokazuje wzrost na poziomie ok. 3,5%. Dane miesięczne ujawniają jednak, że w ostatnim czasie kwoty podawane w ogłoszeniach sprzedaży mieszkań już nie rosną. Oczywiście ta stabilizacja ma miejsce na dość wysokim poziomie. W większości miast ceny ofertowe są bowiem o ponad 10% wyższe niż przed rokiem.

– Obecnie trudno jeszcze ocenić, czy obserwowana stabilizacja cen to już początek końca boomu na rynku nieruchomości, czy tylko chwilowa zadyszka. Na rozstrzygnięcie musimy zaczekać przynajmniej do jesieni, gdyż wakacje, to zwykle okres spowolnienia na rynku – mówi **Anton Bubiel** z Rentier.io.

Mediana ceny mkw. mieszkania w Lublinie w zależności od powierzchni lokali waha się od 5600 zł do 6400 zł. Najmniej zapłacimy za metr kwadratowy w mieszkaniach o pow. powyżej 60 mkw., najwięcej – poniżej 35 mkw. Najdrożej jest niezmiernie od lat w Warszawie. – Dziś mediana cen w stolicy waha się od 9318 zł do 11 124 zł.

Drugi kwartał przyniósł kolejny spadek dostępnej kwoty kredytu hipotecznego. Szczególnie jest to odczuwalne w przypadku wnioskodawców o niskich i średnich dochodach. Dla przykładu – 3-osobowa rodzina z dochodem wynoszącym łącznie 5 tys. zł netto może liczyć średnio na 310 tys. zł. To najniższa kwota od początku 2013 r, czyli od momentu, gdy zaczęliśmy gromadzić dane dla tego przypadku. Tylko w ciągu ostatnich dwóch lat kwota ta spadła aż o 51 tys. zł. – Przyczyn spadku dostępności kredytów jest kilka. W przeszłości były to głównie podwyżki marż i zalecenia KNF dotyczące szacowania przez banki kosztów utrzymania kredytobiorców. Ostatnie zmiany również mogą wynikać z podwyżek marż, które są szczególnie widoczne w przypadku kredytów z najniższym (10%) wkładem własnym. Ich średnie oprocentowanie wzrosło do 4,14%, czyli najwyższego poziomu od 2014 r. – tłumaczy Jarosław Sadowski z Expandera.

Być może ostatnie podwyżki są tylko przejściowe i mają pozwolić na wprowadzenie pokazowych obniżek na jesieni, kiedy Polacy wrócą z wyjazdów i ponownie zaczną rozważać zakup mieszkania. Możliwy jest jednak inny scenariusz. Być może banki powoli przygotowują się na prognozowane spowolnienie gospodarcze. Według najnowszej projekcji NBP, w tym roku PKB ma rosnąć o 4,5%, w 2020 r. o 4%, a w 2021 r. o 3,5%. Wzrost wciąż ma więc być solidny, ale tempo będzie jednak coraz słabsze. To oznacza większe ryzyko, że część klientów będzie miało problemy ze spłatą. Dlatego banki z wyprzedzaniem mogą zaostrzać wymogi, tak aby kredyty dostali jedynie ci, którzy mają bardzo dobrą zdolność kredytową. **Expander i Rentier.io**

MEDIANA CEN MIESZKAŃ ZA MKW

miasto	do 35 mkw	35-60 mkw	pow. 60 mkw.
Białystok	6879	5778	5289
Bydgoszcz	5967	5589	5540
Częstochowa	4839	4455	4700
Gdańsk	9765	8333	8500
Gdynia	8198	7450	7742
Katowice	6500	6036	5550
Kraków	9500	7850	7776
Lublin	**6400**	**5865**	**5600**
Łódź	5667	5196	5200
Poznań	8000	7000	6264
Sosnowiec	3966	9576	9318
Szczecin	6782	6011	5456
Toruń	6492	5761	5260
Warszawa	11124	9576	9218
Wrocław	8990	7308	6615

Podane ceny mieszkań to mediany, które wyliczono na podstawie analizy 102 833 ogłoszeń sprzedaży dostępnych w internecie od 1 kwietnia do 30 czerwca 2019 r. Wartości są publikowane tylko dla rynków, na których liczba ogłoszeń przekracza 100.

Ile trzeba zapłacić za wynajem mieszkania?

Za wynajęcie mieszkania o powierzchni 40 m2 w Lublinie trzeba zapłacić 1381 złotych. To o 237 złotych więcej niż rata kredytu, jaką trzeba zapłacić, kupując podobny lokal.

Dane dotyczące rynku wynajmu mieszkań przynosi najnowszy raport Expandera i Rentier.io. Najwięcej trzeba zapłacić w Warszawie (2190 zł) i w Gdańsku (1891 zł). Najtaniej jest natomiast w Toruniu (1062 zł).

To, czy najmem jest drogi, czy tani, lepiej jest jednak oceniać, porównując jego koszt z ratą kredytu jaką trzeba zapłacić, kupując podobne mieszkanie – podkreślają autorzy raportu. Jeśli przyjmiemy to kryterium, to okaże się, że wynajem jest najdroższy w Katowicach, Sosnowcu, Częstochowie i Łodzi, gdzie kwota płacona wynajmującemu jest o ponad 400 zł wyższa niż rata kredytu. Najtaniej jest natomiast w Toruniu i Gdyni, gdzie te kwoty są do siebie zbliżone. W ostatnich latach na rynek trafiło mnóstwo mieszkań na wynajem. Planując tego rodzaju inwestycję, warto o tym pamiętać.

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

1381 zł to przeciętny koszt najmu w Lublinie. Są oczywiście lokalizacje w mieście, choćby osiedle Wiktoryn przy ul. Unickiej, gdzie za wynajem musimy zapłacić o wiele więcej, nawet dwukrotność tej kwoty

– Jeśli rynek najmu w danym mieście jest już nasycony, a kupowane mieszkanie nie ma dobrej lokalizacji, to możemy mieć problem ze znalezieniem najemcy. Czynnikiem ryzyka jest również to, że od przyszłego roku na Ukraińców szerzej otworzy się niemiecki rynek pracy. Z badań NBP wynika, że to może doprowadzić do tego, że w ciągu 4 lat z Polski może wyjechać nawet 25% pracujących u nas Ukraińców. To byłby duży wstrząs dla rynku najmu. Jeśli jednak mieszkanie kupione z przeznaczeniem na wynajem będzie na tyle atrakcyjne, że uda się zapewnić, że będzie wynajęte przez pełne 12 miesięcy w roku, to rentowność brutto takiej inwestycji może wynieść od 5,5% do nawet 9,3% rocznie w zależności od miasta. – mówi **Anton Bubiel** z Rentier.io.

Koszt najmu i rentowność inwestycji w mieszkanie

Osoby, które wy najmują mieszkanie zapewne ucieszyłby fakt wspomnianego wstrząsu na rynku. W wielu miastach koszt najmu jest bardzo wysoki w porównaniu do raty kredytu, jaką trzeba zapłacić za podobne mieszkanie. – Ci, którzy mają stałą pracę i pieniądze na wkład własny, zwykle dość szybko decydują się na zakup mieszkania. Najem w długim okresie się po prostu nie opłaca. Rata kredytu jest nie tylko niższa niż koszt najmu, ale też płaci się ją tylko przez określony czas, czyli do momentu spłaty zadłużenia. Za najem trzeba płacić nie tylko więcej, ale też bez końca, bo przez cały czas, gdy mieszkamy w danym lokalu. Poza tym najem nie daje poczucia bezpieczeństwa, gdyż właściciel w każdej chwili (z zachowaniem terminu wypowiedzenia) może wypowiedzieć umowę. Może też nie zgodzić się w niektóre zmiany w mieszkaniu, jakie we własnym lokum można przeprowadzać bez problemu. Żeby jednak nie zaburzyć pełnego obrazu rynku należy dodać, że popularność najmu rośnie m. in. dlatego, że daje on znacznie większą swobodę zmiany miejsca zamieszkania. Poza tym nie jest to tak poważne zobowiązanie jak kredyt na kilkaset tysięcy złotych. – mówi **Jarosław Sadowski** z Expandera.

PRZECIĘTNY KOSZT NAJMU MIESZKANIA POW. 40 MKW

miasto		rata kredytu	różnica (%)
Katowice	1450	975	475 (49 %)
Łódź	1385	977	407 (42 %)
Szczecin	1438	1127	311 (28 %)
Wrocław	1714	1415	299 (21 %)
Warszawa	2190	1918	272 (14%)
Lublin	**1381**	**1143**	**237 (21 %)**
Gdańsk	1891	1679	212 (13 %)
Poznań	1469	1298	171 (13%)
Kraków	1667	1602	65 (4 %)
Bydgoszcz	1276	1042	235 (23%)

Wyliczenia sporządzono na podstawie 26 590 ogłoszeń cen najmu oraz 40 134 ogłoszeń sprzedaży mieszkań. Te ostatnie wykorzystano do oszacowania rentowności inwestycji w mieszkanie na wynajem. Prezentowana rentowność jest wartością brutto, czyli przed odliczeniem odpowiednich podatków oraz bez dodatkowych kosztów. Analiza dotyczyła mieszkań w ogłoszeniach internetowych w okresie od 1 do 31 maja 2019 r.

Poradnik Nowego Domu

Mocne wejście – kilka pomysłów na aranżację strefy wejściowej

Pierwsze wrażenie można zrobić tylko raz – głosi słynne powiedzenie i trudno się z nim nie zgodzić. Dlatego warto zadbać o dobre wejście – i to dosłownie. To w końcu ta część posesji, z której korzystamy nie tylko my, ale także nasi goście. Warto zatem poświęcić jej więcej uwagi i zaaranżować w taki sposób, by godnie reprezentowała dom i jego mieszkańców.

Strefa wejścia łączy przestrzeń całkowicie prywatną z dostępną dla wszystkich przestrzenią ulicy, stanowiąc jednocześnie zapowiedź tego, co skrywa domowe zacisze. Nie musi zatem, a wręcz i nie powinna być nudna. Odpowiednio dopasowane designem wejście będzie nie tylko piękną ozdobą budynku, lecz także zadecyduje o tym, jak będzie on postrzegany.

Postaw na grę zespołową

Jak zatem zaprojektować niebanalne wejście przyjemne dla oka? Odpowiedź jest prosta – zagrać kolorem i ciekawą fakturą. W tym kontekście dobrym rozwiązaniem będzie kamienień elewacyjny, który dzięki swojej różnorodności stwarza wiele możliwości aranżacyjnych! To detal przyciągający spojrzenia.

Kamień dekoracyjny Grenada – russet

Możesz nim wykończyć całą frontową ścianę lub tylko jej fragmenty, wydzielając w ten sposób strefy funkcjonalne domu oraz podkreślając elementy ozdobne. Klarowny podział to droga do prawidłowej identyfikacji przestrzeni. Dzięki temu nasz dom będzie odbierany jako świetnie zorganizowany i rozplanowany. Warto przy tym również pamiętać o praktycznej stronie takiego rozwiązania.

– Strefa wejścia, z racji funkcji jaką pełni, każdego dnia narażona jest na przypadkowe obicia oraz inne uszkodzenia. Dlatego, nawet jeśli decydujemy się wykończyć elewację tynkiem, w miejscach podwyższonego ryzyka warto postawić na bardziej wytrzymałe materiały – zaznacza **Robert Szybiak** z firmy Stegu i dodaje: – Kamień elewacyjny stanowi efektowne tło dla takich elementów, jak drzwi czy okiennice i wpływa na estetyczny wymiar aranżacji, a przy tym jest niezwykle trwały i odporny na czynniki zewnętrzne.

Niezależnie od tego, w jakim stylu zbudowany jest nasz dom, strefa wejściowa powinna wyglądać estetycznie, dobrze się prezentować i zachęcać do odwiedzin. Pamiętaj przy tym jednak, by sposób jej wykończenia był spójny z koncepcją całego budynku, dlatego wzór i kolor płytek dobierz względem tynku, stolarki, dachu czy nawierzchni w obrębie posesji. Możliwości jest wiele. Znakomitym sposobem na wyeksponowanie strefy wejściowej będzie okładzina z kamienia dekoracyjnego, tworząca ramkę wokół drzwi.

W ciepłym klimacie

Lubisz wyraziste akcenty w aranżacji, a przy tym należysz do miłośników wakacyjnych klimatów? Rozważ przełamanie tynkowej bieli kamieniem dekoracyjnym w ciepłej, rudej tonacji, np. Grenada w odcieniu russet, inspirowana andaluzyjskim krajobrazem i przywodząca na myśl urokliwe miasteczka południowej Hiszpanii.

Jeśli natomiast bliższe są ci bardziej tradycyjne rozwiązania, zamiast płytek naśladujących kamień naturalny, możesz zastosować płytkę cegłopodobną, np. nietuzinkową Cambridge.

– Mocny efekt zapewni nam zestawienie kamienia dekoracyjnego z kostką brukową w zbliżonej tonacji. Oprócz harmonii aranżacyjnej i czytelnego wydzielenia stref, projekt zyska jeszcze większą wyrazistość – podpowiada ekspert z firmy Stegu.

Balans doskonały

Wolisz bardziej zrównoważone połączenia? Nic trudnego! Sięgnij po neutralne, stonowane barwy na elewacji. Świetnie sprawdzą się wszelkiego rodzaju beże. Strefę wejścia uwydatni kamień dekoracyjny o ciekawej strukturze. Dobrany pod kolor tynku – np. Nepal 1, zapewni pożądany ład i harmonię.

– Dążąc do pełnej spójności aranżacyjnej, możemy tym samym kamieniem dekoracyjnym wykończyć ogrodzenie wokół naszej posesji – dodaje Robert Szybiak.

By całość nabrała wyrazu, warto pokusić się o kontrastujące z elewacją detale, jak drzwi, okiennice czy brama garażowa.

Prosta elegancja

W minimalistycznych stylizacjach zawsze sprawdzi się biel okraszona szarością, np. utrzymaną w kolorystyce skały wulkanicznej, jaką oferuje kamień elewacyjny Umbria 1. Nieregularna łupana faktura płytki ożywi projekt, nadając mu więcej dynamizmu. Całości dopełnią oszczędnie dobrane dodatki – proste kinkiety czy donice. Rozlokowane symetrycznie podkreślą harmonijny i uporządkowany charakter aranżacji.

Strefa wejściowa to wizytówka domu i jego mieszkańców, świadcząca o ich guście oraz wyczuciu smaku. Warto dobrze przemyśleć aranżację tej przestrzeni, by zawsze była przyjaznym miejscem, które od progu serdecznie wita i zaprasza gości do delektowania się designem wnętrz. www.stegu.pl

FOT. STEGU

Kamień dekoracyjny Umbria 1

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Organizatorzy konkursu czekają na zgłoszenia

Kto w tym roku dołączy do elitarnego grona?

Trwa kolejna edycja konkursu o Nagrodę Gospodarczą Miasta Lublin. Przedsiębiorcy, przedstawiciele instytucji i organizacji, naukowcy i wynalazcy, którzy chcą dołączyć do elitarnego grona wyróżnionych przez prezydenta Lublina, na złożenie aplikacji mają czas do 18 października.

W tym roku Nagroda Gospodarcza Miasta Lublin zostanie przyznana w pięciu kategoriach, w tym po raz pierwszy w kategorii "Przemysły kreatywne", o której dołączeniu zadecydowała komisja konkursowa. Urząd Miasta Lublin od kilku lat aktywnie wspiera branżę kreatywną, której podmioty według danych z bazy REGON w 2017 roku stanowi 7,41% wszystkich zarejestrowanych w Lublinie firm.

Do szeregu inicjatyw wspierających i integrujących środowisko w tym roku dochodzi kolejne działanie, tym razem o charakterze prestiżowym.

Kandydaci do Nagrody Gospodarczej Prezydenta Miasta Lublin w poszczególnych kategoriach powinni wyróżniać się znaczącym wkładem w rozwój gospodarczy miasta oraz spełniać przynajmniej jeden z następujących warunków:

*** w kategorii „Innowacyjność"**: zrealizowali w okresie ostatnich 3 lat badania lub rozwiązania o wysokim poziomie innowacyjności * uzyskują znaczące efekty ekonomiczne wynikające z wdrożenia innowacji;

*** w kategorii „Obecność na rynku globalnym"**: osiągają sukces jako eksporterzy z wysokim udziałem i dynamiką eksportu w sprzedaży ogółem * wyróżniają się ze względu na prowadzone prace badawcze lub wdrożeniowe;

*** w kategorii „Duże firmy – lokomotywy gospodarcze Miasta":** pozytywnie oddziałują na rynek pracy Miasta Lublin * zrealizowały znaczące projekty inwestycyjne * posiadają rozpoznawalną markę;

*** w kategorii „Młode firmy"**: wykazują dynamiczny wzrost sprzedaży od początku istnienia przedsiębiorstwa * posiadają potencjał do dalszego rozwoju * wykazują dynamiczny wzrost zatrudnienia

w kategorii „Przemysły kreatywne": prowadzą minimum dwa lata aktywność w sferze gospodarczej, będąc mikro przedsiębiorą * funkcjonują w obszarze: film, video i multimedia, muzyka, telewizja, radio, wydawnictwa, gry wideo i oprogramowanie, rzemiosło i rękodzieło, architektura, branding i działania reklamowe, design, moda * ich przychody za ostatni rok dochodowy nie przekraczają 30% przychodów pochodzących z budżetu Gminy Lublin * prowadzona przez nich działalność w sferze gospodarczej pozytywnie wpływa na kształtowanie wizerunku Miasta Lublin.

Zgłoszenia kandydatur mają charakter otwarty, czyli mogą być dokonywane przez instytucje i organizacje, redakcje, a także indywidualnie przez kandydatów.

Zgłoszenie do Konkursu o Nagrodę Gospodarczą Miasta Lublin można dokonać poprzez wypełnienie formularza znajdującego się na stronie internetowej: **www.lublin.eu/BIZNES-I-NAUKA/NAGRODA-GOSPODARCZA [1]** oraz przesłanie go na adres e-mail: **biznes@lublin.eu** w wersji elektronicznej, a także dostarczenie w wersji papierowej na adres Wydziału Strategii i Przedsiębiorczości, pl. Litewski 1 w Lublinie, z dopiskiem „Konkursu o Nagrodę Gospodarczą Miasta Lublin – EDYCJA 2019" do 18 października.

Zwycięzców tegorocznej edycji konkursu poznamy podczas dorocznej uroczystej Gali Przedsiębiorczości.

KB

W poprzedniej edycji konkursu Krzysztof Żuk, prezydent Lublina, nagrodził 12 firm

Arkadiusz Miętkiewicz od lipca 2015 do marca tego roku był dyrektorem zarządzającym i wiceprezesem Zarządu British Automotive Polska S.A., generalnego importera marek jaguar land rover w Polsce oraz AML Polska Sp. z o.o. – „Direct Dealera" marki aston martin

Arkadiusz Miętkiewicz zastąpił Tomasza Zadrogę

Ursus ma nowego prezesa

Tomasz Zadroga nie jest już prezesem Ursusa. We wtorek, zaledwie po pół roku sprawowania funkcji, zrezygnował, tłumacząc decyzję powodami osobistymi, uniemożliwiającymi dalsze wykonywanie powierzonych mu obowiązków. Nowym prezesem lubelskiej firmy został Arkadiusz Miętkiewicz.

Zadroga pełnił funkcję prezesa Ursusa od grudnia 2018 roku. Nie żegna się z firmą, będzie pełnić w niej rolę doradcy.

Arkadiusz Miętkiewicz, który został nowym prezesem, z branżą motoryzacyjną związany jest od ponad 25 lat. Był prezesem Iberia Motor Company S.A., generalnego importera marki SEAT w Polsce, w której zaczynał od stanowiska asystenta sieci dilerskiej. Ostatnio, od lipca 2015 do marca tego roku, był dyrektorem zarządzającym i wiceprezesem Zarządu British Automotive Polska S.A., generalnego importera marek Jaguar Land Rover oraz firmy AML Polska Sp. z o.o. – „Direct Dealera" sprzedającej nad Wisłą samochody Aston Martin.

Po dokonaniu zmian w składzie zarządu URSUS S.A. od dnia 10 lipca oprócz Arkadiusza Miętkiewicza, znajduje się także **Michał Nidzgorski**, dotychczasowy wiceprezes zarządu.

KB

SYLWETKA

Arkadiusz Miętkiewicz ma 50 lat. Studiował w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie na Wydziale Handlu Zagranicznego (1988 – 1993). Od 1993 do 2015 związany był z Iberia Motor Company S.A., generalnym importerem marki SEAT w Polsce (od asystenta sieci dilerskiej do dyrektora generalnego i prezesa zarządu). Od lipca 2015 do marca 2019 był dyrektorem zarządzający i wiceprezesem Zarządu British Automotive Polska S.A., generalnego importera marek Jaguar I Land Rover w Polsce oraz AML Polska Sp. z o.o. „Direct Dealera" importera marki Aston Martin. Był członkiem licznych rad nadzorczych, m.in. wymienionych spółek, jak również związanych z Sixt Rent a Car (franczyza w Polsce), czy Harley Davidson (Generalny Importer w Polsce).

Kolejne programy akceleracyjne uruchomiły rekrutację!

Jesteś młodym, kreatywnym przedsiębiorcą, chcącym zweryfikować i skomercjalizować swój pomysł? Działające pod skrzydłami Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości programy akceleracyjne: platformy Unicorn Hub oraz Idealist, które pomogą spełnić marzenia o biznesie, ogłosiły nabór do II rundy inkubacji.

Platformy Unicorn Hub i Idealist przewidują kilka rund akceleracji w latach 2019-2022 w ramach projektu wsparcia rozwoju innowacyjnych startupów funkcjonujących na terenie Polski Wschodniej. Udział w obu tych programach mogą wziąć pomysłodawcy lub zespoły pomysłodawców, którzy założą działalność gospodarczą w jednym z województw Polski Wschodniej: lubelskim, podkarpackim, podlaskim, świętokrzyskim i warmińsko-mazurskim.

Wsparciem jest program inkubacji, który składa się z dwóch rodzajów usług – podstawowych i specjalistycznych. Usługi specjalistyczne dotyczą specyficznych potrzeb technologicznych i biznesowych poszczególnych startupów. Nie są ograniczone zamkniętym katalogiem, w związku z czym startup ma szansę otrzymać szyte na miarę usługi. W wyniku tego procesu powstać powinien prototyp i model biznesowy przedsięwzięcia.

Platforma Unicorn Hub poszukuje młodych talentów z zakresu branż Smart City/transport i motoryzacja, medycyna/zdrowie publiczne, IT/ICT. Najbliższa rekrutacja otwarta jest do 28 lipca. W ramach platformy przewidzianych jest 8 rund inkubacji. Każda runda trwa maksymalnie 4 miesiące.

Projekty, które wezmą udział w programie, otrzymają wparcie managera inkubacji, który wspólnie ze startupem przygotuje szczegółowy program inkubacji, będzie sprawdzać realizację poszczególnych zadań i zapewni wszelkie usługi przewidziane w ramach programu. Poza tym startupy wezmą udział w warsztatach „Design Sprint", podczas których otrzymają wsparcie w opracowaniu indywidualnej ścieżki rozwojowej, spotkaniach „Roadmap execution", polegających na podsumowaniu dotychczasowych prac oraz zaplanowaniu kolejnych kroków biznesowego rozwoju oraz wydarzeniach typu „Demo Day" umożliwiających prezentację pomysłu przed inwestorami.

Równocześnie trwa nabór do programu akceleracyjnego Idealist, który poszukuje pomysłodawców z takich branż jak energetyka, turystyka, medycyna i zdrowie, IT/ICT.

Chętni mogą wypełnić formularz zgłoszeniowy do 31 sierpnia. Przez cały okres inkubacji startup współpracuje z managerem, który będzie weryfikować postępy oraz kamienie milowe, a także koordynować dostarczanie usług dla startupu. Inkubacja w ramach platformy podzielona jest na kilka etapów:

I etap – Idealist Academy, który polega na przekazaniu wiedzy z zakresu budowania i wdrażania projektów biznesowych, potrwa od 1 do 2 miesięcy.

II etap – Development, czyli etap, kiedy startupy wdrażają indywidualny program inkubacji i wypracowują zweryfikowany rynkowo rentowny model biznesowy. Ten etap trwa od 2 do 6 miesięcy w zależności od złożoności i zaawansowania technologicznego rozwiązania.

Zajęcia nauki jazdy na deskorolce w mini skate parku na terenach zielonych przed centrum handlowym odbywają się w każdy poniedziałek lipca w godz. 15-17

Wakacje w centrum handlowym SKENDE przy Al. Spółdzielczości Pracy

Przyjdź na bezpłatne zajęcia

W wakacje nikt nie może się nudzić, dlatego SKENDE, centrum handlowe mieszczące się przy Al. Spółdzielczości Pracy, organizuje kreatywne zajęcia dla dzieci. Miłośnicy sztuki miejskiej z pewnością znajdą tu coś dla siebie. Czekają na nich bezpłatne warsztaty deskorolkowe oraz tworzenia graffiti.

W każdy poniedziałek lipca w godzinach od 15 do 17 w mini skate parku na terenach zielonych przed centrum handlowym **Jacek Harasimiuk**, zwany „Rdzawym Jacem", poprowadzi zajęcia nauki jazdy na deskorolce. Warsztaty skierowane są zarówno do osób, które dopiero rozpoczynają przygodę z deskorolką, jak również do tych, które chciałyby podszkolić swoje umiejętności.

Z kolei w każdy czwartek lipca odbędą się bezpłatne warsztaty graffiti, na których od 15 do 17 można będzie zgłębić techniki malarskie typowe dla street artu. Powstaną tu prawdziwe graffiti i inne dzieła stworzone m.in. przy pomocy szablonów i kolorowych sprayów. W zajęciach udział mogą wziąć dzieci, ale także i młodzież. Rysunki powstaną na specjalnej ścianie, która w pogodnie dni będzie ustawiona przed torem rowerowym na zewnątrz centrum, a w przypadku deszczu w środku, w przestrzeni „Małe Miasto".

Zapraszają do udziału w targach rolno-spożywczych na Łotwie

Ambasada RP na Łotwie we współpracy z Ministerstwem Przedsiębiorczości i Technologii RP, podobnie jak w latach ubiegłych, organizuje podczas 24. Międzynarodowych Targów Rolno-Spożywczych „Riga Food 2019" stoisko, z którego bezpłatnie będą mogli skorzystać przedstawiciele małych i średnich firm z branży.

Międzynarodowe Targi Rolno-Spożywcze „Riga Food" to największa impreza wystawiennicza branży rolno-spożywczej w krajach nadbałtyckich. W ubiegłym roku do Rygi przyjechali przedstawiciele aż 37 państw, a imprezę odwiedziło prawie 40 tysięcy osób.

Targi „Riga Food 2019", które odbędę się od 4 do 7 września, przeznaczone są dla podmiotów działających w sektorze żywnościowym. – Wydarzenie jest dobrą okazją do zaprezentowania się polskich przedsiębiorców, gdyż produkcja spożywcza to jeden z głównych segmentów w strukturze polskiego eksportu na Łotwę – zachęcają do udziału przedstawiciele Ambasady RP na Łotwie.

W ramach stoiska przedsiębiorcy mają możliwość skorzystania z przestrzeni wystawienniczej o powierzchni 18 m2 wyposażonej w niezbędne elementy (info-countery, uchwyty na katalogi, stół i krzesła etc.).

Zgłoszenia do udziału w targach przyjmowane są drogą e-mail: krystyna.barkowska@msz.gov.pl lub jolanta.wisnioch@msz.gov.pl z krótką informacją o profilu działalności spółki. Decyzja o zakwalifikowaniu firmy do udziału w targach zostanie podjęta na podstawie kolejności zgłoszeń oraz perspektyw nawiązania współpracy z partnerami łotewskimi.

Pierwszeństwo mają spółki zgłaszające się do udziału w targach w Rydze po raz pierwszy.

ŚWIDNIK: Wyniki miejskich spółek

Komunalnicy na plusie

Dwie największe świdnickie spółki komunalnej, Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej „PEC" i Przedsiębiorstwo Komunalne „Pegimek", zakończyły ubiegły rok na plusie. Zyski może nie są wielkie, ale obydwa przedsiębiorstwa w tym okresie zrealizowały pokaźne inwestycje.

Pod koniec czerwca w spółkach odbyły się walne zgromadzenia udziałowców (w tym przypadku stuprocentowym właścicielem jest miasto), które zatwierdziły sprawozdania finansowe przedsiębiorstw za ubiegły rok. Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej „PEC", dostarczające ciepło do świdnickich mieszkań i innych obiektów, 2018 roku zamknęło zyskiem w wysokości 253 853,50 zł przy przychodach na poziomie 21 632 342 zł. Rok wcześniej zysk wyniósł ok. 345 tys. zł, ale przychody spółki było o 4,13 proc. wyższe niż w 2018 r.

– Największy wpływ na obniżenie przychodów miała niższa sprzedaż ciepła spowodowana cieplejszym sezonem grzewczym – wyjaśnia **Krzysztof Michalski**, wiceprezes PEC, dodając, że spółka sprzedała 361 521,54 GJ ciepła, czyli o 14 915,57 GJ mniej niż w poprzednim roku.

Świdnicki PEC jest w dobrej kondycji. Spółka kolejny rok zamknęła zyskiem, inwestując przy tym w rozwój sieci ciepłowniczej

Na mniejszy zysk przełożyły się również poczynione wydatki inwestycyjne. W zeszłym roku PEC przeznaczył na nie 1 170 187 zł, a w 2017 nieco ponad 800 tys. zł. W 2018 roku spółka przyłączyła do miejskiej sieci ciepłowniczej sześć budynków mieszkalnych: dwa nowo wybudowane budynki wielorodzinne przy ul. Kopera i ul. Pileckiego oraz cztery budynki, które zostały przyłączone w ramach programu likwidacji indywidualnych kotłowni gazowych na osiedlu Brzeziny-Kalina. Wykonano też inwestycję związaną z zasileniem w ciepło powstającego właśnie kompleksu basenów przy ul. Fabrycznej i rozpoczęto przygotowywanie inwestycji związanej z budową osiedla „Mieszkanie Plus" przy ul. Gen. Roweckiego „Grota".

Mniejszy zysk niż rok wcześniej wypracowało również Przedsiębiorstwo Komunalne „Pegimek", zajmujące się w Świdniku dostarczaniem wody i odprowadzaniem ścieków, usługami sanitarnymi, utrzymaniem porządku i zieleni oraz miejskich dróg. Dochód Pegimeku za 2018 r. wyniósł 914 154 zł o ponad 200 tys. zł mniej niż rok wcześniej. Z kolei przychody wyniosły 24 867 877 zł wobec 23 629 112 zł w 2017.

– Niższy zysk był spowodowany wyższymi o 8,5% kosztami działalności operacyjnej, czyli zakupami i większą liczbą inwestycji. Pod względem inwestycji ubiegł rok był rekordowy – wyjaśnia **Hubert Obrusiewicz**, prezes PK „Pegimek". – Na zakupy i modernizację wydaliśmy łącznie w zeszłym roku 4 016 062 zł (w 2017 roku inwestycje zamknęły się kwotą 2,4 mln zł).

Dzięki temu wykonano blisko 7 km nowych sieci wodociągowych, czyli o 98% więcej niż w 2017 roku, zakupiono samochód ciśnieniowy z odzyskiem wody KAISER, kamerobusa czy urządzenie do krakingu statycznego.

– Warto wspomnieć też o redukcji współczynnika strat wody, jaki udało nam się osiągnąć w ubiegłym roku – dodaje prezes Obrusiewicz. – Dzięki skutecznej polityce wydzielania nowych stref, szybkiej lokalizacji wycieków i awarii wartość strat spadła do bardzo dobrego poziomu 13%.

JN

ŚWIDNIK: Powiatowa opozycja zaniepokojona. Ratusz zapewnia, że niepotrzebnie

Miasto podtrzymuje, że dołoży się do przebudowy Racławickiej

Wbrew deklaracjom na czerwcowej sesji miejscy radni nie podjęli uchwały o dołożeniu się przez miasto do przebudowy kolejnego odcinka ul. Racławickiej, którą realizować będzie powiat. Ratusz zapewnia jednak, że z niczego się nie wycofuje i prawdopodobnie nawet dołoży więcej niż wcześniej deklarowane 1,5 mln złotych, bo inwestycja będzie droższa o blisko milion złotych niż szacowano. Decyzję radni jednak podejmą dopiero po wakacjach.

II etap przebudowy ul. Racławickiej obejmuje odcinek od ul. Kosynierów do skrzyżowania z al. Armii Krajowej i ul. Kusocińskiego, gdzie powstanie rondo

Powiat przystępuje do II etapu przebudowy ul. Racławickiej w Świdniku. Inwestycja zakłada modernizację odcinka od ul. Kosynierów do skrzyżowaniu al. Armii Krajowej i ul. Kusocińskiego wraz z budową ronda u zbiegu al. Armii Krajowej i Kusocińskiego oraz ścieżki rowerowej. Jej koszt szacowano na ok. 7,2 mln zł, z czego ponad 3 mln zł miała pokryć dotacja z Funduszu Dróg Samorządowych, ok. 2,5 mln zł miał wyłożyć powiat, a 1,5 mln zł zadeklarował dołożyć burmistrz Świdnika. Tymczasem oferta najtańszej firmy, która zgłosiła się do przetargu na wykonanie zadania, opiewała na niemal 8,2 mln zł. Starostwo, by nie unieważniać przetargu i nie przesuwać inwestycji, co groziłoby utratą rządowego dofinansowania, postanowiło znaleźć brakujący prawie milion, przesuwając go z zaplanowanej również na ten rok przebudowy drogi Biskupice-Trawniki. Na ostatniej sesji Rada Powiatu Świdnickiego wyraziła na to zgodę mimo sprzeciwu radnych opozycji i jednego radnego rządzącego PiS **Arkadiusza Jurka**, którzy argumentowali, że nie powinno się realizować jednych inwestycji drogowych kosztem innych, a przebudowa drogi Biskupice-Trawniki jest równie ważna. W odpowiedzi na te argumenty starosta **Łukasz Reszka** zapewniał, że ta inwestycja również zostanie wykonana, ale powiat chce to zrobić z udziałem dofinansowania z FDS, o które wystąpi w najbliższym naborze, a jeśli je uzyska, nie będzie musiał zaciągać na jej realizację kredytu i dodatkowo się zadłużać. To jednak oznacza, że przebudowy nie uda się zrobić w tym roku.

Dwa dni po sesji rady powiatu odbyła się sesja rady miasta, na której rajcowie mieli zdecydować, czy dołożą 1,5 miliona złotych do remontu Racławickiej, które deklarował burmistrz **Waldemar Jakson**. Ostatecznie jednak sprawą się nie zajęli, co wywołało obawy powiatowej opozycji, czy przypadkiem miasto nie chce wycofać się z deklarowanej partycypacji

– Z niczego się nie wycofujemy. Okazało się, że oferty w przetargu są wyższe niż zakładano, więc potrzebne jest więcej pieniędzy na wkład własny. Nasz udział może wynieść w tej chwili nawet ok. 2 mln zł. Obecnie trwają rozmowy i kalkulacje, jednak zapewniam, że będziemy uczestniczyć w tej inwestycji – twierdzi **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz ds. inwestycji i rozwoju.

Sprawy udziału finansowego miasta w inwestycji nie ma jednak w programie najbliższej sesji rady miasta zaplanowanej na ten poniedziałek, 15 lipca. Wiceburmistrz jednak zapewnia, że stanie ona na sesji zaraz po wakacjach.

Starostwo zapewnia, że II etap przebudowy ul. Racławickiej nie jest zagrożony. Przygotowuje się do podpisania umowy z wykonawcą, który będzie miał czas na realizację inwestycji do końca października tego roku.

JN

POWIAT ŚWIDNICKI: Zaszumiało mu w głowie

Dachował po pijaku

Dwa lata pozbawienia wolności grożą 64-latkowi z Piask, który kierując pod wpływem alkoholu, dachował w przydrożnym rowie.

W ubiegły wtorek przed południem świdniccy policjanci zostali wezwani do wypadku w Bystrzejowicach Drugich. Na miejscu zastali leżący na dachu w przydrożnym rowie samochód z uwięzionym w środku 64-letnim kierowcą. Po uwolnieniu go z auta przez strażaków okazało się, że kierowcy nic poważnego się nie stało, za to jest on pod wpływem alkoholu – alkomat wskazał blisko 1 promil.

JN

ŚWIDNIK: Sygnały czytelników

Dalej jeżdżą jak chcą

Świdniczanie znowu skarżą się nam na kursowanie busów ze Świdnika do Lublina.

– Na przystankach brakuje rozkładów, a jeśli już są, to busy i tak jeżdżą, jak chcą albo nie przyjeżdżają w ogóle – taka „wolna amerykanka", która trwa od lat i nikt nie potrafi, albo nie chce zrobić z tym porządku – narzeka pani **Krystyna**, mieszkanka Świdnika. – Owszem teraz do Lublina kursuje np. autobus linii 55, ale za rzadko, do tego busy jeżdżą o wiele szybciej. Czy faktycznie nikt nie może poradzić sobie z tymi busami, np. urząd miasta? – pyta

Świdnicki ratusz nie jest jednak właściwym adresatem skarg.

– Niestety nie możemy dyscyplinować prywatnych przewoźników. Uzgadnianie rozkładów jazdy i kontrola ich przestrzegania, jak również wypełniania innych obowiązków przez przewoźników, leży w gestii marszałka województwa i to bezpośrednio do tego urzędu należy zgłaszać skargi – mówi **Karol Łukasik**, rzecznik prasowy Urzędu Miasta Świdnik.

W takiej skardze należy podać konkretną datę i godzinę niewykonanego kursu i podać o którego przewoźnika chodzi. To nie jest takie proste, choćby właśnie ze względu na brak rozkładów jazdy na przystankach, które powinni wywieszać sami przewoźnicy. Niestety skargi, jak wynika z informacji, jakie w ostatnich latach przekazywali nam nasi czytelnicy, nie odnoszą żadnego skutku i wygląda na to, że urzędnicy marszałka patrzą na ten problem przez palce.

JN

REKLAMA

Diamentowy Grant dla studenta UMCS

Przełamując stereotypy

Student Wydział Filozofii i Socjologii UMCS, Maciej Wodziński, został laureatem „Diamentowego Grantu", prestiżowego programu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Jego projekt badawczy nosi tytuł: „Stereotypy społeczne i ograniczenia wiedzy eksperckiej na temat zaburzeń ze spektrum autyzmu".

– Planując projekt, bardzo zależało mi na tym, żeby miał on wartość nie tylko teoretyczną, ale przede wszystkim, żeby zastosować filozofię do rozwiązywania jakiegoś ważnego, praktycznego i społecznego problemu, aby pokazać, że – mimo obiegowej opinii – nie jest to dyscyplina oderwana od życia codziennego – mówi **Maciej Wodziński**.

W ramach badań student będzie sprawdzał stereotypy, mity i przesądy na temat zaburzeń ze spektrum autyzmu (ASD) funkcjonujące dziś w społeczeństwie. Zbada, jak postrzegamy osoby z ASD i jaki wpływ ma ten obraz na ich życie. Ważną częścią tego etapu projektu będzie także poznanie mechanizmów, jakie prowadzą do powstania takich „fałszywych przekonań". W drugiej fazie badań A. Wodziński chce sprawdzić, w jaki sposób te stereotypy przekładają się na wiedzę i pracę ekspertów, głównie biegłych sądowych i lekarzy orzeczników. W ramach projektu powstanie również wiele materiałów informacyjnych, opartych na wynikach badań, skierowanych zarówno do profesjonalistów, jak i osób, które nie posiadają wiedzy eksperckiej na temat ASD.

Program dla wybitnych

Program „Diamentowy Grant" realizowany jest od 2012 roku i wspiera wybitnie uzdolnionych młodych ludzi w rozwoju ich kariery naukowej. Konkurs przeznaczony jest dla absolwentów studiów licencjackich lub studentów po trzecim roku jednolitych studiów magisterskich, którzy prowadzą badania naukowe oraz posiadają wyróżniający się dorobek naukowy. W tym roku wyłoniono 85 laureatów, których projekty uzyskały ocenę końcową nie mniejszą niż 85 pkt. Otrzymają oni nawet do 220 tys. zł na zrealizowanie swoich pierwszych samodzielnych projektów badawczych, trwających od 12 do 48 miesięcy. Będą mogli również pobierać wynagrodzenie w wysokości do 2500 zł miesięcznie.

MG

Przewodnik po mieście i informacje z uczelni w jednym miejscu

Aplikacja mobilna UMCS

UMCS przygotował specjalną aplikację mobilną GUIDE, przeznaczoną dla studentów i zagranicznych pracowników Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej oraz obcokrajowców przebywających w Lublinie.

Aplikacja zapewnia studentom podstawowe informacje, ułatwiające codzienne funkcjonowanie i poruszanie się po mieście oraz kampusie akademickim. UMCS GUIDE zawiera podstawowe dane na temat Uniwersytetu i Lublina.

– Użytkownicy znajdą w niej informacje dotyczące bezpieczeństwa, opieki zdrowotnej i psychologicznej, rozkład jazdy czy spis popularnych restauracji. Dzięki aplikacji będą mogli poznać najciekawsze miejskie atrakcje, miejsca kultury, rozrywki i rekreacji – informuje **Aneta Adamska**, rzecznik prasowy UMCS. – Na bieżąco otrzymują powiadomienia o aktualnych wydarzeniach odbywających się na uczelni, w mieście i kraju. Cudzoziemcy mają też dostęp do aktualnego kursu walut i prognozy pogody. Ciekawą i przydatną funkcją są również powiadomienia o polskich „słówkach dnia".

Aplikacja jest bezpłatna i dostępna w angielskiej wersji językowej. Powstała w ramach programu „Welcome to Poland" finansowanego przez Narodową Agencję Wymiany Akademickiej, projekt pt. „Foreigners@UMCS – kompleksowy zespół działań i rozwiązań systemowych zorientowanych na usprawnienie oraz wzmocnienie instytucjonalne UMCS w zakresie obsługi studentów i kadry z zagranicy".

MG

Dziecięcy Koncert Polonijny

Dali popis swoich talentów

Jubileusz unii zgromadził gości z wielu krajów świata. Wśród niech była utalentowana młodzież działająca w polonijnych zespołach.

Zaprezentowała się lubelskiej publiczności 3 lipca na koncercie w Centrum Kultury w Lublinie. Zgromadzonych powitał wiceprezydent **Artur Szymczyk**, po czym ustąpił miejsca muzykalnym nastolatkom. Na scenie zobaczyliśmy trzy utalentowane skrzypaczki z Tiumenia na Syberii, dobrze czujące się zarówno w repertuarze klasycznym, jak i współczesnym, **Ksenię** i **Arianę**, reprezentujące Stowarzyszenie Kultury Polskiej „Dom Polski" z miasta Bielce w Mołdawii, śpiewające polskie piosenki ludowe (dodatkowo Ksenia znakomicie zapowiadała występy swoich koleżanek i kolegów z Omska), **Elżbietę** – utalentowaną flecistkę z Białorusi, która zagrała m.in. melodie kaszubskie oraz starszą wiekowo (juniorzy zostali w domu) reprezentację działającego już 11 lat przy Stowarzyszeniu „Rodzina" zespołu „Skowroneczki" z Omska w składzie: 7 instrumentalistów i dwie solistki: **Angielina Komosa** i **Uliana Łabzowa**.

W ich mieście żyją przedstawiciele 120 narodowości. Tamtejsi Polacy to potomkowie zesłańców. Członkowie zespołu są uczniami koledżu muzycznego. Zespół społecznie prowadzi ich nauczycielka i skrzypaczka w tamtejszej filharmonii **Olga Pierminowa**. Na koncercie wykonali piosenki lubelskiego kompozytora **Janusza Nowosada** poświęcone naszemu miastu, które zinstrumentalizował skrzypek, pianista i kompozytor zespołu Roman Wiereszczagin. Razem z **Janem Fomińskim** wykonał w duecie „Kaprys" Henryka Wieniawskiego – kolejny ukłon pod adresem Lublina, a następnie „Impromptu' Fryderyka Chopina. Zespół tworzą jeszcze skrzypaczki: **Jekatierina Dierewiankina** i

FOT. OLGA PIERMINOWA

Młodzi muzycy i ich opiekunowie między występami znaleźli czas na zwiedzanie Lublina

Kira Targowych, **Aleksandra Bieriezowska** grająca na klarnecie, flecistka **Alina Jełancewa** oraz akordeonista **Michał Sierbinienko** – dyrygent w omskiej filharmonii. W swoim repertuarze mają też pieśń „Czarna jaskółka", której melodię do słów Marii Konopnickiej skomponował współczesnym kompozytor z Omska. „Skowroneczki" zaliczyły w drodze nieprzyjemną przygodę – na lotnisku Szeremietiewo w Moskwie zaginęły ich bagaże, tak że przybyli do Lublina w przeddzień występu nawet bez szczoteczek do zębów. Szczęśliwie instrumenty mieli w bagażu podręcznym i mogli się pochwalić swoimi umiejętnościami. **JD**

Naukowcy z Lublina chcą uszlachetniać pyły lotne

Popiół cenny niczym diament

Naukowcy z Politechniki Lubelskiej zdobyli grant w wysokości 21 mln zł od Fundacji na rzecz Nauki Polskiej w ramach programu TEAM-NET.

Grant zostanie przeznaczony na poszukiwanie innowacyjnych metod do przetwarzania i bezpiecznego wykorzystania popiołów lotnych, które są ubocznym produktem spalania węgla i są szkodliwe dla środowiska. Szacują, że dzięki ich rozwiązaniom, uda się o kilka procent zwiększyć zagospodarowanie tych szkodliwych substancji, wykorzystując je w wielu dziedzinach gospodarki, m.in. w budownictwie, rolnictwie czy inżynierii środowiska**.**

Prace są realizowane przez konsorcjum FUNash, którego liderem jest Politechnika Lubelska. W skład konsorcjum wchodzą również naukowcy z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie i Uniwersytetu Warszawskiego.

– Co roku w polskich elektrowniach i elektrociepłowniach powstaje około 4 mln ton popiołów lotnych. Około 60% z nich jest zagospodarowywanych i wykorzystywanych, przede wszystkim do produkcji betonu i cementu, ale także do stabilizacji gruntów przy budowie dróg oraz w kopalniach jako materiał podsadzkowy i do likwidacji otworów wiertniczych. Nie zmienia to faktu, że wciąż ogromne ilości popiołów są składowane, zanieczyszczając środowisko. Część z nich, jako materiał drobnoziarnisty, jest wywiewana, co potęguje zjawisko smogu – przekonuje prof. dr hab. inż. **Wojciech Franus** z Wydziału Budownictwa i Architektury Politechniki Lubelskiej, kierownik projektu. – Ponadto składowiska odpadów zajmują przestrzeń, którą można wykorzystać do innych celów. Do tego dochodzą wysokie koszty składowania i tzw. opłaty środowiskowe, którymi obciążeni są producenci. Korzystniejsza jest zatem utylizacja popiołów niż ich składowanie – dodaje.

Potrzeba opracowania nowych sposobów na zagospodarowanie popiołów lotnych wynika też z faktu, że ze względu na coraz bardziej restrykcyjne przepisy i modernizację procesu spalania węgla w elektrowniach, coraz więcej powstających tam popiołów lotnych ma skład mineralny wykluczający ich wykorzystanie jako dodatku do betonu i cementu.

Biocement do konserwacji zabytków

Z popiołów lotnych można stworzyć odpowiednie materiały, które następnie wykorzystane są w budownictwie do produkcji tzw. biocementu. Ten zaś nadaje się do rewitalizacji uszkodzeń na powierzchniach kamiennych, w tym na zabytkach kultury. Jednak, aby móc wykorzystać biocement na szerszą skalę, najpierw trzeba opracować wydajne technologie syntezy materiałów funkcjonalizowanych na bazie popiołów. Tym właśnie zajmie się w ramach konsorcjum FUNash jeden z zespołów z Politechniki Lubelskiej. Kolejny zespół z tej uczelni będzie tworzyć hybrydy mineralno-mikrobiologiczne i testować możliwości ich wykorzystania w budownictwie.

Oczyszczanie wód, gleb i powietrza oraz bionawozy

Innym nowatorskim rozwiązaniem będzie takie modyfikowanie otrzymanych materiałów na bazie popiołów, aby zamienić je w sorbenty przeznaczone do usuwania konkretnych zanieczyszczeń z wód, ścieków i gleb, w tym zanieczyszczeń: metalami i metaloidami, radionuklidami, antybiotykami, pestycydami i herbicydami.

W konsorcjum FUNash powstaną także bionawozy. Biolodzy z Uniwersytetu Warszawskiego zamierzają wykorzystać materiały wytworzone z popiołów jako podłoża dla mikroorganizmów stymulujących wzrost roślin, przyspieszających proces kompostowania lub hamujących rozwój patogenów roślinnych. To ostatnie zastosowanie pozwoli na naturalną eliminację fitopatogenów, bez konieczności używania groźnych dla środowiska pestycydów.

TEAM-NET

Program TEAM-NET Fundacji na rzecz Nauki Polskiej pozwala na sfinansowanie interdyscyplinarnych badań naukowych, realizowanych przez sieć współpracujących zespołów badawczych, kierowanych przez wybitnych, doświadczonych naukowców. Celem tego programu jest, oprócz umożliwienia prowadzenia w Polsce nowatorskich badań naukowych, także wzmocnienie ponadregionalnej współpracy pomiędzy jednostkami naukowymi oraz budowanie kompetencji dotyczących wykorzystywania dostępnej infrastruktury i usług badawczych.

Konkurs TEAM-NET jest realizowany przez FNP ze środków UE pochodzących z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój.

MG

Porywający koncert Chóru „Zgoda"

Piękne głosy Polek z Brześcia

Poruszający koncert pieśni patriotycznych i religijnych w wykonaniu Polskiego Chóru Akademickiego „Zgoda" z Brześcia (Białoruś) odbył się w ostatnią niedzielę czerwca w kościele pw. św. Brygidy przy ul. Narutowicza. Występ zespołu, znanego od blisko dwudziestu lat z występów m.in. w polskich kościołach, a także placówkach dyplomatycznych Polski i Białorusi, poprzedził wzruszający występ polskich harcerzy z Brześcia.

FOT. CENTRUMKULTURY.EU

Polski Chór Akademicki „Zgoda" z Brześcia

Koncert otworzyła młodziutka harcerka **Ksenia Sachacka** z DH im. Ryszarda Snarskiego w Brześciu, która zaśpiewała harcerską modlitwę. Tuż przed jej występem dowiedzieliśmy się, że jako solistka w 2019 r. zajęła III miejsce podczas Międzynarodowego Festiwalu Pieśni Religijnej i Patriotycznej Sacrosong w Otwocku.

Po niej wystąpili nieco starsze koleżanki i koledzy związani z tą samą harcerską drużyną. Odnotujmy, że jedna z harcerek, **Karina Wasilijewa**, występująca także jako solistka podczas lubelskiego koncertu, została również laureatką tegorocznego Sacrosong w Otwocku – zajęła III miejsce.

Po tym wzruszającym występie młodzieży rozpoczął się właściwy koncert Polskiego Chóru Akademickiego „Zgoda". Zespół powstał w 2000 r. i obecnie działa przy Forum Polskich Inicjatyw Lokalnych Brześcia i Obwodu Brzeskiego na Białorusi. Liczy ok. 50 osób, głównie kobiet i kilku mężczyzn. Dyrygentem chóru i kierownikiem artystycznym jest **Wenera Zakirowa**.

W repertuarze Chóru „Zgoda" znajdują się utwory religijne i patriotyczne. Podczas koncertu wykonano m.in. „Gaude Mater Polonia", „Marsz, marsz, Polonio!", „Rotę" Feliksa Nowowiejskiego – przy tych utworach lubelska publiczność powstała, a także, jak: „Pieśń konfederatów barskich", „Bogarodzico Dziewico", „Ave Maria", „Modlitwa do Bogarodzicy", „Kocham Cię, Polsko!"; oraz „Uwierz, Polsko", podczas wykonania pięknym głosem wyróżniała się solistka **Natalia Szestiuk**, o czym można się przekonać na kanale YouTube (należy wpisać tytuł pieśni i nazwę chóru).

Na co dzień Polski Chór Akademicki „Zgoda" swój bogaty repertuar prezentuje w kościołach katolickich w Brześciu, przed Konsulem Generalnym w Brześciu; uświetnia ważne wydarzenia, szczególnie dla lokalnej polskiej społeczności na Białorusi (w 2014 r. sukcesem był występ w Filharmonii Brzeskiej). W Polsce występował m.in. w katedrze św. Jana w Warszawie, przed Pałacem Prezydenckim w Warszawie, brał udział w Międzynarodowym Festiwalu Pieśni Religijnych i Patriotycznych Sacrosong w Otwocku – w 2019 zajął III miejsce. Od lat bierze udział w polskich festiwalach i przeglądach polonijnych zespołów; m.in. w Janowie Podlaskim, Terespolu, Mrągowie, Koszalinie i w Lublinie.

Lubelski koncert Chóru w kościele rektoralnym pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny Zwycięskiej przy ul. Narutowicza 6 odbył się po uroczystej mszy św. o godz. 13.15, podczas której upamiętniono 78. rocznicę rozstrzelania polskich profesorów wyższych uczelni Lwowa w lipcu 1941 r. Przewodniczył jej i homilię wygłosił rektor kościoła, ks. **Dariusz Bondyra**.

Koncert Chóru „Zgoda" zorganizowało Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich Oddział w Lublinie i Kościół Rektoralny pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny Zwycięskiej w Lublinie. Chór do Lublina przyjechał na zaproszenie prezydenta **Krzysztofa Żuka**.

Na zakończenie artystycznego wydarzenia członkowie Chóru „Zgoda", a także Forum Polskich Inicjatyw Lokalnych Brześcia i Obwodu Brzeskiego, reprezentowanego przez **Annę Paniszewę**, zostali uhonorowani Medalami Unii Lubelskiej, w ramach tegorocznych obchodów 450-lecia podpisania unii lubelskiej. Wręczył je **Tomasz Rakowski** z Kancelarii Prezydenta Lublina.

MONIKA **SKARŻYŃSKA**

WITAJCIE!

Co tydzień upamiętniamy narodziny lublinian i świdniczan

Agacie i Eljaszowi 9 marca o godzinie 16.12 urodziła się córka Zosia

Andżelice i Sylwestrowi 8 lipca o godzinie 11.33 urodził się syn Błażej

Angelice i Patrykowi 8 lipca o godzinie 10.00 urodził się syn Tymon

Edycie i Grzegorzowi 8 lipca o godzinie 9.20 urodziła się córka Oliwia

Justynie i Piotrowi 11 lipca o godzinie 3.40 urodziła się córka Helena

Kasi i Radkowi 9 lipca o godzinie 14.50 urodził się syn Karol

Katarzynie i Tomaszowi 9 lipca o godzinie 9.05 urodziła się córka Aleksandra

HUMOR NA NOWY TYDZIEŃ

Przychodzi kobieta do apteki:
– Macie jakiś naprawdę skuteczny środek na odchudzanie?
– Tak. Plastry.
– A gdzie się je przykleja?
– Na usta.

***

– Grywa pan na fortepianie, hrabio?
– Owszem, ale nie lubię.
– Ależ dlaczego?
– Bo mi się karty ślizgają.

***

Dzwoni znajomy z Moskwy do kolegi w Nowosybirsku i pyta:
– Ile u was mrozu?
– No, jakieś 25 stopni poniżej zera.
– Tak? A w radiu podawali 40.
– To chyba na dworze.

***

Pewne afrykańskie plemię nawiedziła okrutna susza. Jego członkowie, padając z pragnienia, udali się do plemiennego szamana z prośbą o pomoc. Szaman wyszedł z lepianki i patrząc po tłumie współplemieńców, pyta:
– Kto ma wodę?
Nikt się nie zgłasza, więc powtarza:
– Kto ma trochę wody?
Nieśmiało zgłasza się jeden z członków plemienia i podając bukłak wody, mówi:
– Ja mam jeszcze trochę.
Szaman, niewiele myśląc, wylał wodę do miseczki, ściągnął koszulę i zaczął ją prać. Mieszkańcy wioski patrzyli na to ze zgrozą. Wyjął koszulę z wody, wykręcił i wodę wylał w krzaki. Znowu pyta:
– Kto ma jeszcze jakąś wodę?
Kolejny osobnik, podając mu bukłak, mówi:
– Mnie zostało jeszcze pół...
Szaman wziął wodę, wlał do miski i wypłukał koszulę. Wodę wylał, a koszulę powiesił na sznurku.
Kiedy mieszkańcy wioski chcieli się na niego rzucić, zaczęły napływać ciężkie chmury i rozpadał się deszcz.
Szaman na to:
– Zawsze pada, jak zrobię pranie...

***

Tata mówi do syna:
– Znowu nie trafiłem ani jednej liczby w totka.
Syn na to:
– Nie martw się, tato, to tak jak ja na klasówce z matmy.

***

– Powiedz mi, jak długo jesteś katem?
– Będzie już 10 lat.
– I jak wyniki?
– Dotąd nikt nie narzekał...

***

Facet budzi się po kilkutygodniowym piciu – siwy, zarośnięty.
Idzie do łazienki, staje przed lustrem i zaczyna się sobie przyglądać, intensywnie przy tym myśląc.
Nagle słyszy z kuchni:
– Mietek zjesz śniadanie?
Na to facet wali się w czoło i mówi:
– Aaa... właśnie, Mietek!

Horoskop na nowy tydzień

Baran (21.03 – 20.04)

Barany zajmą się negocjacjami, umowami i zawodowymi układami. Teraz macie szansę zrobić dobre wrażenie i dużo zyskać dzięki urokowi osobistemu. Nie bądźcie nieśmiali, szczęście sprzyja!

Byk (21.04 – 20.05)

Byki czeka sympatyczny tydzień. Wiele osób zapragnie poznać wasze zdanie, ktoś ważny doceni wasze umiejętności. Wystrzegajcie się plotek, bo dziś niczego nie da się ukryć przed rodziną i przyjaciółmi. Skorzystajcie z ich rady.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)

Bliźnięta będą bardzo zajęte sprawami uczuć. Pochłoną was rozmowy i rozważania na temat idealnej miłości. W weekend warto spotkać się z bliską wam osobą. Nie stawiajcie jednak wszystkiego na jedną kartę.

Rak (22.06 – 22.07)

Raki będą wolały się raczej wyspać i wyleżeć w domowych pieleszach niż wyjechać na urlop. Bądźcie ostrożni i uczciwi. Nie oszukujcie waszej „drugiej połowy". Możliwe, że będziecie mieć dziwne sny i intrygujące przeczucia. Warto posłuchać intuicji!

Lew (23.07 – 23.08)

Lwy pomyślą poważnie o rodzinie, zajmą się porządkami, zrobią wielkie zakupy, chętnie zajmą się też dziećmi. Z takim nastawieniem na pewno zostaniecie uznani za najwspanialszą i najbardziej opiekuńczą osobę.

Panna (24.08 – 22.09)

Panny będą zamknięte w sobie. Zapragną ukryć się przed wzrokiem ciekawskich. Niektóre uknują nawet jakąś towarzyską lub rodzinną intrygę. W weekend odpocznijcie z dala od zgiełku i hałasu.

Waga (23.09 – 23.10)

Wagi zabłysną elokwencją i czarem osobistym. Nie czekajcie, aż ktoś do was podejdzie lub sam rozpocznie rozmowę. To wy macie przewagę nad innymi. Romanse i flirty bardzo się udadzą.

Skorpion (24.10 – 22.11)

Skorpiony będą szukać ofiary, którą można zahipnotyzować. Eksperymentować będą z dietą i lekami naturalnymi, zaczną czytać mądre lektury i zgłębią wiele zagadek. Wykorzystajcie nowe informacje i zdobądźcie sympatię kogoś wyjątkowego.

Strzelec (23.11 – 21.12)

Strzelce skoncentrują się na sprawach autorytetu i władzy. Poczują się odpowiedzialne za losy swojej firmy, miasta – a nawet kraju. Rozstawią wszystkich po kątach, a potem zdziwią się, że ktoś mógł poczuć się obrażony.

Koziorożec (22.12 – 20.01)

Koziorożce mają teraz szczęście w sprawach zawodowych. Obowiązki nie przytłoczą was za bardzo, ale otworzą nowe perspektywy awansu. Służbowe spotkanie przyniesie wiele korzyści. Nie obgadujcie jednak na nim współpracowników.

Wodnik (21.01 – 19.02)

Wodniki nie będą rozumiały próśb o ciche zachowanie się. Wszystkie plotki i najnowsze wiadomości rozniosą jak najszybciej i jak najgłośniej przekażą je dalej. Świetnie będą się bawić w odwiedzinach u przyjaciół. Tydzień sprzyja poważnym spotkaniom i wizytom.

Ryby (20.02 – 20.03)

Ryby będą zajęte sprawami domu. Jakieś rodzinne wiadomości sprawią, że trzeba będzie zmienić plany całego tygodnia. W pracy będą trochę nieobecne. Niechętnie podejmą ryzyko i nie zainteresują się żadnymi modnymi nowościami.

Na Orliku przy SP nr 52

Lubelski Lipiec '80 uczcili na piłkarskim boisku

Rodzinne zdjęcie uczestników turnieju

Ognisko TKKF Omega od ponad 35 laty organizuje piłkarskie turnieje dla dzieci i młodzieży w Lublinie, ale nie są to jedynie zawody, w których należy trafić piłką do bramki, o czym najlepiej przekonuje ostatnia impreza, na Orliku przy Szkole Podstawowej nr 52 na Felinie.

– Poza pięknymi sportowymi emocjami staram się, by dzieci poznawały historię naszego kraju, a także regionu – mówi Zbigniew Furman, prezes Ogniska Omega, który tym razem zaprosił najmłodszych piłkarzy do udziału w turnieju z okazji rocznicy Lubelskiego Lipca 80.

– To było wydarzenie historyczne, które zmieniło losy Polski, zasygnalizowało wszem i wobec, że czas zmian jest nieubłagany. Pokazało, że wszystko ma początek i koniec – dodaje **Zbigniew Furman**.

W turnieju, któremu towarzyszyło hasło „Tu wszystko się zaczęło. Runęły mury." udział wzięły cztery zespoły. Najlepszy okazał się FC Maliki, który w finale pokonał Marvel Studio 6:2. Bramki dla zwycięzców zdobyli **Sebastian Łupina** 2, **Konrad Gawęda** 2, **Kacper Rozdzialik** i **Szymon Jastrzębski**, dla pokonanych **Patryk Kowalski**, wybrany najlepszym zawodnikiem turnieju oraz **Bartosz Makuch**.

Najlepszym strzelcem turnieju został **Sebastian Łupina** (FC Maliki), zdobywca 10 bramek, a najlepszym bramkarzem: **Cezary Głowacki** (Marvel Studio)

Nagrody najlepszym wręczyła **Małgorzata Stacharska**, dyrektor SP 52.

– Wspólnie z Omegą staramy się przypominać o tych najpiękniejszych kartach historii. Chcemy by młodzi znali historię wydarzeń z tamtych lat. To piękne łączyć historię ze sportem – mówiła pani dyrektor, nagradzając zawodników.

O nagrody dla piłkarzy zadbali: **Marian Król** i **Marek Wątorski** z NSZZ „Solidarność", IPN Oddział Lublin, Urząd Miasta Lublin Wydział Sportu i Turystyki, Olimp Trofea – **Piotr Sak**, **Marta Kotowicz** oraz **Łukasz** i **Marek Wójcikowie** z MW Sport.

„Nowy Tydzień w Lublinie" był patronem medialnym turnieju. **BS**

Święto przypominające szkaplerz

Westchnienie ku górze Karmel

16 lipca Kościół będzie obchodził święto Najświętszej Maryi Panny z góry Karmel. Z tej okazji już od 7 lipca w kościele o.o. karmelitów bosych przy ul. Świętoduskiej 14 w Lublinie odmawiana jest nowenna szkaplerzna. W czasie nowenny, o godz. 11.30 i 18.00 można przyjąć po każdej Eucharystii szkaplerz.

W szkaplerze, a także prasę maryjną, można zaopatrzyć się w księgarence „Carmelitana". Nowennę prowadzi o. Łukasz z lubelskiej wspólnoty oo. karmelitów bosych. Główna msza św. odpustowa, podczas, której zostaną odczytane prośby i podziękowania za otrzymane łaski, będzie miała miejsce 16 lipca o godz. 18.00.

Wiele milionów katolików nosi Szkaplerz Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel. Jest to znak oddania i ufności w obecność i opiekę Matki Bożej. Lubelskiej świątyni pw. Matki Bożej z Góry Karmel nie ma już od 1803 roku. Kościół spłonął, a na jego fundamentach stoi obecnie ratusz. Lubelscy karmelici bosi przenieśli się wówczas na ul. Świętoduską. Święto Najświętszej Marii Panny z Góry Karmel uroczyście przeżywali też podczas tegorocznego święta karmelici trzewiczkowi z kościoła pw. Eliasza Proroka przy ul. Biernackiego 5 w Lublinie.

Według tradycji karmelitańskiej 16 lipca 1251 roku Matka Boża w otoczeniu aniołów, trzymająca w ręce brązowy szkaplerz, ukazała się św. Szymonowi Stockowi, generałowi karmelitów w Cambridge lub Aylesford w Anglii. Wręczając mu szkaplerz, obiecała nadprzyrodzone łaski oraz szczególną opiekę jego zakonowi i wszystkim osobom, które będą nosiły szkaplerz, zachowując chrześcijański sposób życia. Sędziwy, 86-letni już wówczas były eremita, żyjący kiedyś w pniu dębu, autor inwokacji „Flos Karmeli" ruszył z werwą budować nowe ośrodki karmelitańskie. Zmarł w opinii świętości w wieku 100 lat i tak to w XIII w. szkaplerz zrewolucjonizował pobożność maryjną i do dziś ma wielu zwolenników. Nosił go m. in. od 10. roku życia św. Jan Paweł II.

Obietnica wyprowadzenia z czyśćca...

Jest to prostokątny, brązowy płat sukna z otworem na głowę. Jest też miniaturowa forma dla świeckich – dwa brunatne prostokąciki sukna, które połączone są tasiemkami. Jeden opada na plecy, drugi na pierś. Z czasem zostały one opatrzone wizerunkiem Matki Bożej i monogramem IHS, czyli *Iesus Hominum Salwator* – Jezus Zbawiciel ludzi. Szkaplerz św. Jana Pawła II został ofiarowany po jego śmierci wadowickiemu sanktuarium. Oprócz karmelitów noszą go: benedyktyni, cystersi, paulini i dominikanie. W 1910 roku papież Pius X zadekretował, że szkaplerz może być zastąpiony medalikiem szkaplerznym.

Dużą rolę dla rozwoju kultu szkaplerza miała obietnica wyprowadzenia z czyśćca w pierwszą sobotę po śmierci. Matka Boża ubrana w karmelitański habit objawiła się kardynałowi Jakubowi de Ossa. Zapowiedziała wtedy, że wszyscy pobożni noszący szkaplerz będą wybawieni z czyśćca, a kardynał zostanie wkrótce papieżem i zobowiązała go do proklamowania bulli o tym przywileju. Tak też się stało. De Ossa, już jako papież Jan XXII, ogłosił bullę sabatyńską (sobotnią). W 1530 roku Klemens VII bullą „Ex dementi" zatwierdził łaski i odpusty karmelitańskie oraz przywilej sobotni. Mimo sprzeciwu protestantów po soborze trydenckim papież Grzegorz XIII bullą „Ut Lauder" potwierdził autentyczność „sabbatiny", której popularność okazała się skuteczna do walki z reformacją.

Obowiązki noszących szkaplerz:

- **naśladować Maryję**
- **nosić nieustannie Jej znak**
- **troszczyć się o dobro wszystkich ludzi**
- **przyjąć szkaplerz z rąk kapłana**
- **odmawiać naznaczoną modlitwę**

Szkaplerz karmelitański

Pobożność szkaplerzna

Pobożność szkaplerzna rozwinęła się głównie dzięki konfraterniom szkaplerznym. Pierwsze powstały we Florencji i Bolonii w XIV w. W Polsce pierwsze bractwo powstało w 1399 roku w kościele „Na Piasku" w Krakowie. Karmelici starali się, aby do bractw zapisywały się elity narodowe i rodziny panujące.

Pierwszym monarchą polskim, który przyjął szkaplerz, był Władysław Jagiełło, ostatnim Jan III Sobieski. Wiek XVII i XVIII, to złoty okres karmelitów w Polsce. Do bractw szkaplerznych wstępowali senatorowie i hetmani, na przykład Żółkiewski czy prymasi Wężyk i Gembicki.

Idea opieki i orędownictwa Matki Bożej związana ze szkaplerzem powodowała, że stał się on niezbędnym wyposażeniem polskiego katolika. Żaden szlachcic nie wyruszał na wojnę bez „Szaty Matki Bożej". 16 lipca Matka Boża wybrała na dzień swojego objawienia w 1856 roku w Lourdes. Z kolei podczas ostatniego objawienia trojgu pastuszkom w Fatimie, 13 października 1917 roku, ukazała się najpierw Matka Różańcowa, potem Bolesna i wreszcie Chwalebna, koronowana na Królową Nieba i Ziemi, jako Matka Boża Karmelu trzymająca w dłoni szkaplerz. Siostra Łucja tłumaczyła to tym, że Matka Boża chce, byśmy nosili szkaplerz, symbol ścisłej z Nią więzi i ochronny pancerz przed wiekuistą karą. Szkaplerz wyraża pragnienie naśladowania Maryi, Jej stylu, życia i cnót, szczególnie cnoty czystości stosownie do stanu. Szkaplerz wyraża macierzyńską miłość Maryi oraz nasze przyjęcie i odwzajemnienie tej miłości.

Obecnie przy klasztorach karmelitów trzewiczkowych i bosych funkcjonuje w Polsce sto kilkadziesiąt bractw szkaplerznych. Liczbę skupionych w nich wiernych szacuje się na ponad 500 tys. Podkreślają oni, że szkaplerz nie jest talizmanem. Jest wyzwaniem i przypomnieniem, komu oddaliśmy się w opiekę; jest dla nich siłą w nieszczęściach i upokorzeniach; mocą i ochroną przed złem; szatą Maryi, która odmienia życie; drogowskazem do Nieba; dowodem, że Matka Boża nas nie opuszcza; zobowiązaniem do bycia dobrymi; zaproszeniem do modlitwy; znakiem szczególnej łączności z Bogiem za pośrednictwem Jego Matki. Coroczne, ogólnopolskie spotkania rodziny szkaplerznej organizowane są w soboty po 16 lipca w sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Czernej k. Krakowa. W tym roku będzie to już XXI spotkanie rodziny szkaplerznej.

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

ŚW. JAN Z DUKLI PATRON CENTRUM ONKOLOGII ZIEMI LUBELSKIEJ

Wszystko zaczęło się od uzdrowienia Jakubka

8 lipca kościół obchodził wspomnienie św. Jana z Dukli. Nie jest on bezpośrednio związany z Lublinem, ale od 2010 roku święty ten jest patronem Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej. W przyszpitalnej kaplicy znajdują się jego relikwie – jest to fragment kości śródręcza. Relikwie świętego znajdują się też w kościele pw. Nawrócenia św. Pawła przy ul. Bernardyńskiej w Lublinie

Jan urodził się w Dukli prawdopodobnie w 1414 roku, w pobożnej rodzinie mieszczańskiej. W młodości przebywał w pustelni nad potokiem Zaśpit w Trzcianie, potem wstąpił do Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych – franciszkanów. Studiował w Krakowie. Dał się poznać jako człowiek wielkiej mądrości, modlitwy i pokory. Był wybitnym kaznodzieją, gorliwym spowiednikiem, posiadał dar proroctwa.

W wieku 60 lat pod wpływem św. Jana Kapistrana zdecydował się na surowszą regułę zakonną i przeszedł do bernardynów. Pod koniec XV w. bernardyni posiadali w Polsce już ponad 20 klasztorów. Jan zmarł 29 września 1484 roku w opinii świętości we Lwowie i od razu otoczyła go cześć wiernych. W związku z wieloma cudami jego kult zaczął się prężnie rozwijać zwłaszcza w miastach wschodniej Małopolski, Wołynia i Podola, od Lublina po Trembowlę, Sambor i Drohobycz. Licznie pielgrzymowali do jego grobu prawosławni, Rusini i Ormianie.

W ikonografii św. Jan z Dukli najczęściej przedstawiany jest rozmodlony, pokorny zakonnik w franciszkańskim habicie

Od 1615 roku rozpoczęły się urzędowe starania o beatyfikację. W 1733 r. papież Klemens XII ogłosił Jana z Dukli błogosławionym, a 6 lat później – patronem Korony i Litwy. Święty Jan Paweł II kanonizował go 10 czerwca 1997 roku w Krośnie. Św. Jan jest także patronem archidiecezji przemyskiej, Lwowa i rycerstwa polskiego. W ikonografii przedstawiany jest w habicie franciszkańskim, często jako niewidomy, gdyż w ostatnich latach przed śmiercią utracił wzrok. Jego atrybutem są promienie światła. Czczony jest także przez Ormian i wyznawców prawosławia. Panuje powszechna opinia, że Lwów w 1648 r., kiedy oblegali go Kozacy, ocalał za wstawiennictwem świętego. Tuhajbej i Chmielnicki ujrzeli zakonnika klęczącego w chmurach z wzniesionymi rękami i przerażeni tym widokiem, dali hasło do odwrotu. Zanotowano też wiele uzdrowień za pośrednictwem świętego. Cudem niezbędnym do kanonizacji stało się uzdrowienie z ciężkiej choroby mieszkanki Lwowa Anny Maksymiuk.

Od 18 lipca 2010 roku św. Jan z Dukli jest patronem centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej. W uroczystościach nadania imienia szpitalowi brał udział mały Jakubek, którego historia miała wpływ na wybór patrona. Chłopczyk został uzdrowiony w 2005 roku. Jako kilkunastomiesięczne dziecko został przyjęty do szpitala w Krośnie w stanie ciężkim z objawami sepsy. Jego stan lekarze określili jako beznadziejny. Cały czas rodzina i mieszkańcy Teodorówki spod Dukli, skąd pochodził malec, modlili się o cud życia dla Kuby przed relikwiami św. Jana z Dukli. Wkrótce ustąpiły wszystkie objawy choroby i chłopiec został zdrowy wypisany do domu. Dowiedziawszy się o tej nieprawdopodobnej historii, dyrektor Onkologii Lubelskiej **Elżbieta Starosławska** 3 maja 2007 roku oddała w opiekę św. Janowi z Dukli pracowników, pacjentów oraz przyjaciół onkologii. Od tej pory w klasztorze w Dukli systematycznie odbywają się msze św. w tej intencji. Z kolei społeczność Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej pod kierownictwem prof. dr hab. n. med. Elżbiety Starosławskiej często pielgrzymuje do sanktuarium w Dukli. Tym sposobem, jak napisał abp **Józef Życiński** w liście do prof. Starosławskiej z dnia 31 maja 2010 roku terapia w Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. Św. Jana z Dukli może być dla wielu osób źródłem ewangelicznej nadziei. Duchowe wstawiennictwo świętego z Dukli może być wówczas pomocne. Przypomnijmy, że od lutego 2019 roku prof. Starosławska znów, po 3 latach przerwy, pełni funkcję dyrektora COZL.

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

14 LIPCA. PIĘTNASTA NIEDZIELA ZWYKŁA

Powstał jakiś uczony w Prawie i wystawiając Jezusa na próbę, zapytał: «Nauczycielu, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?» Jezus mu odpowiedział: «Co jest napisane w Prawie? Jak czytasz?» On rzekł: «Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem; a swego bliźniego jak siebie samego». Jezus rzekł do niego: «Dobrze odpowiedziałeś. To czyń, a będziesz żył». Lecz on, chcąc się usprawiedliwić, zapytał Jezusa: «A kto jest moim bliźnim?» Jezus, nawiązując do tego, rzekł: «Pewien człowiek schodził z Jeruzalem do Jerycha i wpadł w ręce zbójców. Ci nie tylko go obdarli, lecz jeszcze rany mu zadali i zostawiwszy na pół umarłego, odeszli. Przypadkiem przechodził tą drogą pewien kapłan; zobaczył go i minął. Tak samo lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, minął. Pewien zaś Samarytanin, wędrując, przyszedł również na to miejsce. Gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko: podszedł do niego i opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem; potem wsadził go na swoje bydlę, zawiózł do gospody i pielęgnował go. Następnego zaś dnia wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i rzekł: „Miej o nim staranie, a jeśli co więcej wydasz, ja oddam tobie, gdy będę wracał". Kto z tych trzech okazał się według ciebie bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców?» On odpowiedział: «Ten, który mu okazał miłosierdzie». Jezus mu rzekł: «Idź i ty czyń podobnie!» (Łk 10, 25-37)

Być z bliźnim

Znamy dobrze powiedzenie, że pieniądze szczęścia nie dają. Czy tak jest rzeczywiście? Nieraz bywa, że pieniądze służą pomnażaniu naszego dobra. Ale zdarza się, że to my służymy pieniądzom, a nie bliźnim, tworząc z pieniędzy bożka, klękając przed nagromadzonymi złotówkami, dolarami czy euro. Można w tym miejscu postawić pytanie: jaki jest związek pieniędzy z dzisiejszym słowem Bożym?

Samarytanin udzielił tylko doraźnej pomocy poszkodowanemu podróżnemu. Trzeba było opatrzyć jego rany, przetransportować do gospody. Jednak obowiązki wzywały Samarytanina do wyruszenia w dalszą drogę. Nie mógł się więc dłużej zająć chorym. Jego wrażliwość nie pozwalała jednak zostawić podróżnego bez opieki. Samarytanin dobrze wiedział, że na ludzką bezinteresowność nie ma co liczyć. A skoro brakuje ludzi o dobrym sercu, to na pewno znajdą się tacy, którzy zajmą się nim za pieniądze, nie z miłości, lecz z obowiązku.

Pieniądze chrześcijanina winny zawsze służyć dobru. Ich wykorzystanie świadczy o mądrości właściciela. Nie każdego przecież stać na to, by wziąć udział w akcji charytatywnej, choćby pielęgnowaniu chorego. Do tego często potrzebne jest odpowiednie przygotowanie. Każdy jednak może, pracując w swoim zawodzie, zdobyć pieniądze i przekazać je innym, którzy potrafią zająć się kalekimi, niedorozwiniętymi, chorymi, ludźmi w podeszłym wieku, biednymi. Takie przeznaczenie uczciwie zarobionych pieniędzy dla dobra innych stanowi autentyczny gest miłości bliźniego.

Przypowieść o miłosiernym Samarytaninie skłania nas także do refleksji nad tym, w jaki sposób wygląda nasza miłość bliźniego, także w odniesieniu do korzystania z pieniędzy. Na co warto byłoby zwrócić naszą uwagę?

O posiadaniu każdej naszej złotówki winny decydować mądrość i roztropność w gromadzeniu i wydawaniu. Nasz wzrok często zatrzymuje się na portfelu i nie pozwala zobaczyć człowieka przez pryzmat miłości, ale posiadanej przez niego gotówki, stąd człowiek pozbawiony niezbędnych do godnego życia dóbr bywa postrzegany jako ktoś gorszy, a nawet nieszczęśliwy.

Ważna jest również umiejętność dostrzeżenia potrzeb innych i podzielenia się. Szczęśliwym nie jest wcale ten, kto dużo posiada, ale ten, kto potrafi się podzielić z innymi. Jedna z emerytek, która – pomimo bardzo niskich świadczeń – dwa razy do roku wysyła ofiarę do sanktuarium maryjnego. Kiedyś powiedziała do swojego dorosłego już syna: pamiętaj, jak ja umrę, to żebyś nie zapomniał o wysyłaniu.

Zdarza się, że ktoś przetrzymuje sprawiedliwą zapłatę za pracę, a ktoś inny cierpi z tego powodu głód. Jest to zresztą jeden z grzechów wołających o pomstę do nieba. Można robić też nieuczciwe zakupy. W jednej z rodzin – ojciec dość dobrze zarabiał – matka udawała się ze swoimi małymi dziećmi do dużego sklepu, gdzie dzieci wybierały, co lepsze rzeczy z półek, dokonując konsumpcji na miejscu i bez płacenia. Potem jak gdyby nigdy nic – po sutym obiedzie – rodzinka wychodziła ze sklepu.

Ewangelia wzywa nas, abyśmy naśladowali postawę miłosiernego Samarytanina, a więc do dobrego wykorzystywania posiadanych przez nas środków, nie tylko dla siebie, ale również w służbie innym.

KS. LESZEK **SMOLIŃSKI**, ZA WWW.LITURGIA.WIARA.PL

CENTRUM LUXMED MEDYCZNE
• Poradnie specjalistyczne
• Laboratorium
• Badania i zabiegi diagnostyczne
tel. 81 532 37 11
www.luxmedlublin.pl

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protetyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia. Tel. 609 708 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

SPRZEDAM

Sprzedam wkrętarkę MAKTEC MT 063 12V, 2 x akumulator, stan idealny. Tel. 698 806 881

Sprzedam lodówkę „Polar" stan bardzo dobry (Świdnik). Tel. 510 227 635

Sprzedam podkłady kolejowe, drewniane. Tel. 537 248 451

Sprzedam błotnik i zderzak przedni do Volkswagena Craftera z 2015 r. Tel. 506 337 128

Sprzedam rower dziecinny od 7 lat, rower młodzieżowy dla chłopaka i dziewczyny. Tel. 510 453 818

Sprzedam przyczepkę do ciągnika jednoosiową, cena 800 zł. Tel. 81 721 67 12

Sprzedam błotniki i reflektory do Mercedesa Sprintera, używane. Tel. 506 337 128

Sprzedam piec kaflowy i kompletne piece elektryczne ze sterownikiem, 5 sztuk. Tel. 510 453 818

Sprzedam dwa nieużywane, solidne fotele, kolor beżowy z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm, cena 500 zł. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam dwie nowe opony zimowe 185/65/R14 i dwie nowe opony zimowe z felgami do VW Passata. Tel. 81 450 53 72

Sprzedam elementy ogrodzenia przęsła 150x320 – 8 sztuk. Tel. 531 807 170

Sprzedam kopaczkę ziemniaczaną gwiazdową, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 81 721 67 12 (wieczorem)

Sprzedam drzewo olcha do wycięcia 10 szt. Tel. 725 725 701

Sprzedam nowe odłączniki OZK 3x600A – 2 szt, OZK 3x400A – 2 szt. Cena 400-300 zł. Tel. 725 181 783.

Sprzedam błotnik prawy do Volkswagena Craftera r. 2012, zderzak srebrny do Audi A-6 oraz błotnik i uszkodzony reflektor do Mercedesa Sprintera r. 2014. Tel. 506 337 128

Sprzedam narożnik pokrycie skóropodobne, kolor czarny oraz 2 fotele, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam drzwi tylne, prawe do Forda Fokusa z małym wgnieceniem bez tapicerki, kolor grafit, cena 95 zł. Tel. 513 348 687

Akumulator Centra 44AH360A typ CC440 nowy (na gwarancji) cena 100 zł. Tel. 605 585 313

Felgi stalowe 6jx15 HZ EE47 (5x112) – 4 szt. (m.in. vw golf V, jetta, skoda oktavia) w dobrym stanie, cena 240 zł za komplet. Tel. 605 585 313

Sprzedam paski klinowe, art. metalowe, łożysk różne, elektrody 3.25, cena do uzgodnienia. Tel. 81 743 57 23

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm, w oprawie z bambusa śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak stalowy, długość 50 cm, 4 uchwyty, wyrób kowalstwa artystycznego. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz plecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łóżko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam grzejnik olejowo-elektryczny prod. włoskiej na kółkach. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radiomagnetofon 3200 automatic z Kasprzaka oraz radio Okiean. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lornetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania, garderoba długość 200 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam klatkę dla ptaków nową, bardzo ładną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam rzutnik do slajdów, bajek, itp. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu Peugeot 206. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwijalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwa fotele, nieużywane, w kolorze beżowym z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3 x 600 amperów – 2 sztuki, cena 300-400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam książki, kalendarze lubelskie, przewodniki po Lublinie i Lubelszczyźnie. Tel. 514 118 643

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spalinowe do drewna STIHL. Cena 1000zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zegary wiszące do małego remontu-naprawy. Tel. 725 725 701

Sprzedam 100 m blachy ocynkowanej z rozbiórki. Tel. 602 839 559

Sprzedam pierzynę z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam tanio drzewo opałowe do kominka. 90 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego 1100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, lwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwietnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, ,tel. 604 858 729

Sprzedam gilzy p/pancerne. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie od zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Poszukuję pustego przelotu TIR-a Innsbruck (Austria)- Lublin, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokryciowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam/wynajmę przyczep kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam łóżka, materace, gąbki do spania. Cena 90 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam bale topolowe różnej grubości I długości. Cena 220 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Vigry 3. Stan dobry. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

REKLAMA

TKŚ ŚWIDNIK OFERUJE:

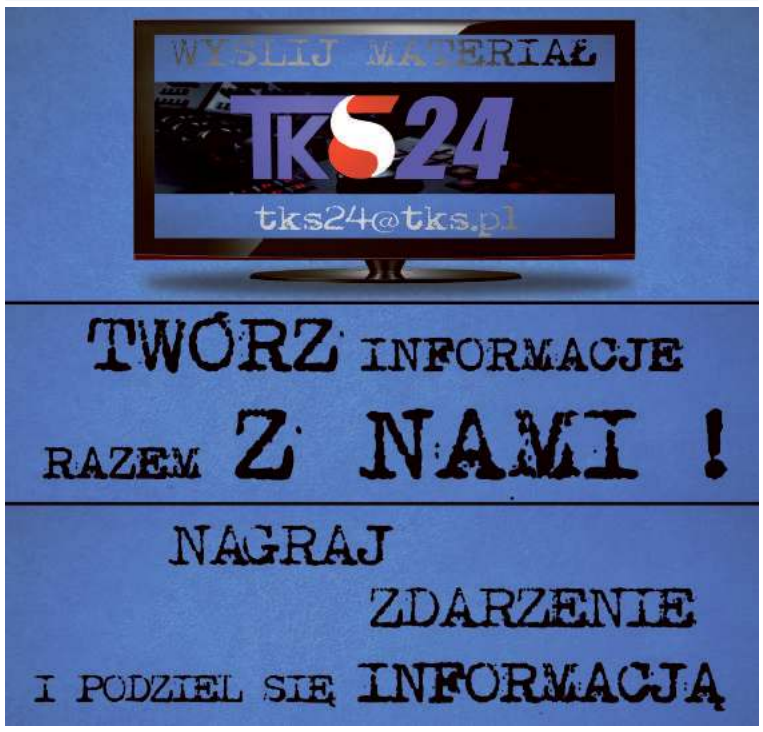

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

Sprzedam rower niemiecką damkę. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-y szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam rzeźbę papieża Jana Pawła II oraz Piłsudskiego drewnianą. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł.

Sprzedam drzwi drewniane zabytkowe. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam słoiki z zakrętkami różnej wielkości, większą ilość. Cena 50gr/szt. , tel. 604 858 729

Sprzedam popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II. Cena 150 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn. Cena 300 zł

Sprzedam 5 kg butlę gazową, turystyczną z palnikiem, nową. Tel. 721 378 184

Sprzedam pompę górniczą z zabezpieczonym wyłącznikiem. Tel. 666 779 353

Sprzedam kuchenkę turystyczną, 2 palnikową i butlę gazową 2 kg. Tel. 666 479 353

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga" nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Opony zimowe o wymiarach 185 x 60 x 15 jak nowe. Tel. 604 206 241

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Nowe sprzęgło do Toyoty Yaris lub Auris, silnik 1,329. Tel. 604 206 241

Rower trójkołowy z koszem, nowy, idealny na działkę, na zakupy, pilnie sprzedam. Tel. 887 039 439, 81 532 8438

Roland E-68 + kolumna alternatywna 80W, (nowe dyskietki + futerał + stojak – gratis), cena 1 500 zł, Tel. 782 480 702

Sprzedam konsolę DJ Pioneer CDJ-200 i Mikser DJM-400, stan bdb, 100 proc. sprawna, cena 1500 zł, tel. 501 516 593

Panele fotowoltaiczne dla firm i domu, projektowanie, montaż, dobór instalacji, tel. 510 548 784

Sprzedam nowy zestaw rattanowy sofa, stół i dwa fotele z poduszkami. Tel. 781 028 245

Kożuszek dziecięcy (wiek 3-5 lat), z kapturem, z naturalnych skór, c. 60 zł. Tel. 516 339 017

Serial „Stawka większa niż życie", komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Szafka meblowa (orzech), do maszyny do szycia Singer, cena 50 zł. Tel. 608 42 44 88

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Lustro okrągłe, śr. 30 cm w oprawie z bambusa, śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Parapety drewniane 33 x 150 cm, gr 3,5 cm, 20 x 155 cm, gr. 3,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Szyba zespolona do okna, wymiary 60 x 128 cm, grubość 2,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Wieszak stalowy – wyrób kowalstwo artystyczne, długość 50 cm, 4 uchwyty. Tel. 81 743 61 58

Butla gazowa turystyczna oraz palnik. Tel. 81 743 61 58

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Klatka dla ptaków, nowa, bardzo ładna. Tel. 81 743 61 58

INNE

Przyjmę większą ilość słoików zakręcanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Głuskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, tel. 604 858 729

KUPIĘ

Kupię mieszkanie w Świdniku do remontu lub odświeżenia, tel. 535 013 566

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel. 725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię mieszkanie w Warszawie w atrakcyjnej cenie, może by zadłużone, do remontu, z nieuregulowanym stanem prawnym, z lokatorem do eksmisji itp. Mogę dać w rozliczeniu lokal zastępczy, ew. działka rolna/rekreacyjna nad Wieprzem, ,tel. 604 858 729

GARAŻE BLASZANE - WZMOCNIONE
BRAMY GARAŻOWE, WIATY, HALE, KOJCE

www.RobStal.pl
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT
tel. 81 440 6469, 509038426

Kupię w dobrej cenie działkę, pole, grunty. Może być niepełnowartościowe, pod linią energetyczną, na skarpie, itp. w obrębie Lublina, tel. 604 858 729

Kupię naczepę z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, tel. 604 858 729

Kupię telefon komórkowy nowej generacji. Mogę sam odebrać z salonu, tel. 604 858 729

Kupię 1000 m2 kostki brukowej rozbiórkowej, z transportem do Zaniówki, pow. parczewski, woj. lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekoracje CPN (czołg, śmigłowce, amfibia itp.) , tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie dużą ilość płyt USB, mogą być używane, tel. 604 858 729

Kupię pole przy drodze Lubartów-Lublin, Łęczna-Lublin lub przy innej trasie do 25km od Lublina, tel. 604 858 729

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Kupię stupy betonowe elektryczne z transportem do Parczewa, tel. 604 858 729

Kupię płotki budowlane wym. 3,20 m x 1,70 m. Mogą być do remontu, tel. 604 858 729

Kupię telewizor powyżej 65 cali na gwarancji, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie gruby, męski łańcuszek złoty z krzyżykiem lub Matką Boską, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie drzewo opałowe rąbane większą ilość (2 tiry), z transportem do Zaniówki, powiat parczewski, woj. Lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię baterie słoneczne, ekrany, wiatrak. Do wytwarzania energii elektrycznej, tel. 604 858 729

Kupię dużą ilość węgla z transportem do Parczewa, woj. lubelskie - może być koleją, tel. 604 858 729

USŁUGI

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Gładź, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe, hydraulika, drobne naprawy na terenie Lublina, tel. 662 063 626

Zamki, drzwi, montaż, wymiana, naprawa tapicerki drzwi, usterki. Tel. 512 682 679 lub (81) 743 32 59

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne RATY
GARAŻE WZMOCNIONE

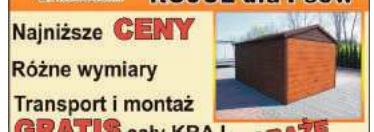

512-182-312 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

Panele słoneczne dla gospodarstw, bezpłatny montaż. Tel. 536 968 921

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Panele fotowoltaiczne dla firm, gospodarstw, zakładów, projekty, montaż, dotacje, dobór instalacji gratis. Tel. 510 548 784

Malarz odnowi Państwu mieszkanie, dom, wnętrza oraz zewnętrzną elewację. Tapetowanie raufazą, sufity, odgrzybianie. Kulturalny i solidny. Tel. 506 750 659

Wszystko w Domu: hydraulika, elektryka, glazura, gładź, malowanie, panele, zabudowy, remonty. Tel. 732 698 739

Tapetowanie, malowanie, hydraulika, gładź, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Wykonam projekty budowlane, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Usługi projektowania komputerowego na zlecenie, nauka, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Malowanie, tapetowanie, gładź, panele podłogowe, hydraulika. Tel. 662 063 662

Glazura, remonty kompleksowo. Wieloletnie doświadczenie. Tel. 882 823 602

Meble pod wymiar, kuchnie, zabudowy wnęk, pokojowe, sypialne, garderoby, typowe i nietypowe, dopasowane do potrzeb klienta, solidnie i terminowo. Tel. 507 147 579

Solidnie tapetowanie, malowanie, gładź, hydraulika, glazura, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Glazura, terakota, panele remonty kompleksowe, duże doświadczenie. Tel. 660 272 588

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam mieszkanie w Piaskach, pow. 57 m2, 3 pokoje z balkonem, łazienka, piwnica, w pobliżu szkoła, przedszkole, przychodnia, sklep, przystanek. Cena 200 tys. zł do negocjacji. Tel. 510 320 144

Sprzedam działkę budowlaną 15a 37,5x40m, woda, prąd, internet w Świdnik przy ul. Olimpijczyków. Tel. 694 956 500

Sprzedam działkę 14,5a w Krępcu, ul. Kwiatowa. Tel. 664 603 443

Sprzedam mieszkanie 46m2 przy ul. Hutniczej w Lublinie, IV piętro bez balkonu. Tel. 784 545 360

Sprzedam mieszkanie 45 m2 przy ul. Kopernika w Świdniku na II p. do remontu. Tel. 604 250 152

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej w Świdniku na osiedlu Olimpijczyków Polskich do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam kamienicę przy ul. Krakowskie Przedmieście 30 w Lublinie (deptak). Tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie 78,5 m2 (3 pokoje) w kamienicy w Lublinie przy deptaku (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 505 384 795

Sprzedam lokal użytkowy o pow. 18,70 m2 przy deptaku w Lublinie (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 691 636 371

Sprzedam lub wynajmę kawalerkę, 18,5 m2 w Rejowcu Fabrycznym (pow. chełmski) przy ul. Parkowej. Tel. 691 636 371

FINANSE

Zadzwoń po wiosenną pożyczkę!
» pożyczki
» chwilówki
» pożyczki dla zadłużonych
799 241 000

Domofony, elektryka, malowanie, montaż szafek i mebli, Tel. 691 367 382

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Nauka pływania dla najmłodszych, młodzieży i dorosłych. Świdnik te. 505 164 832

Usługi matrymonialne dużo ofert, tel. 663 919 260, 81 747 19 05

Remonty glazura, sufity podwieszane, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Sprzedam mieszkanie 91 m2 (4 pokoje) w kamienicy w Lublinie przy deptaku (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 691 636 371

Sprzedam lokal użytkowy o pow. 28,70 m2 przy deptaku w Lublinie (ul. Krakowskie Przedmieście 30). tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie w Piaskach k/Lublina o pow.57 mkw, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, IV piętro, piwnica. W pobliżu szkoła, przedszkole, przychodnia, sklepy, kościół, przystanek PKS, cena 215 tys. zł do uzgodnienia. Tel. 510 320 144

Sprzedam dom 300 mkw w Świdniku, os. Olimpijczyków, w zabudowie szeregowej do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN
Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Sprzedam mieszkanie w centrum Świdnika, ul. 3-go maja 6, 41 mkw, IV p, 2 pokoje + kuchnia z balkonem. Tel. 513 270 095

Sprzedam działkę 0,52 ha, dom z poddaszem o łącznej powierzchni użytkowej 110 mkw, garaż z budynkiem gospodarczym o pow. łącznej 58 mkw. Nowy Krępiec ul. Dworcowa. Tel. 603 447 349

Sprzedam mieszkanie przy ul. Kopernika w Świdniku, II p., 2 pokoje, 45 mkw. Tel. 604 250 152

Sprzedam działkę 38 arów z domem, prąd siła, studnia, wodociąg, ogrodzona, Kukawka gm. Wojsławice, cena 50 000zł, tel. 698 909 281

Sprzedam dom w miejscowości Żurawniki, gm. Mełgiew, budynki gospodarcze, działka 0,20 ha. Tel. 81 467 06 53, 783 242 973

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie 3 pokoje + kuchnia 62 mkw, parter, duży balkon, piwnica, własnościowe, na osiedlu Świdnik-Wschód, blisko przedszkole, market, szkoła. Tel. 723 738 184

Sprzedam mieszkanie o pow. 74 mkw w Lublinie, os. Czuby, 3 pok., kuchnia, łazienka, balkon, piwnica, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam pawilon handlowy w dobrym punkcie Świdnika. Tel. 510 906 622

Sprzedam kamienicę w Lublinie przy deptaku (2 mieszkania plus 2 lokale użytkowe po remoncie). Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę budowlaną 44a w Krępcu przy ul. Kwiatowej. Tel. 664 603 443

Sprzedam mieszkanie, III piętro, 3 pokoje, duży balkon, wybudowane w 1997 roku, osiedle Wchód w Świdniku, tel. 889 169 377

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam działkę 38ar z domem, prąd, siła, studnia, ogrodzona. Kukawka gm. Wojsławice pow. chełmski, cena 50.000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam mieszkanie 62m2 M-4 w Świdniku, własnościowe, parter (z dożywociem) za gotówk. Tel. 723 738 184, po godz. 16.00

Sprzedam mieszkanie 73m2, 4 pokoje, IV p. w Świdniku, cena 230 tys. zł. Tel. 691 760 268

Sprzedam mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 222 tys. zł, tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam mieszkanie własnościowe 50m2 , czwarte piętro z bloku czteropiętrowym w Lublinie na Kalinowszczyźnie przy szkole. Tel. 881 585 461

Sprzedam mieszkanie w Lublinie, 74m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, osiedle Czuby, parter, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455.

Sprzedam dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służy na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę 38a z domem w Kukawce (gm. Wojsławice, pow. chełmski), cena 50 000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam piękną posiadłość w okolicach Stalowej Woli pałacyk 300m2, 1ha ogrodu w tym staw. Tel. 15 600 65 77 (wieczorem)

Sprzedam garaż znajdujący si pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) tel. 605 954 934

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, na osiedlu Wschód, 73,15m^2, 4 pokoje, piętro 4/4, widna kuchnia. Tel. 606 589 115

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam udziały/wynajmę w kamienicy w Lublinie, 3 pomieszczenia. Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 45,32 m2 w Świdniku, 2 pokoje, p. 4/4, własnościowe przy ul. Racławickiej, cena do uzgodnienia. Lub zamieni na 1-2 pokojowe powyżej 30m^2 na parterze lub 1. piętrze w Świdniku. Tel. 516 735 772

Sprzedam lub zamieni ę 30m^2 3/3p na 2 pokoje z balkonem dopłata w Świdniku, parter lub 1 piętro. Tel. 511 318 597

Sprzedam mieszkanie 70m^2 plus, II piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, garderoba, balkon, ul. Organowa (Szeligowskiego) rezydencja ogrodzona, Czechów w Lublinie. Cicha spokojna lokalizacja. Wysoce rozwinięta infrastruktura, sklepy, market Auchaun, przedszkole, kościół, apteka, szpital, przystanek MPK. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650, 81 740 35 62

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości o powierzchni 3400m^2, z zabudową 1200m^2, ul. Szewska w Lublinie, c. 415 000 zł. Tel. 505 526 477

Sprzedam (kiosk) PW 8, pawilon handlowy 30m^2, centrum Świdnika, ze względu na zakończenie działalności gospodarczej i wiek, przystępna cena, tanio. Tel. 510 906 622

Dom jednopiętrowy w miejscowości Młynki k. Końskowoli, podpiwniczony, oddzielnie garaż, budynek gospodarczy, działka 0,5h, cena 450 000 zł. Tel. 798 807 260

Lokal stancja, 8,6m^2, Świdnik, parter, nowe budownictwo, opomiarowane, media, cena do uzgodnienia. Tel. 609 953 354

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości komercyjnej, Lublin, ul. Szewska, c. 550 000 zł. Tel. 606 626 477

Sprzedam udział ze wskazaniem na metraż, ok. 60m^2, ścisłe centrum Lublina, cena 85 000 zł. Tel. 602 471 748

Sprzedam kamienic w Lublinie deptak, w tym 2 mieszkania 94 i 78,5m^2, i 2 lokale użytkowe 28 i 18,70m^2, c. 2 050 000 zł. Tel. 691 636 371

ZAMIENIĘ

Kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym zamienię na mieszkanie w Lublinie lub wynajmę. Tel. 691 636 371

Zamienię M-4 w Świdniku, komunalne 66 m2, IV piętro, na mniejsze na parterze lub I piętrze. Tel. 782 640 596

Zamienię mieszkanie 51m^2, Węglin Południowy, działkę budowlaną 1000m^2 i działkę ogrodniczą 2000m^2, na dom w Lublinie lub w pobliżu Lublina. Tel. 513 348 687

Zamienię M-4 w Świdniku, własnościowe, parter, 62m^2, na M-3 własnościowe na parterze lub I piętrze w Świdniku ewentualnie dom z małą działką w Jackowie, Dominowie, Turce i tych okolicach. Tel. 723 738 184

Zamieni ęM-3 w Świdniku, 51m^2, 2 piętro, na M-4 w Świdniku, min. 60m^2, parter, 1 lub 2 piętro, mieszkanie może by do remontu. Tel. 507 941 189

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Lublinie, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Warszawie, tel. 604 858 729

Zamienię wełnę mineralną większą ilość na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową na bagażową, tel. 604 858 729

Zamienię płyty granitowe 50 m2 na inne materiały, tel. 604 858 729

Zamienię siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię stary kredens zabytkowy na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię drzwi drewniane zabytkowe na inne stare rzeczy, tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę 2-pokojowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, duży balkon. Tel. 730 740 554

Wynajmę dla ucznia/studenta pokój w Lublinie przy ul. Sowiej. Tel. 699 834 550

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel. 508 597 714

Wynajmę mieszkanie 2 pokoje, kuchnia i łazienka w Warszawie (I piętro) z garażem na osiedlu zamkniętym i strzeżonym. Kontakt tel. 513 966 903.

Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie na Czechowie. Tel. 666 659 155

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729Przyjmę do siebie Panią na stancję do wspólnego pokoju w Lublinie, cena 150 zł tel. 513 40 17 92

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

Budynek wolnostojący z przeznaczeniem na stancje, biura, usługi itp. Tel. 81 751 29 51

Mieszkanie w Świdniku, 50m^2, 2 pokoje umeblowane, parter, c. 1250,00 zł/miesiąc. Tel. 508 297 794

Mieszkanie w Świdniku, 2 pokoje, częściowo umeblowane, 800,00 zł + gaz + prąd + woda. Tel. 530 888 462

Wynajmę pokój jednoosobowy, umeblowany w Lublinie, Czechów, os. Lipińskiego dla studentki, uczennicy lub pracującej. Cena 480 zł, bez dodatkowych opłat. Tel. 696 715 264

Wynajmę przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 40 zł/doba, tel. 604 858 729

Wynajmę barakowóz na kołach. Cena 40 zł/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 200zl/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ulicy Kusocińskiego w Świdniku. Tel. 661 639 360

Biała Podlaska przy trasie Warszawa – Terespol – sprzedam działkę o pow. 1,5 ha naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. (0 82) 563-35-51

Garaż pod blokiem mieszkalnym, brama na pilota, osiedle monitorowane w Lublinie, ul. Startowa. Tel. 668 999 931

Wynajmę duży magazyn- stodołę, 70 km od Lublina. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę letniskową nad rzeką Wieprz. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wydzierżawi 1 ha pola łąki na KRUS/ZUS, Horodyszcze. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę w Lublinie (inwestycyjną) na ul. Gospodarczej. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Wydzierżawię dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służyć na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Wydzierżawię siedlisko: 0, 5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Zamienię siedlisko: 0,5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolno-budowlaną o powierzchni 42a w Kolonia Struża, przy szosie, media są. Tel. 723 534 333

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

Sprzedam działkę inwestycyjną 69 a, media przy działce, ul. Lotnicza w Świdniku (w pobliżu lotniska). Tel. 696 771 377

Sprzedam dwie działki budowlane po 20a (woda, światło) w Nowym Krępcu. Tel. 794 765 667, 721 523 662

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, wszystkie media 378m^2, Turka osiedle Borek. Atrakcyjna spokojna okolica, bardzo dobre połączenie z centrum Lublina, 7 minut jazdy MPK. Wysoce rozwinięta infrastruktura sklepy, przedszkole, kościół, apteka, boisko sportowe Orlik. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650

Sprzedam działkę rolną 1ha, Czubrowice, woj. Małopolskie, c. 155 000 zł. Tel. 505 625 477

Działka budowlana 10a Franciszków gm. Mełgiew, wszystkie media. Tel. 501 660 999 po 19.00

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

Poniedziałek 15.07

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Wielka podróż Cyrkielki 9:15, 16:00

Bajkowe wakacje: Kraina cudów 10:30
Yesterday 15:15, 17:30
Midsommar. W biały dzień 17:15, 19:45
Wakacyjne powtórki: Kurier 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Dzień czekolady 10:00
Sekretne życie zwierzaków domowych 2 15:00
Godzilla II: Król potworów 17:00
Anna 19:30

Wtorek 16.07

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Wielka podróż Cyrkielki 9:15, 16:00
Bajkowe wakacje: Kraina cudów 10:30
Yesterday 15:15, 17:30
Midsommar. W biały dzień 17:15, 19:45
Wakacyjne powtórki: Kamerdyner 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Sekretne życie zwierzaków domowych 2 15:00
Godzilla II: Król potworów 17:00
Anna 19:30

Środa 17.07

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Wielka podróż Cyrkielki 9:15, 16:00
Bajkowe wakacje: Corgi, psiak Królowej 10:30
Yesterday 15:15, 17:30
Midsommar. W biały dzień 17:15, 19:45
Wakacyjne powtórki: Kurier 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Dzień czekolady 10:00
Sekretne życie zwierzaków domowych 2 15:00
Godzilla II: Król potworów 17:00
Anna 19:30

Czwartek 18.07

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Wielka podróż Cyrkielki 9:15, 16:00
Bajkowe wakacje: Corgi, psiak Królowej 10:30
Yesterday 15:15, 17:30
Midsommar. W biały dzień 17:15, 19:45
Wakacyjne powtórki: Kamerdyner 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Sekretne życie zwierzaków domowych 2 15:00
Godzilla II: Król potworów 17:00
Anna 19:30

Piątek 19.07

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Król Lew 14:30, 17:00, 19:15

Sobota 20.07

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Król Lew 14:30, 17:00, 19:15

Niedziela 21.07

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Król Lew 14:30, 17:00, 19:15

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 I AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58
Pełny repertuar na stronie www.cinema-city.pl/kina/lublinplaza i www.cinema-city.pl/kina/felicity#

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 10
Pełny repertuar na stronie www.multikino.pl/kino/lublin/repertuar

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY
Przerwa wakacyjna.

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA
Przerwa wakacyjna.

TEATR STARY
Przerwa wakacyjna.

TEATR MUZYCZNY
Przerwa wakacyjna.

FILHARMONIA

Przerwa wakacyjna.

Wynajmę działkę utwardzoną 1800 m^2 w Elizówce naprzeciwko giełdy, cena 2 500 zł do uzgodnienia. Tel. 81 756 13 38, 504 55 66 70

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m^2. Tel. 697 492 997

Sprzedam działkę o pow. 1,5 ha przy trasie Warszawa - Terespol w Białej Podlaskiej, naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. 82 563 35 51

Sprzedam działkę budowlaną 15a, 37,5 x 40 m (woda, prąd, Internet) w Świdniku przy ul. Olimpijczyków 3a, tel. 694 956 500

PRACA

PRACA – SZUKAM

Poszukuję właściciela cukierni lub piekarni, który przyjmie mnie na bezpłatny staż. Mam czeladnika w zawodzie cukiernika i potrzebuję stażu pracy w tym zawodzie. Zainteresowanych proszę o telefon pod numer 789 435 041.

Podejmę pracę fizyczną w każdej branży. Tel. 789 435 041

Poszukuję pracodawcy, który przyjąłby mnie na praktyki zawodowe do swojej piekarni lub cukierni. Osoby zainteresowane proszę o kontakt pod numerem tel. 789 354 041.

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna –podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, tel. 691 666 068

Poszukuję alpinisty z linami, do podcięcia drzewa, tel. 604 858 729

Poszukuję alpinisty z linami, do zrobienia podbitki w szczycie budynku, tel. 604 858 729

Poszukuję pracy w zawodzie cukiernik w Świdniku lub okolicach. Posiadam dyplom czeladniczy i ukończony kurs zawodowy. Tel. 789 435 041

Emeryt (66 lat) z orzeczeniem umiarkowanym, poszukuje pracy dziennej w szatni, na portierni, kurier, catering, prawo jazdy kat. B. Tel. 784 787 235

Emeryt (68 lat) I grupa inwalidzka, stopie znaczny poszukuje pracy w szatni lub portierni, na budowie pracownik ochrony w systemie pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Marchandiser, kasjer, przedstawiciel handlowy, uprawnienia na wózek widłowy, kierowca kat. B. Tel. 504 44 20 57

Pilnie poszukuj pracy w biurze, recepcji, ochronie jako tłumacz. Znam wiele języków. Praca na stałe lub zlecenie. Tel. 887 039 439, 798 381 481

Poszukuje pracy w ochronie na budowie, w obiektach zamkniętych, na portierni, w szatni. Tel. 504 651 114, 511 347 670, 514 356 057

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w obiektach zamkniętych. Długoletnia praktyka w ochronie. Tel. 81 532 84 38, 887 039 439, 798 381 481

Emeryt l. 68, I grupa inwalidzka (stopie znaczny), poszukuje pracy w szatni lub portierni w systemie zakładu pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Masażystka wykonuje masaż leczniczy i relaksacyjny. Tel. 721 121 675

Rencistka l. 54 poszukuje pracy w szatni lub na portierni na uczelniach lub szpitalach lub instytucjach. Tel. 508 708 674

Osoba z wykształceniem medycznym chętnie zaopiekuje si dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 603 927 704

Poszukuje pracy jako opiekunka do osób starszych, posiadam doświadczenie. Świdnik i okolice. 662 868 096

Mężczyzna 50+, uczciwy, zdyscyplinowany, nie pijący, podejmie pracę w Świdniku lub okolicy, stałą na umowę (może by ochrona). Tel. 81 751 51 22

Emeryt (61 lat) poszukuje pracy jako kierowca. Tel. 604 219 158

PRACA – DAM

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

Zatrudnię w restauracji we Włodawie kucharkę z doświadczeniem. Praca na umowę. Możliwość zamieszkania w miejscu pracy. Tel. 503 626 888

MATRYMONIALNE

Poznam Pana w wieku do 70 lat, tak jak ja samotnego (Lublin). Tel. 699 834 550

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3. Tel. (81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią. Tel. 797 754 393

Usługi matrymonialne, duży wybór ofert. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

Poznam Pana w wieku 70-80 lat, tak jak ja odczuwającego samotność. Tel. 513 40 17 92

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie. Tel. 511 198 493

Usługi matrymonialne, 26-letnia tradycja. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

MOTORYZACJA

Skoda Roomster 1,4 diesel, cena 13 999 zł. Tel. 691 701 555 (Mełgiew)

Daewoo Espero. Tel. 662 063 626

Volvo V40, 2001 r, Cena 2,5 tys. zł. Tel. 602 839 559

Pilnie sprzedam skuter marki Fresco, w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Tel. 887 039 439, 504 651 114, 81 532 84 38.

Ford Focus 2006/7, przebieg 96780 km, benzyna, 5D, czarny, cena 14000 zł do negocjacji. Tel. 662 384 588

Daewoo Espero 1999 r., benzyna 1,8, wymienione progi, łańcuch rozrządu, tarcza sprzęgła, amortyzatory przód, cena 2500 zł, tel. 662 063 626

Opel Insignia A, 2011r., c. 35 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, odtwarzacz dvd, poduszka powietrzna chroniąca kolana, relingi dachowe, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, bluetooth, czujniki parkowania przednie, elektryczne szyby tylne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, światła led, tapicerka skórzana, zmieniarka cd, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, komputer pokładowy. Tel. 601 055 551

Ford S-Max I, 2007r., c. 22 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne tylne, światła przeciwmgielne, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, dach panoramiczny, elektryczne szyby tylne, gniazdo sd, isofix, komputer pokładowy, podgrzewana przednia szyba, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne. Tel. 515 406 607

Volkswagen Touareg I, 2005r., c. 39 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja czterostrefowa, komputer pokładowy, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne przednie, regulowane zawieszenie, tapicerka skórzana, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, hak, klimatyzacja dwustrefowa, nawigacja gps, podgrzewane tylne siedzenia, poduszki boczne tylne, światła do jazdy dziennej, tempomat, zmieniarka cd, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne. Tel. 500 202 869

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

..... , tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

SIATKÓWKA PLAŻOWA

Odpadły po walce

Kinga Wojtasik z AZS UMCS TPS Lublin (znana kibicom bardziej pod panieńskim nazwiskiem Kołosińska) oraz Katarzyna Kociołek pięciogwiazdkowy turnieju siatkówki plażowej z cyklu World Tour, rozgrywany w minionym tygodniu w szwajcarskim Gstaad, zakończyły już na fazie grupowej.

FOT. FIVB.COM

Kinga Wojtasik (z lewej) i Katarzyna Kociołek dzielnie walczyły w Gstaad, ale do rundy pucharowej nie zdołały awansować

Polki przegrały po zaciętej walce dwa mecze w grupie i odpadły z rywalizacji. Najpierw Woktasik i Kociołek uległy faworyzowanym Amerykankom **April Ross** i **Aleksandrze Klineman**, choć pierwszego seta wygrały 21:18 (w kolejnych dwóch górą były siatkarki z USA – 22 :20 i 15:4), a następnie musiały uznać wyższość Holenderek: **Joy Stubbe i Marlen Ramond van Iersel** (16:21, 23:21, 11:15).

MAG

Szczypiornistki-studentki Wyższej Szkoły Społeczno-Przyrodniczej im. Wincentego Pola w Lublinie po raz siódmy w historii wywalczyły tytuł Akademickich Mistrzyń Europy

Złotka z WSSP!

Wyższa Szkoła Społeczno-Przyrodnicza im. Wincentego Pola w Lublinie po raz siódmy w historii została Akademickim Mistrzem Europy w piłce ręcznej kobiet! W finale lublinianki pokonały Uniwersytet w Hamburgu 31:25. UMCS, drugi z lubelskich zespołów występujący w zawodach w Bydgoszczy, zajął 9. miejsce.

Drużyna Wyższej Szkoły Społeczno-Przyrodniczej im. Wincentego Pola w Lublinie, prowadzona przez trenera Roberta Lisa, cieszy się ze zdobycia złotych medali Akademickich Mistrzostw Europy w piłce ręcznej kobiet

Zespół Wyższej Szkoły Społeczno-Przyrodniczej im. Wincentego Pola, oparty na zawodniczkach aktualnych mistrzyń Polski – MKS Perła i prowadzony przez trenera złotych medalistek **Roberta Lisa,** był zdecydowanym faworytem mistrzostw. Lublinianki już w grupowych spotkaniach pokazały, że interesuje je tylko złoto. Pokonały kolejno Norweski Uniwersytet Naukowo-Technologiczny 36:18, obrończynie mistrzowskiego tytułu Uniwersytet Aix z Marsylii oraz Uniwersytet z Bochum 39:16.

W ćwierćfinale ekipa WSSP rozgromiła Uniwersytet z Walencji 43:19, a w półfinale – Porto 36:27. Choć finał z uczelnią z Hamburga rozpoczął się nie po myśli naszych (przegrywały 2:4), lublinianki odrobiły straty i wypracowały bezpieczną przewagę, którą utrzymały do końca. W zespole z Lublina na największe pochwały zasłużyły **Joanna Szarawaga**, która w meczu o złoto zdobyła 10 goli oraz **Aneta Łabuda**, która do bramki rywalek trafiła siedem razy.

UMCS Lublin już po dwóch porażkach w grupie C – z Uniwersytetem z Walencji 18:23 oraz z Porto 21:33 – stracił szanse na awans do ćwierćfinałów. Ostatecznie lublinianki zajęły 9. miejsce, pokonując w decydującym meczu Uniwersytet Kazimierza Wielkiego 46:22.

BAS

FINAŁ

WYŻSZA SZKOŁA SPOŁECZNO-PRZYRODNICZA W LUBLINIE – UNIWERSYTET W HAMBURGU 31:25 (19:14)

Wyższa Szkoła Społeczno-Przyrodnicza: Januchta – Szarawaga 10, Łabuda 7, Nocuń 4, Rosiak 3, Kozimur 3, Kochaniak 2, Senderkiewicz 1, Gutkowska 1, Gadzina.

Hamburg: Hartmann – Schneider 6, Miegel 4, Prior 4, Knop 3, Puls 2, Nicolai 2, Polert 2, Fiering 2, Filter 2, S. Nigbur, V. Nigbur, Ploger, Borutta.

Klasyfikacja końcowa Akademickich Mistrzostw Europy w piłce ręcznej kobiet

1. Wyższa Szkoła Społeczno-Przyrodnicza im. W. Pola w Lublinie, 2. Uniwersytet w Hamburgu, 3. Uniwersytet w Marsylii, 4. Uniwersytet w Porto, 5. Uniwersytet w Zagrzebiu, 6. Uniwersytet w Pitesti, 7. Uniwersytet w Bochum, 8. Uniwersytet w Walencji, **9. Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie,** 10. Norweski Uniwersytet Naukowo-Technologiczny, 11. Uniwersytet im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

Znamy kształt grup I ligi piłki ręcznej kobiet oraz terminarz rozgrywek

Na początek akademiczki wybiorą się do Kwidzyna

Kolegium Ligi przy Związku Piłki Ręcznej w Polsce ostatecznie zadecydowało o kształcie rozgrywek I ligi kobiet w sezonie 2019/2020. Zespoły będą rywalizowały w dwóch grupach, systemem mecz i rewanż. MKS AZS UMCS Lublin znalazł się w grupie A.

Rywalkami naszych szczypiornistek będą: Uniwersytet Warszawski, AZS – AWF Warszawa, ChKS PŁ, MKS Karczew, MMKS Jutrzenka Płock, MTS Kwidzyn, SMS ZPRP 1I Płock, SMS ZPRP II Płock, SPR Sambor Tczew, UKS PCM Kościerzyna, UKS Varsovia Warszawa, WKPR Wesoła Warszawa.

W grupie B występować będą: FutureNet Imperium Katowice, K.S. AP Poznań, Karkonosze Jelenia Góra, Korona Handball Kielce, KS AZS AWF Handball 28 Wrocław, KS Cracovia 1906, KS Zgoda Ruda Śląska, MKS PR URBIS Gniezno, MTS Żory, SKF KPR Sparta Oborniki, SPR Olkusz, SPR Sośnica Gliwice i MKS San Jarosław

Drużyny, które zajmą pierwsze miejsca w grupach A i B, zmierzą się w dwumeczu mistrzyń, którego zwycięzczynie uzyskają bezpośredni awans do PGNiG Superligi.

Pierwszą kolejkę rozgrywek zaplanowano na 14-15 września. Na inaugurację MKS AZS UMCS wybierze się do Kwidzyna na mecz z MTS.

Pierwszy raz przed własną publicznością nasze akademiczki zaprezentują się 21 września w meczu z WKPR Wesoła Warszawa.

MAG

Szczypiornistki pierwszoligowego MKS AZS UMCS w pierwszej kolejce rozgrywek 14 września zmierzą się na wyjeździe z MTS Kwidzyn

Widomski powołany do kadry seniorów!

16-letni Andrzej Widomski, młody rozgrywający AZS UMCS Lublin, został powołany na zgrupowanie szkoleniowe reprezentacji Polski seniorów w piłce ręcznej! Lublinianin znalazł się w gronie 21 zawodników, zaproszonych przez trenera Patryka Rombla na obóz, który od 22 do 31 lipca odbędzie się w Zakopanem.

Wychowanek trenera **Ryszarda Skowrońskiego,** który zajmuje się pracą z grupami młodzieżowymi AZS UMCS Lublin zadebiutuje na zgrupowaniu dorosłej kadry. Będzie najmłodszym zawodnikiem podczas obozu pod Nosalem. Wcześniej był powoływany do reprezentacji juniorskich.

– To dla mnie ogromne zaskoczenie. W ogóle się tego nie spodziewałem, że już w wieku 16 lat zacznie się moja przygoda z dorosła kadrą Polski. Na pewno podchodzę do tego na spokojnie. Też stres jest trochę mniejszy z racji tego, że już wcześniej doświadczyłem reprezentacji w młodszych grupach. Tutaj będę miał okazję, żeby skonfrontować się ze starszymi kolegami. Mam nadzieję, że nauczę się nowych rzeczy od trenera Patryka Rombla. To cenne doświadczenie – mówi **Andrzej Widomski**, na co dzień uczeń SMS Płock.

Pszczółka pozyskała dwie młode zawodniczki

Z Gorzowa Wielkopolskiego do Lublina

Kolejne dwie nowe zawodniczki dołączyły w ubiegłym tygodniu do zespołu Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin, występującego w Basket Lidze Kobiet. W odróżnieniu od ośmiu (!) wcześniej pozyskanych, obie są bardzo młode i ich poprzednim klubem była Enea AZS AJP Gorzów Wielkopolski.

Zarówno Olga Trzeciak, jak i Wiktoria Duchnowska – bo o nich mowa – to reprezentantki Polski do lat 20. Obie dotychczas występowały głównie w pierwszoligowych rezerwach gorzowskiego klubu, który zmagania na zapleczu BLK zakończył w środku stawki, na szóstym miejscu.

Trzeciak ma 19 lat, mierzy 183 cm i gra na pozycji silnej skrzydłowej. W sezonie 2018/2019 wystąpiła w 19 meczach, notując średnio 10.89 punku na spotkanie.

– W Lublinie będę mogła rozwinąć się koszykarsko, ogrywać się, zdobywać doświadczenie na parkietach ekstraklasowych. To duży krok do przodu. Oczywiście są to moje początki, więc liczę się z tym, że będę wchodzić z ławki. Wcześniej muszę się zaklimatyzować w zespole, w mieście. Decyzję o dołączeniu do Pszczółki podjęłam, zanim dowiedziałam się, że będzie grała w niej również Olga. Jednak gdy o tym usłyszałam, bardzo się ucieszyłam. Znamy się, trenujemy razem już kilka lat! – mówi **Olga Trzeciak**. Wiktoria Duchnowska 19 lat skończy 16 grudnia. Mierzy 176 cm i może grać na pozycji rozgrywającej lub niskiej skrzydłowa. W I lidze w ubiegłym sezonie w 22 meczach zdobywała średnio po 8 punktów.

Wiktoria Duchnowska występowała dotychczas w zespole pierwszoligowych rezerw Enea AZS AJP Gorzów Wielkopolski. W ostatnim sezonie 19-latka mierząca 176 cm rozegrała 22 mecze, zdobywając średnio 8,1 pkt.

– Myślałam nad tym czy dalej nie zostać w Gorzowie, ale chyba w Lublinie będę miała większe szanse na rozwój. Doszły też kwestie związane z uczelnią i zdecydowałam się na taki ruch. Mam nadzieję, że przyjście tutaj będzie dużym krokiem w rozwoju mojej kariery. Z pewnością czeka nas wiele ciężkiej pracy. Na początku trzeba będzie się zgrać z dziewczynami z drużyny. Wierzę, że będzie dobrze! – komentuje przeprowadzkę do Lublina **Wiktoria Duchnowska**.

BS

Nowe koszykarki w lubelskim klubie

Oprócz gorzowianek pozyskanych w ubiegłym tygodniu w letniej przerwie koszykarkami Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS zostały: **Agnieszka Szott-Hejmej** (w poprzednim sezonie występowała w Artego Bydgoszcz), **Zuzanna Sklepowicz** (AE Sedis – Hiszpania), **Karolina Puss** (CCC Polkowice), Serbka **Jovana Popovic** (Cegledi – Węgry), Litwinka **Giedre Labuckiene** (Wisła Can-Pack Kraków) oraz Amerykanki **Anna Degbeon** (Umea – Szwecja), **Brianna Day** (Nantes – Francja) i **Alexis Peterson** (Phoenix Mercury – WNBA).

Lublinianki na centralnej konsultacji piłkarek ręcznych rocznika 2004 i młodszych

Cztery młode zawodniczki z Lublina (rocznik 2004 r. i mł.) zostały powołane na centralne konsultacje szkoleniowe, które w sierpniu odbędą się w Centralnym Ośrodku Sportu Ośrodku Przygotowań Olimpijskich we Władysławowie.

Od 11 do 16 sierpnia w konsultacjach uczestniczyć będzie **Julia Dąbska** z UKS Roxa Lublin, na co dzień uczennica SMS Płock.

Od 23 do 28 sierpnia nad morze wybiorą się **Olga Kalisiak**, klubowa koleżanka Dąbskiej oraz **Wiktoria Jakubczyk** i **Julia Krawczyńska** z SPR Lublin.

Energa Basket Liga

Enea Astoria Bydgoszcz i Śląsk Wrocław zgłosiły się do rozgrywek

16 zespołów zgłosiło się do Energa Basket Ligi, w tym także TBV Start Lublin, który w minionym sezonie uplasował się na 10. miejscu.

Oprócz czerwono-czarnych zgłoszenia złożyło 13 drużyn, które grały w EBL w sezonie 2018/19: Anwil Włocławek, Arged BMSlam Stal Ostrów Wlkp., Asseco Arka Gdynia, GTK Gliwice, HydroTruck Radom, King Szczecin, Legia Warszawa, MKS Dąbrowa Górnicza, PGE Spójnia Stargard, Polpharma Starogard Gdański, Polski Cukier Toruń, Stelmet Enea BC Zielona Góra oraz Trefl Sopot. Do rozgrywek zgłosiła się także Enea Astoria Bydgoszcz, która jako zwycięzca I ligi ma prawo do gry w EBL oraz Śląsk Wrocław – zaproszony na zasadach „dzikiej karty". AZS Koszalin, występujący w ostatnich sezonach EBL, nie zgłosił się do rozgrywek.

PLK SA dokona teraz wstępnej analizy dokumentacji i w razie potrzeby wyznaczy klubom siedmiodniowy termin na jej uzupełnienie. Zgodnie z Regulaminem Rozgrywek PLK decyzje w sprawie przyznania licencji Zarząd PLK SA podejmie najpóźniej 26 lipca.

Martyna Piesko z UKS Olimpijczyk 23 Lublin w Mistrzostwach Polski Juniorów 16-letnich zdobyła aż trzy medale, dwa złote i srebrny. Dwa z jej rezultatów znalazły się w TOP 10 mistrzostw, na 5. i 10. miejscu

Pływanie

Martyna Piesko wśród gwiazd

Cztery medale wywalczyli reprezentanci UKS Olimpijczyk 23 w rozgrywanych na basenie 50-metrowym Aqua Lublin Mistrzostwach Polski Juniorów 16-letnich w pływaniu. Aż trzy razy na podium, w tym dwukrotnie na najwyższym stopniu, stawała Martyna Piesko, jedna z gwiazd lubelskich mistrzostw kraju!

Lublinianka wygrała rywalizację w stylu grzbietowym na 50 m (30.09) oraz na 200 m (2;18.54), a na 100 m była druga (04.65), ustępując zaledwie o 0,09 s **Adeli Sikorskiej** z Torpedy Oleśnica.

Medalowy dorobek uczniowskiego klubu z ul. Podzamcze 9, działającego przy Szkole Podstawowej nr 23, uzupełnił **Adam Mróz**, trzeci na 400 metrów stylem zmiennym (4:40.94). Do srebrnego medalisty **Wiktora Pityńskiego** ze Śląska Wrocław stracił 1,83 s, a do złotego **Wiktora Labicha** z Trójki Łódź blisko siedem sekund.

Na duże pochwały zasłużył także trzeci z reprezentantów UKS Olimpijczyk 23, **Oskar Grabek**, który w na 50 stylem klasycznym był piąty, na 200 m szósty, a na 100 m zajął ósme miejsce.

W klasyfikacji medalowej mistrzostw UKS Olimpijczyk 23 zajął wysokie szóste miejsce! Wygrała z 15 medalami (8 złotych – 3 srebrne – 4 brązowe) Polonia Warszawa przed Unią Oświęcim (6-0-3) i UKS G-8 Bielany (4-4-3).

Adam Mróz z UKS Olimpijczyk 23 z brązowym medalem za strat na 400 metrów stylem zmiennym

Klasyfikację punktową wygrała Polonia Warszawa (588) przed UKS G-8 Bielany (352) i Śląskiem Wrocław (350). UKS Olimpijczyk Lublin uplasował się na 9. miejscu (127). 29. pozycję zajęła Olimpia Lublin (44).

Indywidualnie najwartościowsze punktowo wyniki mistrzostw uzyskali **Julia Maik** z Włókniarza Kalisz - 26.14 na 50 m dow. (742 pkt.) oraz **Michał Daszkiewicz** z Unii Oświęcim, który ustanowił w Lublinie dwa rekordy Polski - 3:56.29 na 400 m dow. (807) oray 1:51.69 na 200 m dow.

Rekord kraju podczas lubelskich zawodów padł także na 50 m stylem dowolnym - **Mateusz Chowaniec** z Wodnika Siemianowice pokonał dystans w 23.21 s.

BAS

Malwina Kopron nie obroniła wywalczonego przed dwoma laty złota Uniwersjady

Przegrała tytuł o 36 cm

Malwina Kopron z AZS UMCS Lublin nie dopisze do swojej medalowej kolekcji kolejnego uniwersjadowego złota w rzucie młotem. Obrończyni tytułu z Tajpej z 2017 roku podczas zawodów rozgrywanych w Neapolu musiała zadowolić się drugim miejscem. Lepsza od naszej zawodniczki była Ukrainka Iryna Klymets.

Kopron przez eliminacje, które odbyły się w środę przebrnęła bez najmniejszych kłopotów. Wynik, który uzyskała (67,98 m) zapewnił jej awans do piątkowego finału z trzeciego miejsca. Kwalifikacje wygrała Węgierka **Reka Gyuratz** (68,05) przed Ukrainką **Iryną Klymets** (68,01).

Finał rozpoczął się świetnie dla zawodniczki AZS UMCS, która posłała młot na odległość 70,89 m, obejmując prowadzenie w konkursie. W trzeciej serii rzutów taki sam rezultat osiągnęła Klymets. Kopron trzecią próbę, jak i poprzednią spaliła. To sprawiło, że na czoło stawki wysunęła się Ukrainka, która miała mierzony rzut z pierwszej kolejki.

Do końca konkursu na dwóch czołowych miejsca kolejność nie uległa już zmianie, chociaż zarówno Ukrainka, jak i Polka poprawiały swoje osiągnięcia. Ostatecznie Klymets zakończyła zawody z 71,25 m, a Kopron z 70,98 m, uzyskanym w ostatniej próbie.

Trzecie miejsce zajęła druga z Polek startujących w finale, **Katarzyna Furmanek** z KKL Kielce, na co dzień studentka Wyższej Szkoły Edukacji w Sporcie, która w Neapolu o 8 centymetrów poprawiła rekord życiowy (69,68 m). – Jest mi przykro, bo tak naprawdę przegrałam złoto, a nie wygrałam srebro – powiedziała po zawodach **Malwina Kopron**. Warto przypomnieć, że zawodniczka AZS UMCS jest rekordzistką Uniwersjady. Przed dwoma laty temu w Tajpej zdobyła złoto uzyskują 76,85 m.

MAG

PROFIL FB MALWINA KOPRON (FOT. PAWEŁ SKRABA)

Polskie medalistki Uniwersjady w rzucie młotem - srebrna Malwina Kopron (z lewej) oraz brązowa Katarzyna Furmanek

Tak w Uniwersjadzie startowały pozostałe reprezentantki AZS UMCS

* **Alicja Wrona** wraz z koleżankami ze sztafety 4x400 m **Anną Pałys**, **Mariolą Karaś** oraz **Anną Dobek** zajęła 4. miejsce. Polki pokonały dystans w 3:34.04 s i otarły się o medal. Do trzecich Australijek straciły zaledwie 0,03 s. Indywidualnie w biegu na dystansie 200 metrów Wrona mimo świetnego występu, okraszonego rekordem życiowym (24.22 sekundy), nie zdołała awansować do półfinałów, została sklasyfikowana na 25. miejscu, podczas gdy kwalifikację uzyskiwały 24 zawodniczki. Do pełni szczęścia zabrakło jej zaledwie 0.04 sekundy.

* W dysku **Daria Zabawska** zakończyła zmagania z wynikiem 51,51 m w eliminacjach. Do udziału w finale zabrakło jej zaledwie 40 centymetrów.

Ostatnią reprezentantką AZS UMCS we Włoszech była pływaczka, **Daniela Georges**. Wystartowała na 100 oraz 200 metrów stylem dowolnym. W pierwszej konkurencji z czasem 57,14 s zajęła 23. miejsce i zakończyła swój udział na eliminacjach. Na dystansie dwukrotnie dłuższym zdołała awansować do półfinałów z 13. miejsca (2:03,09 sekundy). W nich popłynęła podobnie (2:03,42 s). To wystarczyło do zajęcia 7. miejsca w swojej serii, a 14. w całej stawce.

Michał Sierocki z AZS UMCS wicemistrzem Europy do lat 23 w biegu na 110 metrów przez płotki

Życiówka dała srebro!

Michał Sierocki z AZS UMCS Lublin zdobył srebrny medal w biegu na 110 metrów przez płotki podczas rozgrywanych w szwedzkim Gävle 12. Lekkoatletycznych Mistrzostw Europy U23! Podopieczny trenera Piotra Kitlińskiego pokonał dystans w 13,63 sekundy (nowy rekord życiowy), zaledwie o 0,01 s szybciej od trzeciego na mecie Brytyjczyka Camerona Fillery'a. Poza zasięgiem dla rywali był starszy od rok od naszego płotkarza Szwajcar Jason Joseph (13,45).

Sierocki, który 12 września skończy dopiero 20 lat, do Szwecji jechał z trzecim wynikiem na europejskich listach do lat 23. Zapowiadał, że jego celem jest medal i dobrze wiedział co mówi. Już od początku pobytu w Gävle widać było, że jest w świetnej dyspozycji. Czwartkowe eliminacje z dużym luzem zakończył na czwartym miejscu (14,13).

Dzień później przyszedł czas na decydujące starty. Do finału lublinian awansował z szóstym rezultatem (13,81).

W decydującej walce o medale **Michał Sierocki** odpalił i to dosłownie. Ze startu wystrzelił jak z katapulty.

- Przed finałem najbardziej skupialiśmy się na starcie, bo to element najsłabszy u Michała – mówi trener **Piotr Kitliński**. - Koncentracja przed biegiem była ogromna. Strzał startera i Michał wychodzi z bloków jak burza. Najważniejsze, że wystrzelił jak trzeba. Wiedziałem, że będzie dobrze, że świetnie da sobie radę na dystansie - dodaje szkoleniowiec AZS UMCS, przed laty świetny biegacz, mistrz Polski w biegu na 1500 m.

Sierocki linię mety minął jako drugi z czasem 13,63 s, będącym jego nowym rekordem życiowym, o 0,02 s poprawił swoje najlepsze osiągnięcie uzyskane 24 maja podczas Akademickich Mistrzostw Polski.

- Wiadomo było, że wygrał Szwajcar, ale o tym który był Michał dowiedzieliśmy się dopiero gdy oficjalne wyniki pojawiły się na stadionowej tablicy. Warto podkreślić, że rywalizacja o srebro i brąz była bardzo zacięta. Piąty zawodnik **Michael Obasuyi** z Belgii uzyskał wynik gorszy od Michała o 0,04 sekundy gorszy, a Brytyjczyk **Cameron Fillery**, który był tuż za naszym zawodnikiem zaledwie o 0,01 sekundy gorszy - dodaje trener **Piotr Kitliński**. **MAG**

FOT. PIOTR KITLIŃSKI

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Bieg po srebro. Michał Sierocki świetnie wystartował w finale, z bloków startowych wystrzelił jak z katapulty

W Gävle Michał Sierocki mógł liczyć na spore grono kibiców. Do Szwecji wybrał się nie tylko jego trener Piotr Kitliński (pierwszy z lewej), ale także jego rodzice oraz ich znajomi

FOT. FB KAROLINY KOŁECZEK (ROSTER ATHLETICS)

Karolina Kołeczek, płotkarka AZS UMCS Lublin, debiut w prestiżowych zawodach Diamentowej Ligi w Monako może uznać za niezwykle udany. Mając za rywalki czołowe płotkarki z USA i Jamajki, zajęła szóste miejsce

Udany debiut Kołeczek w Diamentowej Lidze

Karolina Kołeczek, płotkarka AZS UMCS Lublin, zadebiutowała w piątek w prestiżowych zawodach Diamentowej Ligi w Monako. Podopieczna trenera Piotra Maruszewskiego mając za rywalki czołowe płotkarki z USA i Jamajki Karolina Kołeczek zajęła dobre szóste miejsce, pokonując dystans w 12.93 s.

Najlepsza była rekordzistka świata Amerykanka **Kendra Harrison** (12.43). drugie miejsce zajęła **Danielle Williams** z Jamajki (12.52), a trzecie **Christina Clemons** z USA (12.62). Przed Kołeczek uplasowały się jeszcze **Janeek Brown** z Jamajki (12.71) i Amerykanka **Nia Ali** (12.80).

- Kończę pierwszą cześć sezonu startem w Diamentowej Lidze w Monako. Lepiej jej sobie nie mogłam wyobrazić. Teraz chwila odpoczynku i ruszam z przygotowaniami do drugiej części sezonu – napisała po piątkowym starcie na swoim profilu na Facebooku nasza znakomita zawodniczka.

6.02 Piotra Liska!

Podczas zawodów w Monako świetnie spisał się **Piotr Lisek,** który wynikiem 6.02 m o centymetr poprawił własny rekord Polski w skoku o tyczce.

O wielkości wyczynu Liska może świadczyć, że pierwszą zrzutkę w Monako odnotował dopiero przy ataku na 6.06, czyli na drugi wynik w historii światowej lekkoatletyki (na otwartym stadionie).

Złoty medal Jana Hołuba w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży

Niedaleko pada jabłko...

Dwa medale, złoty i brązowy zdobyli reprezentanci AZS UMCS Lublin w 25. Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Lekkiej Atletyce rozgrywanej w Poznaniu.

Na najwyższym stopniu podium stanął w skoku wzwyż **Jan Hołub.** Syn byłej znakomitej zawodniczki, olimpijki z Barcelony (1992 r.), pokonał poprzeczkę zawieszoną na wysokości 204 cm i o 2 cm wyprzedził **Sebastiana Moszczyńskiego** z OKLA Ostrołęka oraz o 6 cm **Jakuba Klimiuka** z LKS Lubusz Słubice.

Brąz w biegu na 400 m przez płotki z najlepszym swoim tegorocznym wynikiem (62.04) zdobyła **Anna Stąsik**. Wygrała **Alicja Kaczmarek** z ALKS AJP Gorzów Wlkp. (60.84), a druga była **Wiktoria Oko** z Wisły Puławy (61.22).

Krzysztof Hołub jedzie do Borås

46. polskich lekkoatletów wystartuje w 25. Mistrzostwach Europy U20, które od 18 do 21 lipca będą odbywać się w szwedzkim Borås. Wśród kadrowiczów znalazł się także **Krzysztof Hołub** z AZS UMCS, który rywalizować będzie w biegu na 400 metrów przez płotki. Jedną z głównych faworytek do zdobycia medalu będzie **Pia Skrzyszowska** z AZS AWF Warszawa, liderką europejskich tabel U20 w biegu na 100 m przez płotki.

Antique, zespół broniący mistrzowskiego tytułu stoczył zacięte spotkanie z Szerszeń Team. Choć do przerwy przegrywał 2:3, wygrał spotkanie 5:4

Wystartowała Wakacyjna Liga Amatorów

Grad goli na inaugurację

Rozpoczęła się 9. edycja piłkarskiej Wakacyjnej Ligi Amatorów. Do rozgrywek prowadzonych przez Organizację Aktywnych Kibiców Piłkarskich zgłosiło się w dwóch ligach 12 zespołów.

Pierwsza kolejka nie przyniosła niespodzianek. Zespół Antique, broniący wywalczonego przed rokiem tytułu, pokonał po zaciętej walce Szerszeń Team. W I lidze wygrali także Sezonowcy i East Side Tatary, drużyny które zapowiedziały walkę o podium.

O ile w I lidze zespoły toczyły w miarę wyrównaną walkę, o tyle w II lidze: Husaria, Wściekłe Psy i FC Tajfun zdecydowanie pokonały rywali. Na zapleczu najwyższej klasy rozgrywkowej w trzech spotkaniach padły aż 24 gole, co daje średnią 8 bramek na mecz!

1. WLA

SZERSZEŃ TEAM – ANTIQUE 4:5 (3:2)
Bramki: Radosław Prusak 9, Paweł Lizun 10, Tomasz Książek 15, Daniel Mróz 19 – Marcin Bijas 3, 18, Adrian Prażmo 3, 20, Łukasz Skroban 22.

UNDERGROUND POKER LEAGUE – SEZONOWCY 2:5 (1:1)
Bramki: Piotr Staniewicz 2, Marcin Orłowski 29 – Michał Piwnicki 4, 22, Radosław Mazur 16, 26, Jakub Kawalec 20.

LUBNAR LUBLIN – EAST SIDE TATARY 1:3 (1:1)
Bramki: Karol Wójtowicz 3 – Grzegorz Kutrzepa 8, 30, Michał Kopeć 23.

1. Sezonowcy	1	3	5-2
2. East Side Tatary	1	3	3-1
3. Antique	1	3	5-4
4. Szerszeń Team	1	0	4-5
5. Lubnar Lublin	1	0	1-3
6. UPL	1	0	2-5

W następnej kolejce – 15 lipca: Sezonowcy – East Side Tatary (19:00), Lubnar Lublin – Antique (19:35) – oba przy ul. Kunickiego; Underground Poker League – Szerszeń Team (19:35) przy Alejach Racławickich.

2. WLA

HUSARIA – ZBIERANINA 11:2 (6:0)
Bramki: Ernest Tatara 5, 7, 8, 14, 18, 19, 26, Maciej Gawlik 13, Łukasz Litwiniuk 22, Adam Kaczmarczyk 24, Ernest Tatara 26 – Mateusz Kędzierski 16, 30.

WŚCIEKŁE PSY – WNWA UNITED 8:0 (4:0)
Bramki: Adam Bratkowski 7, 20, 20, 23, Patryk Błaszczuk 7, 15, Adrian Gawor 11, 24.

FC TAJFUN – DEPORTIVO 3:0 (1:0)
Bramki: Mikołaj Poniatowski 13, Michał Cios 21, Jan Dutkiewicz 23.

1. Husaria	1	3	11-2
2. Wściekłe Psy	1	3	8-0
3. FC Tajfun	1	3	3-0
4. Deportivo	1	0	0-3
5. WNWA United	1	0	0-8
6. Zbieranina	1	0	2-11

W następnej kolejce – 15 lipca: Deportivo – Zbieranina (20:10, ul. Kunickiego); 16 lipca: FC Tajfun – Wściekłe Psy (19:00), Husaria – WNWA United (20:10, Al. Racławickich).

Motorowcy mają za sobą drugi sparing

Gra dużo lepsza niż wynik

W drugiej grze kontrolnej piłkarze trzecioligowego Motoru Lublin przegrali w Siedlcach z występującą szczebel wyżej Pogonią 0:1. Zwycięska bramka dla gospodarzy padła w 76. minucie. Rzut karny wykorzystał Kamil Walków.

W potyczce z Pogonią motorowcy zagrali zdecydowanie lepiej niż w starciu przed tygodniem z KSZO Ostrowiec Świętokrzyskim, wygranym 1:0. Lublinianie przeprowadzili kilka ciekawych akcji i mieli sytuacje, z których powinni zdobyć gole.

W meczu w Siedlcach trener **Mirosław Hajdo** miał okazję przyjrzeć się między innymi dwóm testowanym bocznym pomocnikom. Jeden z nich zaprezentował się na tyle dobrze, że najprawdopodobniej dołączy do drużyny.

FOT. WWW.MKSPOGONSIEDLCE.PL

W sobotnim meczu w Siedlcach piłkarze Motoru przeprowadzili wiele ciekawych akcji i mieli kilka sytuacji, z których powinni zdobyć gole

POGOŃ SIEDLCE – MOTOR LUBLIN 1:0 (0:0)
Motor: Olszewski (46 zawodnik testowany) – zawodnik testowany (82 Kraśniewski), Grodzicki (68 Cichocki), Cichocki (46 zawodnik testowany), Michota, Bonin (46 Koszel, 70 zawodnik testowany), Duda (46 Kumoch), zawodnik testowany (74 Buczek), zawodnik testowany (46 zawodnik testowany), Paluch (46 Grunt, 67 zawodnik testowany), Darmochwał (46 Rak).
Bramka – Kamil Walków 76 z rzutu karnego.

W najbliższą środę (17 lipca) motorowcy rozegrają dwa mecze kontrolne. O godzinie 13 zmierzą się z drużyną Legionovii Legionowo, a o 16:30 z Lewartem Lubartów. Oba spotkania odbędą się na bocznym boisku Areny Lublin.

Adam Nowak kolejnym wzmocnieniem Motoru

25-letni Adam Nowak został nowym piłkarzem Motoru. W minionym sezonie zawodnik występujący na pozycji lewego pomocnika lub obrońcy reprezentował dwa kluby, jesienią grał w Stali Kraśnik, a wiosną w Stali Rzeszów.

Nowak jest wychowankiem Wisły Józefów. W 2010 roku przeniósł się do Puław, gdzie grał w młodzieżowych zespołach Wisły. W sezonie 2012/13 reprezentował barwy Opolanina Opole Lubelskie. Latem 2013 r. został piłkarzem III-ligowej Avii Świdnik, w której kontynuował swoją piłkarską karierę przez trzy i pół roku. Rundę wiosenną sezonu 2016/17 spędził w występującym w II lidze GKS-ie Bełchatów. Po półrocznym pobycie w górniczym zespole wrócił na rok do Avii. W ubiegłym sezonie reprezentował jesienią barwy Stali Kraśnik, natomiast wiosną Stali Rzeszów. Łącznie w III-ligowych rozgrywkach rozegrał 149 spotkań i strzelił 22 gole.

FOT. MOTOR LUBLIN

Adam Nowak (z prawej) z prezesem Motoru Leszkiem Bartnickim, chwilę po tym, jak związał się z lubelskim klubem

W pierwszym sparingu przed nowym sezonem Avia pokonała Chełmiankę

Piłkarze świdnickiej Avii, przygotowujący się do rozgrywek III ligi, mają za sobą pierwszą grę kontrolną. W sobotę podopieczni trenera Łukasza Mierzejewskiego pokonali Chełmiankę Chełm 2:0. Bramki zdobyli doświadczeni Piotr Prędota i Wojciech Białek, którzy na kolejny sezon zostają w zespole.

Białek kontrakt przedłużył już wcześniej, Prędota nowa umowę, podobnie jak **Dawid Kulig** i **Dominik Maluga** podpisał w ubiegłym tygodniu.

W ostatnich dniach Avia pozyskała też nowego bramkarza. Jest nim 24-letni **Bartosz Szelong** wypożyczony z GKS 1962 Jastrzębie. Nowy golkiper jest wychowankiem MOSiR Jastrzębie Zdrój. Przed sezonem 2017/2018 trafił do drugoligowego GKS-u 1962 Jastrzębie. Wiosną tego roku wypożyczony został do trzecioligowej Soły Oświęcim, w której w wystąpił w 17 spotkaniach.

Szelong w sobotnim meczu pojawił się na boisku w drugiej połowie i zachował czyste konto.

Trener Mierzejewski oprócz poczynaniom nowego golkipera miał okazję przyjrzeć się także kilku testowanym, młodym zawodnikom. Na razie jest jeszcze za wcześnie by mówić, który z zawodników poddany testom zostanie w drużynie.

W kolejnym meczu kontrolnym świdnicka Avia zmierzy się już w najbliższą środę (17 lipca) o godz. 12 z Orlętami Radzyń Podlaski. Chełmianka z kolei zagra z Sokołem Konopnica.

MAG

FOT. MKS AVIA ŚWIDNIK (AVIA-SWIDNIK.PL)

W pierwszej grze kontrolnej przed nowym sezonem świdnicka Avia pokonała Chełmiankę 2:0. Bramki zdobyli Piotr Prędota (na zdjęciu z lewej) oraz Wojciech Białek

AVIA ŚWIDNIK – CHEŁMIANKA CHEŁM 2:0 (2:0)
Avia – I połowa: Piotrowski, Kuliga, Głaz, Lusiusz, Plesz, zawodnik testowany, Maluga, Szpak, Białek, zawodnik testowany, Prędota; **II połowa:** Szelong, zawodnik testowany, zawodnik testowany, Lusiusz, Śliwa, zawodnik testowany, zawodnik testowany, Poleszak, Jaśkiewicz, zawodnik testowany, Ozimek.
Bramki: 1:0 Prędota 29, 2:0 Białek 33.

SPAROWALI
Hetman Zamość – Tomasovia Tomaszów Lubelski **1:0** (Kopyciński 72) * Hutnik Kraków – Resovia Rzeszów **0:0** * Górnik Łęczna – Legionovia Legionowo **2:0** * Stal Rzeszów – Siarka Tarnobrzeg **4:2** * Wisła Puławy – Eskisehirspor (Turcja) **0:1** * KSZO 1929 Ostrowiec Świętorzyski – Stal Stalowa Wola **1:2** * Wisła Sandomierz – Radomiak **0:4**

W terminarzu piłkarskiej IV ligi

Zaczną 15 sierpnia

Lubelski Związek Piłki Nożnej ustalił terminarz rozgrywek IV ligi. Lublinianka sezon 2019/20 rozpocznie 15 sierpnia spotkaniem na Wieniawie z Kryształem Werbkowice.

Ponadto w 1. kolejce zmierzą się: Łada 1945 Biłgoraj z Victorią Żmudź, Górnik II Łęczna z Granitem Bychawa, Tomasovia Tomaszów Lubelski z Kłosem Chełm, Unia Hrubieszów z Huraganem Międzyrzec Podlaski, Powiślak Końskowola ze Spartą Rejowiec Fabryczny, Orlęta Łuków z Włodawianką Włodawa oraz Podlasie Biała Podlaska z Lewartem Lubartów.

BAS

Pozostałe jesienne mecze Lublinianki:
2. kolejka (17/18.08): Granit (w)
3. kolejka (24/25.08): Łada (d)
4. kolejka (28.08): Górnik II (w)
5. kolejka (31.08/1.09): Victoria d)
6. kolejka (7/8.09): Tomasovia (d)
7. kolejka (14/15.09): Unia (w)
8. kolejka (21/22.09): Powiślak (d)
9. kolejka (28/29.09): Orlęta (w)
10. kolejka (5/6.10): Podlasie (d)
11. kolejka (12/13.10): Lewart (w)
12. kolejka (19/20.10): Włodawianka (d)
13. kolejka (26/27.10): Sparta (w)
14. kolejka (2/3.11): Huragan (d)
15. kolejka (9/10.11): Kłos (w)

W Pucharze Polski na szczeblu okręgu

Lubelski Związek Piłki Nożnej rozlosował pary 1. rundy Pucharu Polski na szczeblu okręgu. Spotkania z udziałem zespołów z klasy A i B oraz drużyn niezrzeszonych, do których dolosowano zespoły z okręgówki odbędą się 28 lipca o godz. 17:30.

Zestaw par I rundy:
Victoria Rybczewice – GKS Niemce
Tajfun Ostrów Lubelski – Świdniczanka Świdnik Mały
Ludwiniak Ludwin – Avia II Świdnik
Stok Zakrzówek – Tęcza Bełżyce
KS Nasutów – Sokół Konopnica
Zawisza Garbów – Garbarnia Kurów
Kadet Lisów – Tur Milejów
Unia Wilkołaz – Orion Niedrzwica Duża
LKS Gościeradów – Sprint Wierzchowiska
Ruch Popkowice – Janowianka Janów Lubelski
Amator Rososz-Leopoldów – Polesie Kock
Powiślak II Końskowola – MKS Ryki
Roztoczanie Chrzanów – LKS Potok Wielki
KS Drzewce – Stal Poniatowa
Perła Rudnik– LKS Stróża
AF Głusk – POM Iskra Piotrowice
KPP Opole Lubelskie – Czarni Puszno Godowskie
Wilki Wilków – Wisła II Puławy
Orły Kazimierz Dolny – Mazowsze Stężyca
Żyrzyniak – Opolanin Opole Lubelskie.

Spotkania 2. rundy odbędą się 3 i 4 sierpnia. 3. rundę, w której do gry przystąpią drużyny z IV ligi, zaplanowano na 10 i 11 sierpnia..

BAS

Rezerwy Motoru Lublin zagrają w grupie 2 A klasy

Po dwóch latach przerwy na piłkarską mapę Lubelszczyzny wraca drugi zespół Motoru.

Drużyna rezerw lubelskiego klubu w sezonie 2019/20 występować będzie w grupie 2 A klasie.

Rywalami żółto-biało-niebieskich będą: Amator Rososz-Leopoldów, Błękitni Dys, Draco Kowala, Gabaryty Dęblin, GLKS Michów, Hetman Gołąb, Kadet Lisów, KS Drzewce, KS Góra Puławska, LKS Skrobów, Wawel Wąwolnica, Wilki Wilków, Wodniak Piotrawin-Łaziska oraz Żyrzyniak Żyrzyn.

W 1. kolejce A klasy, zaplanowanej na 15 sierpnia, motorowcy podejmować będą KS Drzewce, drugą drużynę minionych rozgrywek.

MAG

Wiktor Lampart dołożył cegiełkę do kolejnego złotego medalu reprezentacji Polski w Drużynowych Mistrzostwach Świata Juniorów

Dwa medale dla Koziołków

Reprezentacja Polski do lat 21 na żużlu, w składzie z Wiktorem Lampartem ze Speed Car Motoru Lublin, wygrała w piątek w Manchesterze finał Drużynowych Mistrzostw Świata Juniorów. Drugie miejsce zajęli gospodarze, zespół z Wielkiej Brytanii, w którym rewelacyjnie – zdobywając aż 20 punktów – spisał się Robert Lambert, drugi z żużlowców lubelskiego klubu startujący w zawodach.

Biało-czerwoni po mistrzowski tytuł sięgnęli szósty raz z rzędu, a dwunasty w historii. Polacy zdeklasowali rywali. Nasi młodzieżowcy wygrali aż dziewięć biegów. Najlepszy w naszym zespole **Bartosz Smektała** z Unii Leszno mijał linię mety jako pierwszy czterokrotnie, jego klubowy kolega **Dominik Kubera** oraz **Maksym Drabik** z Betard Sparta Wrocław po dwa razy, a **Wiktor Lampart** raz.

Podopieczni trenera **Rafała Dobruckiego** uzbierali w sumie 41 punktów i o 8 punktów wyprzedzili na podium Wielką Brytanię z szalejącym **Robertem Lambertem** (20 pkt.) oraz o 10 punktów Danię. Czwarte miejsce zajęli Australijczycy.

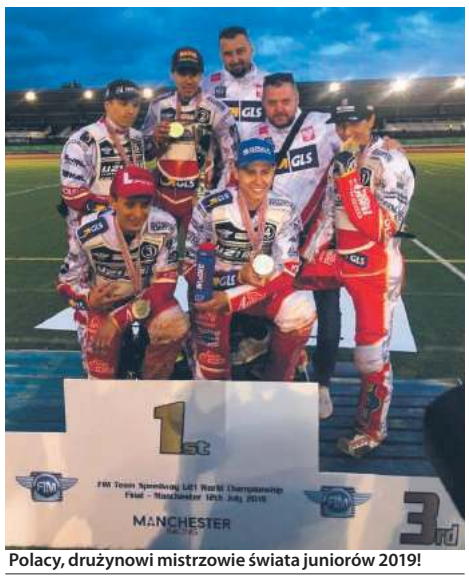

Polacy, drużynowi mistrzowie świata juniorów 2019!

BIEG PO BIEGU
1. Smektała, Lambert, Jeppesen, Stewart
2. Bewley, Lidsey, M. Hansen, Lampart
3. Drabik, P. Hansen, Gilmore, Bickley
4. Kubera, Jakobsen, Kemp, Thomson
5. Drabik, Jeppesen, Bewley, Thomson
6. Lambert, Kubera, M. Hansen, Gilmore (u/4)
7. Smektała, Lidsey, P. Hansen, Kemp
8. Lampart, Stewart, Jakobsen, Bickley
9. Lambert (j), Kubera, Jeppesen, Lidsey
10. M. Hansen, Drabik, Kemp, Stewart
11. Lambert, Lampart, Thomson, P. Hansen
12. Smektała, Bewley, Jakobsen, Gilmore
13. Smektała, M. Hansen, Cook, Bickley (t)
14. Lidsey (j), Bewley, Jakobsen (j), Lampart
15. Kubera, M. Hansen, Bewley, Stewart
16. Lambert, Drabik, Lidsey, Jakobsen (d/4)
17. P. Hansen, Kubera, Thomson, Flint
18. Stewart, M. Hansen, Smektała, Kemp
19. Lidsey, Jeppesen, Bewley, Lampart
20. Lambert, Jakobsen, Drabik, Cook
NCD: 61,16 s. uzyskał Daniel Bewley w biegu 2.

KOŃCOWA KOLEJNOŚĆ
I Polska – 41
1. Maksym Drabik 11 (3,3,2,2,1), 2. Dominik Kubera 12 (3,2,2,3,2), **3. Wiktor Lampart 5 (0,3,2,0,0),** 4. Bartosz Smektała 13 (3,3,3,3,1), 5. Michał Gruchalski ns
II Wielka Brytania – 33
1. Robert Lambert 20 (2,3,6,3,3,3), 2. Daniel Bewley 11 (3,1,2,3,1,1), 3. Drew Kemp 2 (1,0,1,-,0), 4. Kyle Bickley 0 (0,0,-,t), 5. Leon Flint 0 (0)
III Dania – 31
IV Australia – 21

W PGE Indywidualnych Międzynarodowych Mistrzostwach Ekstraligi

Michelsen i Łaguta niespodzianki nie sprawili

Dwaj żużlowcy Speed Car Motoru Lublin: Mikkel Michelsen i Grigorij Łaguta startowali w piątek w Gdańsku w PGE Indywidualnych Międzynarodowych Mistrzostwach Ekstraligi. Pierwszy z naszych zawodników z dorobkiem 8 punktów zajął dziewiąte miejsce, drugi z 4 punktami był dopiero 13.

Mikkel Michelsen miał w Gdańsku szanse na występ w finale. Regulamin zawodów był tak skonstruowany, że nawet zawodnik z dziesiątej pozycji po rundzie zasadniczej mógł liczyć na końcowy sukces. Do finału awansowało bowiem dwóch najlepszych żużlowców po 20. biegach oraz dwóch z półfinałów (zwycięzcy), w których zmierzyli się zawodnicy z miejsc 3-10.

Duńczyk, dzięki wygraniu biegu nr 20 (przyjechał przed **Maciejem Janowski, Januszem Kołodziej** i **Artiomem Łagutą**) awansował do czołowej „10", zapewniając sobie udział w pierwszym z półfinałów. Niestety, Mikkel Michelsen w walce o finał musiał uznać wyższość **Jasona Doyle** i **Patryka Dudka**.

Zawody wygrał **Bartosz Zmarzlik** przed **Piotrem Pawlickim** i **Martinem Vaculikiem**. Czwarty był Doyle.

W 11. biegu piątkowych zawodów Mikkel Michelsen na ostatnim łuku pojechał zbyt szeroko i zahaczył o dmuchaną bandę. Upadek (przekoziołkował przez kierownicę) na szczęście nie okazał się groźny

WYNIKI
1. Bartosz Zmarzlik (truly.work Stal Gorzów) 12 (3,2,2,2,3) – 1. miejsce w finale
2. Piotr Pawlicki (Fogo Unia Leszno) 10 (1,2,3,2,2) – 2. miejsce w finale
3. Martin Vaculik (Stelmet Falubaz Zielona Góra) 12 (3,3,3,3,u) – 3. miejsce w finale
4. Jason Doyle (Get Well Toruń) 11 (2,3,0,3,3) – 4. miejsce w finale
5. Leon Madsen (forBET Włókniarz Częstochowa) 11 (2,1,3,2,3)
6. Emil Sajfutdinow (Fogo Unia Leszno) 10 (3,3,2,0,2)
7. Patryk Dudek (Stelmet Falubaz Zielona Góra) 10 (1,3,1,3,2)
8. Kenneth Bjerre (MRGARDEN GKM Grudziądz) 9 (3,0,3,3,d)
9. Mikkel Michelsen (Speed Car Motor Lublin) 8 (2,2,u,1,3)
10. Maciej Janowski (Betard Sparta Wrocław) 6 (0,1,1,2,2)
11. Artiom Łaguta (MRGARDEN GKM Grudziądz) 6 (2,1,2,1,0)
12. Fredrik Lindgren (forBET Włókniarz Częstochowa) 4 (1,0,2,0,1)
13. Grigorij Łaguta (Speed Car Motor Lublin) 4 (1,1,d,1,1)
14. Nicki Pedersen (Stelmet Falubaz Zielona Góra) 2 (d,2,w,-,-)
15. Janusz Kołodziej (Fogo Unia Leszno) 2 (0,0,w,1,1)
16. Krzysztof Buczkowski (MRGARDEN GKM Grudziądz) 2 (0,0,1,w,1)
17. Marcin Turowski (MRGARDEN GKM Grudziądz) 0 (0)
18. Mateusz Bartkowiak (truly.work Stal Gorzów) 0 (0)

Znamy godziny spotkań 12. kolejki PGE Ekstraligi

Z forBET Włókniarzem Częstochowa przy światłach

PGE Ekstraliga ustaliła godziny spotkań 12. kolejki Drużynowych Mistrzostw Polski, które odbędą się 2 i 4 sierpnia.

Speed Car Motor Lublin zmierzy się w piątek o godz. 20:30 z forBET Włókniarz Częstochowa. W drugiej piątkowej potyczce MRGARDEN GKM Grudziądz podejmować będzie Stelmet Falubaz Zielona Góra (18:00). W niedzielę (4 sierpnia) odbędą się mecze Get Well Toruń – Betard Sparta Wrocław (16:45) i truly.work Stal Gorzów– Fogo Unia Leszno (19:30).

Piątkowe spotkania pokaże na żywo Eleven Sport 1, niedzielne nSport+.

Start i metę dzisiejszego biegu zaplanowano w ośrodku Dąbrowa

Leśna „piątka" w sam raz jako wakacyjny sprawdzian formy!

Lublin na dobry początek

Dzisiaj (poniedziałek), 15 lipca nad Zalewem Zemborzyckim odbędzie się piąta już edycja biegu CITY TRAIL onTour Lublin. To wakacyjna odsłona największego cyklu zawodów przełajowych w Polsce – Grand Prix CITY TRAIL z Nationale-Nederlanden.

Lublin, Warszawa, Olsztyn, Trójmiasto, Bydgoszcz, Szczecin, Poznań, Wrocław, Katowice, Łódź – to lokalizacje, w których odbędzie się letnia edycja cyklu – w takiej właśnie kolejności. Biegi zostaną rozegrane w dni powszednie w godzinach popołudniowych. Start biegu głównego na 5 km będzie odbywał się o godz. 19:00. Od 17:30 będą trwały zawody dla dzieci i młodzieży na dystansach od 300 m do 2 km.

– Nasze wakacyjne zawody to przede wszystkim okazja do spędzenia aktywnego popołudnia z przyjaciółmi lub rodziną. Co roku zawody przyciągają sporą grupę zupełnie początkujących biegaczy, dla których dystans 5 km i brak limitu czasu na pokonanie trasy są dużym atutem. Z drugiej strony na naszych biegach nie brakuje zawodników, którym zależy na wyniku sportowym – dla tych ścigających się przygotowaliśmy zatem atrakcyjne nagrody – podkreśla **Piotr Książkiewicz**, organizator zawodów.

Opłata startowa za jeden bieg to 30 zł w przypadku płatności elektronicznej oraz 40 zł, jeśli zapisu dokonujemy w dniu zawodów. Osoby, które chciałyby wystartować w więcej niż jednej lokalizacji, za drugi i każdy kolejny start zapłacą 20 zł. Warunek to rejestracja od razu na wszystkie biegi (najpóźniej na 4 dni przed pierwszym z biegów cyklu). W CITY TRAIL Junior za udział w biegu trzeba zapłacić odpowiednio 10 lub 15 zł. Limit miejsc w biegu głównym wynosi 500 osób. W cyklu dla dzieci i młodzieży nie ma ograniczenia liczby miejsc.

Informacje o biegach oraz zapisy można znaleźć na www.ontour.citytrail.pl oraz na profilu imprezy na Facebooku. Partnerami imprezy są marki Salomon, Suunto, Sklep Biegacza oraz ALE – Active Life Energy. **MAG**

Bieg CITY TRAIL onTour Lublin to nie tylko sportowa rywalizacja, ale przede wszystkim dobra zabawa

TAK BYŁO W EDYCJI 2018
W CITY TRAIL onTour 2018 wzięły udział 4782 osoby, w tym 3603 dorosłych i 1179 dzieci. Lubelska impreza przyciągnęła 278 dorosłych oraz 56 młodych sportowców.

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL
Medaliści III Memoriał Janusza Siedleckiego pozują do pamiątkowego zdjęcia z Bogusławem Barszczewskim, prezesem Ogniska Miejskiego TKKF Cukropol Lublin (na zdjęciu trzeci od lewej)

W strzeleckim Memoriale Janusza Siedleckiego

Renata Gałązka i Piotr Węgrzyn mierzyli prosto w "10"

Renata Gałązka i Piotr Węgrzyn okazali się najlepsi w trzeciej edycji strzeleckiego Memoriału Janusza Siedleckiego, byłego członka zarządu Ogniska TKKF Cukropol, popularyzatora aktywnych form wypoczynku, rozgrywanej na strzelnicy w Łaziskach.

Gałązka po raz drugi wygrała memoriałowe zawody. Była pierwsza także w 2017 r. Przed rokiem zajęła drugie, miejsce podobnie jak **Piotr Węgrzyn**, tegoroczny zwycięzca rywalizacji wśród panów.

Najlepsi zawodnicy otrzymali pamiątkowe medale i dyplomy z rąk **Bogusława Barszczewskiego**, prezesa Ogniska Miejskiego TKKF Cukropol Lublin.

Podczas memoriału prezes Barszczewski wręczył **Andrzejowi Bodzakowi** pamiątkowy medal z okazji 50-lecia istnienia i działalności Ognisko Miejskiego TKKF Cukropol Lublin

Zawody zorganizowało Ognisko Miejskie TKKF Cukropol przy współpracy z Kołem Powiatowym LOK w Opolu Lubelskim. **BAS**

Wyniki

kobiety	
1. Renata Gałązka	189
2. Beata Fijałkowska	65
3. Katarzyna Pietrzela	44
mężczyźni	
1. Piotr Węgrzyn	176
2. Andrzej Bodzak	166
3. Ryszard Oleszek	160
4. Jacek Warchuliński	156
5. Krzysztof Oleszek	156
6. Jan Kolano	108
7. Rafał Papiernik	107

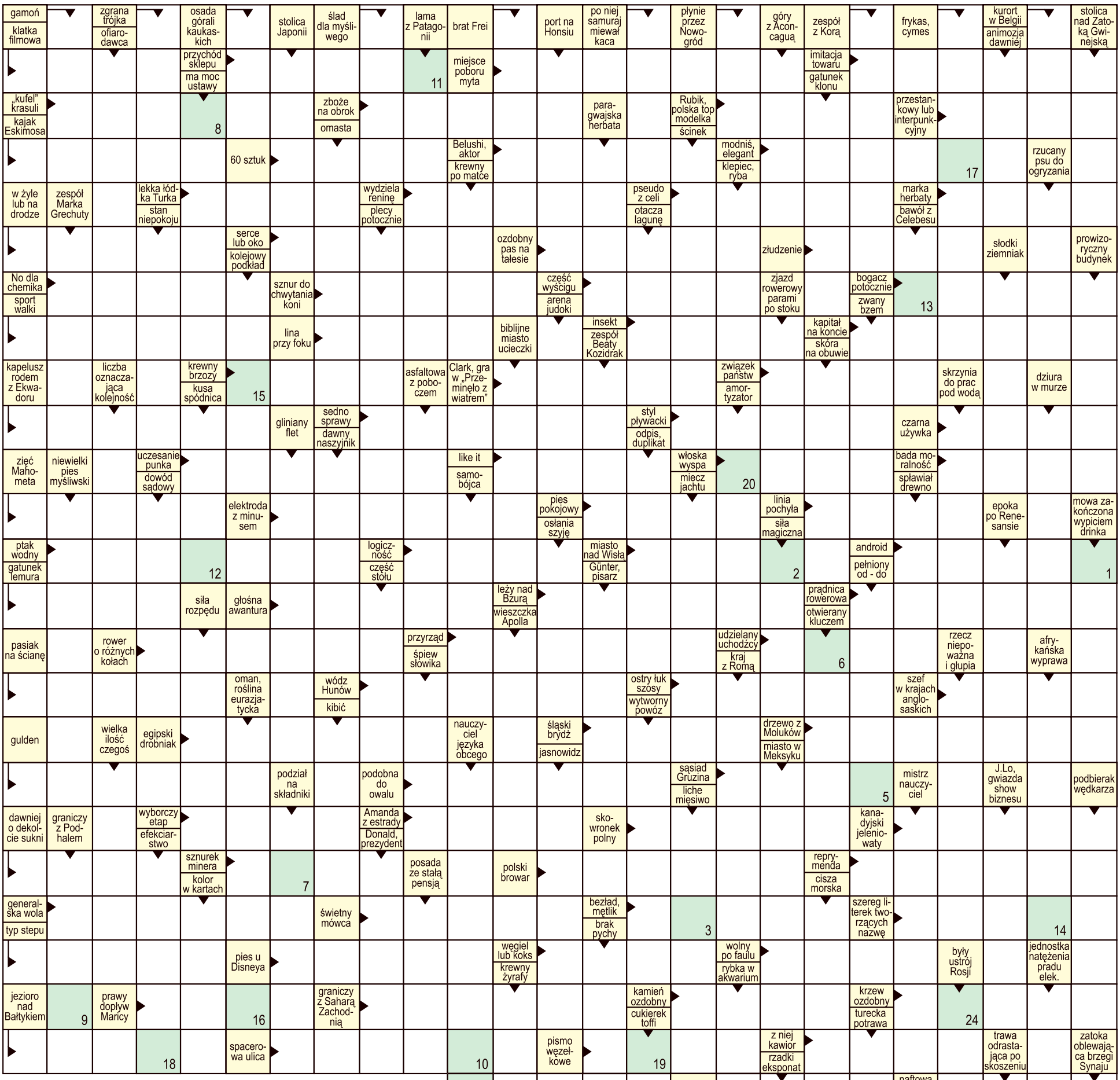

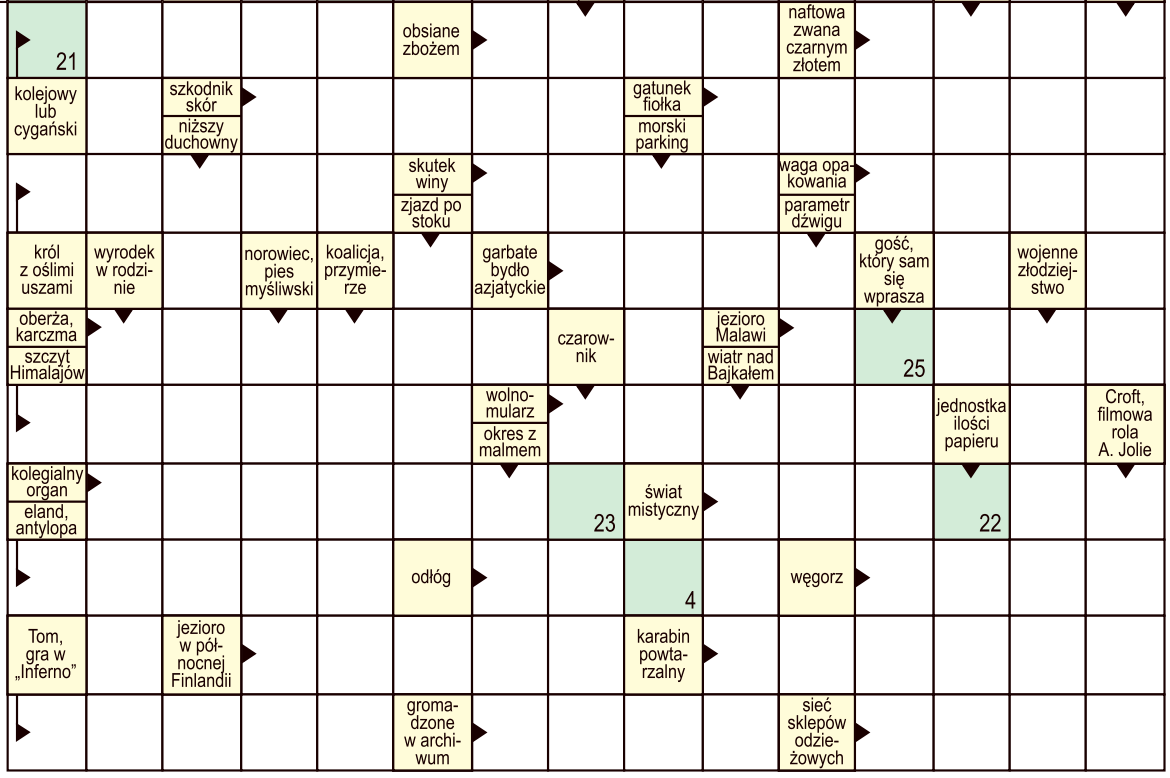

KRZYŻÓWKA NA NOWY TYDZIEŃ

REKLAMA

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25